Uwaga na napis albo tytuł skryptu wydanego roku 1759 względem erekcyi Akademii we Lwowie.

III

Locus impressionis.	Annus impres:	Forma.

Numerus Currens	Nomen AUTHORIS	

Locus impressionis.	Annus impres:	Forma.

UWAGA
Ná napis álbo tytuł Skryptu wydánego Roku 1759. względem Erekcyi Akádemii we Lwowie.




CZytáiąc z pilnośc→ią wyráżony drukiem
Dyſkurs dwoch Ziemiánow o Erekcyi Akádemii
Lwowſkiey, zádziwiłem ſię wielce niedyſkrecyi
Oycow Jezuitow *Collegium* Lwowſkiego, że
z niemáłą uymą honoru Szláchecкiego,
dwoch Ziemianow, Poſſeſſyonatow, Ludzi
wolnego Narodu, niby ná ſcenę y komedyą
iaką wypráwiwſzy, Onych do opowiedzenia intereſſu ſwego
Naiemnikámi uczynili, co ſię nigdy przeſzłych wiekow nie prá-
ktykowáło, chociaż nie máło Skryptow rozmáitych, z ſtrony
ſamychże OO. Jezuitow ná publiczny widok z pod práſy drukár-
ſkiey wychodziło. Mogli Oni ſami wyiawić pretenſyą ſwoię
otwárcia Akádemii we Lwowie, iak ią wyiawili Skryptem ſwoim
ná Seymách Wálnych w Roku *1661.* y *1662.* á Ziemianow Dy-
ſkurſu przeciwnego Práwom Koronnym y Wolnościom Stanu
Rycerſkiego Autorámi nie czynić. Chybá, że z ochoty ſwoiey
ciż IchMC PP. Ziemianie tę przyſługę przyięli ná ſiebie, wolno Im
było, y tego ſzczęścia OO. Jezuitom Lwowſkim nie zazdroſzczę,
wiedząc dobrze, że y Cyceronowi w Senacie Rzymſkim wolno by-
ło przyiąć obronę Archiaſza Poety y innych wielu. Nie rozumiem
iednák, żeby ſię obrał tákowy Ziemianin, ktoryby wiádomością
Praw Oyczyſtych wſpárty będąc, miał dyſkurſem ſwoim przyia-
znego Czytelniká áſſekurowáć, że bez wiadomości y konſenſu
Stanow Rzeczypoſpolitey, z uymą Praw Koronnych, y krzywdą
Stárożytnych, Kościołowi Bożemu y Oyczyznie záſłużonych
Akádemiy wolno ieſt OO. Jezuitom *Univerſitates* fundowáć, *Facul-
tates Scientificas* otwieráć, tytuły Doktorſkie przywłaſzczáć, Pro-
mocye wznawiać, boby to było z nieiáką uwłoką álbo ubliże-
niem wolnego głoſu iego. Aleć to iuż o tym nie rychło mowić,
kiedy ſię iuż ten *Dyſkurs dwoch Ziemianow* po Woiewodztwách
Korony Polſkiey y W.X.L. rozſzedł, y tákową náuką iaką w ſo-
bie záwiera, záprzątnął ciekáwe myśli czytáiących. Atoli da ſię
tu ná wſzyſtko Reſpons dla rzetelnieyſzey y doſkonálſzey czytá-
iących wiádomości.

A Punkt

Punkt pierwſzy Dyskurſu.

O ſzczęśliwym pokoiu zá Pánowánia Nayiáśnieyſzego Krolá IMCi Páná Náſzego Miłościwego.

NAprzod ná kárcie *1.* záczynáią ſwoy Dyſkurs IchMC Ziemiánie od nayſzczęśliwſzego Pánowánia Nayiaśnieyſzego Krolá IMCi AUGUSTA III. Páná Náſzego Miłościwego, że

zá I.K.MCi naychwalebnieyſzych rządow miłego wſzyſcy záżywamy pokoiu, y nim ſię cieſzęmy.

Odpowiadam. Prawdá to ieſt, wſzyſcy zá ten pokoy dziękuiemy Pánu Bogu, Nayiaśnieyſzemu záś Krolowi IMCi P. N. M. pomnożenia zdrowia długiego y wſzelkich ſzczęśliwości życzęmy. Byle tylko tego złotego pokoiu nie burzyli Oycowie Jezuici Prowincyi Máłopolſkiey, iáko go iuż po większey części wzburzyli y popſuli, wznowiwſzy nmiey potrzebne ſporki między ſobą y záſłużonemi w Kroleſtwie Polſkim Akádemiami. Niech iedno ſpoyzrzą ci dwáy PP. Ziemianie *in Regnum Literarium*! iąkie tám między Akádemikámi á Oycámi Jezuitámi o otwárcie Akádemii we Lwowie nieſnáſki? iakie około Przywileiow mieſzániny? iakie o zgwałcenie Praw Koronnych zarzuty? iakie między niemi około wolności ſwoich *in ſcripto* koncertácye? iakie u Nayiaśnieyſzego Máieſtátu IKMCi P.N.M. iednych ná przeciw drugich kwerele? iákie Senatorow y Miniſtrow Koronnych importunie przez wynurzenie żalow. A prawdę mowiąc, OO. Jezuici Lwowſcy okázyą byli, że ſię te niepokoie niezgody y kollizye w uczonych Rzeczypoſpolitey niby zárázá iaka záięły, ná co záległego Przywileiu Krolá IANA KAZIMIERZA, ſobie w Roku *1661.* ná otwárcie Akádemii we Lwowie dánego, á potym ná Seymie Wálnym zá nieważny uznánego y odrzuconego, z ciemności ná widok dobyli?

Złoty pokoy wruſza ſię przez nieſnáski między Akádemiami á OO. Iezuitami.

Stáło ſię to właśnie, iak kiedy owo kto ze ſkrzynie rzeczy iakiey zápowietrzoney dobędźie, nátychmiaſt ſię záraza wznawia, y ſpráwuie między ludzmi śmiertelności pożar. Ták pomieniony Przywiley *Janá Kazimierza* iako był podnętą wielkiego w Rzeczypoſpolitey rozruchu w Roku *1661.* ták y temi czáſzy nie máłą wzniecił kollizyą. Lepiey go było *Reverendo Patri N.* ná widok nie dobywáć, y do Sądu Aſſeſſorſkiego nie poddáwáć, niech by był leżał przynaymniey ná pámiątkę przyſługi *ſuæ Religioni Rndi Patris Sikorſki*, iak leżał przez lat dziewięćdzieſiąt dziewięć, przez mądrych y świątobliwych Oycow nigdy nie dobywány, iako raz ná záwſze powagą Seymu generálnego przez Nayiaśn: MICHAŁA I. Krolá Polſkiego w Roku *1669.* ná wieczne czáſy umorzony.

Ktoż teraz náprávicielem zepſutego *in Regno Literario* pokoiu będźie? iedná nádzieia w niewymowney dobroci Nayiaśnieyſzego Krolá IMCi P. N. M. y cáłey Rzeczypoſpolitey, że przez wynálezienie nayſkutecznieyſzych ſrzodkow zupełne wznieconych kontrowerſyi uczyni uſpokoienie, y pożądáną Szkole Koronney ſtánie ſię obroną. Ale podźmy dáley.

Punkt

Punkt wtory Dyskurſu.

O Fundámentách otrzymáney Bulli Papieſkiey ná Erekcyą Akádemii Lwowſkiey.

Mowią znowu ná teyże kárcie *1.* IchMC PP. Ziemianie, że

XX. Jezuici ná otworzenie *Univerſitatis* wſzyſtkich náuk we Lwowie, otrzymáli Bullę Papieſką od teráźnieyſzego Oycá S. KLEMENSA XIII. á to zá uſilnym ſtárániem y interpozycyą Nayiaśnieyſzego Królá IMCi P. N. M. z rácyi Przywileiu, Dekretu Sądow Zadwornych, y Konſtytuciy ſprzyiaiących w tey mierze XX. Jezuitom.

Ná te kilká punktow dąm z oſobná odpowiedź, á naprzod ná Bullę Papieſką.

Odpowiadam. PRąwdá że ią otrzymáli OO. Jezuici, ále ią otrzymáli nie tym iak należáło porządkiem, y nie tym trybem, iaki ſię zwykł w Kroleſtwie Polſkim około Erekcyi Akádemiy záchowáć. Weźmy przykład z naynowſzey Akádemii Zamoyſkiey. Niezliczonych záſtug Mąż JAN ZAMOYSKI Kánclerz y Hetman Wielki Koronny, z inſtynktu Páná Bogá ułożył u ſiebie w Dobrách ſwoich Mieście Zamościu erygowáć Akádemią wſzyſtkich náuk, nápiſał naprzod Erekcyą álbo Ordynácyą tákowey Akádemii, otrzymał potym teyże ſwoiey Erekcyi ápprobácyą od ś. p. ZYGMUNTA III. Królá Polſkiego, potym ná Seymie Wálnym Koronnym otrzymał konſens Seymowy ná Ordynácyą y Akádemią ſwoię Zamoyſką; dopiero potym porobiwſzy to, otrzymał Bullę Papieſką potwierdzáiącą Erekcyą ſwoią Akádemii Zamoyſkiey od KLEMENSA VIII. *de Datum Romæ 29. Octobris 1594.* A OO. Jezuici uczynili ż podobne kroki álbo przygotowánia do otrzymánia ſwoiey Bulli? nie widzę ich: chyba ſię ná Przywileiu Krolewſkim *Janá Kázimierzá*, ná Dekrecie Aſſeſſorſkim, y ná Konſtytucyach Koronnych *ſuæ Societati* ſłużących záſadzali, ále ią odpowiem z oſobná ná nie, iakom obiecał.

Przykład poſtanowiania Akádemii w Polſzcze.

A wreſzcie daymy to, że OO. Jezuici godziwemi ſrzodkámi y drogámi poſli do otrzymánia pomienioney Bulli, átoli przecię niepocieſzną dla tychże Oycow czytam w tey Bulli Clauſulę álbo wárunek, w tych ſłowách = *ſine tamen præjudicio alicujus* = to ieſt, żeby przez to Pozwolenie Náſze poſtánowienia Akádemii we Lwowie, nie było komu bezpráwia, ſzkody álbo ubliżenia praw. A máłoż tákiego ubliżenia przytoczyć ſię w tey máteryi może. *Pierwſze* ubliżenie ieſt Práwom Korony Polſkiey y W. X. L. ktore w ſobie brzmią, áby ſię nikomu nie godziło Collegiow Akádemii wzniecáć bez pozwolenia Seymowego. *Drugie* ubliżenie ieſt Práwom Akádemii Krákowſkiey, ktore wáruią, áby

Wárunek oſobliwy w Bulli Papieskiey.

Rożne præjucia álbo ubliżenia z otwarcia Akádemii we Lwowie.

Oná sámá byłá Szkołą Generálną w cáłey Koronie Polskiey; y dlatego z trzechsetnego práwie używánia, ma práwo do zábránia nowych Akádemiy. *Trzecie* ubliżenie iest Prerogátywom JJ. WW. Arcybiskupow y Nayprzewielebnieyszey Kápituły Kościołá Metropolitáńskiego Kátedrálnego Lwowskiego, dla uymy álbo zmnieyszenia Jurysdykcyi, y dla inszych w Protestácyách teyże Przeświętney Kápituły ponowionych rácyi. *Czwarte* ubliżenie iest Stołecznemu Miastu Lwowskiemu, tudzież Rádzie y wszystkim Stanom iego, w uymie podatkow publicznych y w zácieśnieniu Miástá przez wykupione od OO. Jezuitow Dobrá, kámienice y possessye Mieyskie. *Piate* ubliżenie iest Práwom pobliskiey Lwowi Akádemii Zamoyskiey, ktora Przywileiem Nayiaśnieyszego MICHAŁA I. Krolá Polskiego, ma sobie obwárowáno, áby Oná sámá w cáłey Rusi byłá Generálną Szkołą, á nie ktora insza. *Szoste* ublizenie álbo *prajudicium* iest Colonii álbo Szkoły Akádemickiey przy Kościele Kátedrálnym Lwowskim przed trzemá set lat ufundowáney, y Dyrektorow iey z pośrzodká Professorow Akádemii Krákowskiey do rządow teyże Colonii posełánych, á to w uciśnieniu iey przez zdrobnienie Studentow w boiaźni ustáwiczney od náścia y nágábánia Jezuickich Studentow, w pomieszániu Jurysdykcyi Rektorá Akádemii Krákowskiey, y drugiego Akádemii Lwowskiey. Ordynáryinie więc bywa, kiedy tákie y tym podobne ubliżenia Praw álbo *prajudicia* pokążą się y wyprobuią sądownie, tedy Sędziowie ná to náznáczeni nie zwykli przystępowáć do exekucyi álbo wypełnienia Bull tákowych, sobie do roztrząśnienia poleconych, ponieważ tákowe Bulle wychodzą pod kondycyą. O wspomnionych zás bezpráwiach y ubliżeniu Práwom ták Koronnym iako y Akádemiy Krákowskiey y Zamoyskiey, nie mieli się przed kim domowić Akádemicy, ponieważ *non Citatis neq. Vocatis, quorum de jure intererat*, sami sobie OO. Jezuici exekucyą przerzeczoney Bulli Papieskiey przez wznowienie Akádemii we Lwowie uczynili.

Utáienie wielu rzeczy przy otrzymániu Bulli Papieskiey.

A niechby się ieszcze pokazáło zátáienie prawdy y niewyráżenie wszystkich tyczących się okoliczności, iako to: Ze o nieważność Przywileiu *Kázimierzowskiego* ná Seymie Wálnym Koronnym w Roku *1661.* y drugim w Roku *1662.* certowáłá skryptámi swemi Akádemia Krákowska z OO. Jezuitámi, y wymogłá, iż od Rzeczypospolitey był odrzucony, iako przeciwny Práwu publicznemu y Przywileiom Akádemii, y o nieważność iego zászły publiczne od Posłow Ziemskich Protestácye y Mánifesty. Ze Stan Rycerski Krolestwá Polskiego obstawáiąc przy swoich Wolnościach przez Plenipotentá swego w Rzymie w Roku *1662.* u ALEXANDRA VII, zágrodził drogę usilnym y záocznym zamysłom OO. Jezuitow, iż żadną miarą konfirmácyi Papieskiey wspomnionego Przywileiu *Kázimierzowskiego* otrzymáć nie mogli, y nie otrzymáli. Ze w pobliskiu Lwowá o mil tylko czternaście, ufundowána iest Akádemia Zamoyska. Ze OO. Jezuici powagą Krolow Polskich á známienicie Nayiaśnieyszego AUGUSTA II. mieli przez Reskrypta zakazáno, aby uspokoionych przez Antecessorow Krolow Polskich y cáłą Rzeczpltą około Erekcyi Akádemii Lwowskiey

Lwowskiey zwad y kontrowersiy nigdy ná potym nie wzbudzáli y nie wzniecáli, co było w obserwie przez lat pięćdziesiąt y kilká *cum acquiescentia Patrum S. J.* Podobnoby z tych y inszych permowencyi sobie przełożonych Naywyższy Kościołá Bożego Pásterz szczęśliwie dziś pánuiący KLEMENS XIII. z naywyższey mądrości y spráwiedliwości, umknął był OO. Jezuitom ták wielce łáskáwego y obszernego pozwolenia; ále o tym mowić w nieyszym Responsie nie było y nie iest intencyi moiey, co się dálszemu czásowi zostáwuie.

Wrácam się teraz do fundámentow, ná ktorych otrzymána iest pomieniona Bulla. Pierwszym niech będzie Interceffya Nayiaśnieyszego Krolá IMCi P.N.M. zá OO. Jezuitámi do Naywyższego Rządce Kościołá Rzymskiego KLEMENSA XIII. zániesiona. Tę uczynił prawdá Nayłáskáwszy y Naymiłościwszy ku wszystkim Monárchá, ná prywátna do Májestatu swego wniesioną instáncyą. Ale gdy Akádemie Krákowska y Zamoyska zániosły swoie prożby do Nayiaśnieyszego Májestatu I.K.MCi P.N.M. y przez pokorne memoryały informowáły o wynikáiących prejudycyach y krzywdách swoich, tudzież o bezpráwiach, ktore im czynią OO. Jezuici, nákłonił ku głębokim prożbom obudwu Akádemiy nayłáskáwszego uchá swego, pozwoliwszy wydáć o wszystkie uciążánia, tudzież o skássowánie wszelkich prejudycyow, ná przeciw *Collegium* Lwowskiemu *Soc: Jesu* Mándáty do Sądow swoich Zadwornych, iakoż wyszły troiste z Inhibicyámi *de nihil attentando*, aż do finálney decyzyi y rospárcia się sądownego z Akádemiami. *Odpowiedz ná pierwszy fundament Intercessyi I.K.MCi.*

Podobną interpozycyą do S. Stolice Apostolskiey pozyskáli byli zá sobą OO. Jezuici od Krolá ZYGMUNTA III. ná otwárcie Akádemii w *Collegium* Poznánskim Roku *1612.* ále kiedy w blisko nástępuiącym Roku *1613.* ná Seymie Wálnym Wárszáwskim, gdzie się ágitowáłá spráwá o nieważność Przywileiu ná otwárcie nowey w Poznániu Akádemii OO. Jezuitom dánego, J.X. *Janidło* Práwá Oboygá Doktor Akádemik Krákowski przysłány sobie umyslnie z Akádemii ná dowod, originálny Przywiley Párgáminowy Krolá JAGEŁŁA pierwszego Fundatorá z powinną rewerencyą złożył do przeczytánia w Ręce Nayiaśnieyszego Krolá IMCi, Krol IMC ZYGMUNT III. przeczytáwszy wszystko co się w nim záwieráło, á osobliwie owe ná koncu słowá = *Si quis has Nostræ Erectionis Studii concessarumq; pro ipso libertatum & exemptionum ac jurium Literas, de Successoribus Nostris, aut quibuscunq; violare & infringere præsumpserit, iram vindicem districti Judicis & miserabilis infelicitatis, horridum; & inopinatum eventum noverit se incursurum.* = nátychmiast powściągnął łáskáwości swoiey dekláruiąc, iż się iuż więcey do Stolice Apostolskiey w spráwie o Erekcyą Akádemii w Poznániu zá OO. Jezuitámi wdáwáć nie będzie. Jakoż dał tego żywy dowod, kiedy ná tymże samym Generálnym Seymie, ná instáncyą wszystkich niemal Posłow Koronnych y W. X. L. gorliwie przy Práwách y wolnościach Akádemii Krákowskiey obstáwáiących, od Przywileiu swoiego odstąpił, Práwá Akádemii Krákowskiey y wszystkie iey prerogátywy zá powszechnym cáłego Seymu zezwoleniem *Zygmunt III odstąpił od Intercessyi swoiey zá OO. Jezuitami Collegiu Poznánskiego.*

B niem

niem ná wieczne czáſy utwierdził. A nádto ieſzcze z okázyi wydánego ná otwárcie Akádemii w Poznániu, *Jagellonowemu* wielce przeciwnego Przywileiu, y rożnych względem niego ná tymże Seymie kolliziy, przez Konſtytucyą Seymową tegoż Roku *1613. tit. Przywiley ná Przywiley* obwárowáno wiecznemi czaſy zoſtáwił, áby odtąd ná potym z Káncelláryi Krolewſkiey żadne Przywileie, ná przeciw pierwſzym wydáwáne niebyły = *A ieżeli by ſię w tey mierze* (ſłowá Koſtytucyi) *komu iakie* præjudicium *ſtáło, poſtánowiamy, iż tákowe Przywileie poſledzey* in præjudicium *pierwſzych wydáne wagi żadney mieć nie máią.* =

Konſtytucyá R. 1613. ná ſtronę Akádemii Krákowskiey.

Co ſię záś tycze Dekretu Sądow Aſſeſſorſkich J.K.MCi y Konſtytucyi Koronnych ſprzyiaiących OO. Jezuitom, nie uznáię, żeby miały bydź fundámentem otrzymánia Bulli ná otwárcie Akádemii w *Collegium* Lwowſkim OO. Jezuitow: bo áni w Dekrecie, áni w żadnych Konſtytucyach Koronnych nie czytam tákowego pozwolenia, áby ſię OO. Jezuitom godziło publiczne Akádemie budowáć. Przywodząc prawdá zá ſobą Oycowie Jezuici Konſtytucyą Roku *1669.* pod tytułem; *Approbácya XX. Scholarum Piarum.* gdzie dla nich zoſtáwiony ieſt ten wárunek = *Non derogando Juribus & Privilegiis Societatis Jeſu juxta Conſt: Anni 1635.* = y znowu drugą Roku *1677.* pod tytułem: *Approbácya Pauperum Matris DEI.* gdzie zoſtáwiony ieſt podobny wárunek = *Salvis Juribus Societatis Jeſu à Republica datis & Academiarum Cracovienſis & Zamoſcenſis* = Ale ktoryż czyſtego rozſądku człowiek te wárunki álbo ſalwy poczytá zá zezwolenie y konſens Rzeczypltey ná fundowánie Akámiy? izáliż raczey te wárunki y ſalwy nie oſtrzegaią Przywileiow dawnych Fundácyi wyſtáwionych *Collegiow* ták w Koronie iak y W. X. L, tudzież otwárcia w nich publicznych Szkoł y uczenia náuk, według Konſtytucyi Roku *1635.* álboli też Praw y Przywileiow ná wolności, y libertacye Dobr fundácyonálnych od ciężarow y wypráwy woienney od Rzeczypltey cáłemu w Polſzcze Zakonowi *Soc. Jeſu* łáſkáwie nádánych?

Ani Dekret ani Konſtytucye nie pozwalaią OO. Iezuitom Erekcyi Akádemii we Lwowie.

Ani też pod tákowe wárunki y ſalwy mogą podciągáć OO. Jezuici Lwowſcy Przywileiu Krolá IANA KAZIMIERZA ſobie ná otwárcie Akádemii w Roku *1661.* dánego, bo te wárunki y ſalwy oſtrzegáią Práwá Zgromádzeniu *Soc. Jeſu* od Rzeczypltey nádáne, tego záś Przywileiu nie tylko Rzeczplta nie nádáłá, ále go owſzem iako przeciwnego Práwom Koronnym y Przywileiom Akádemii Krákowſkiey wielce ſzkodliwego, ná Seymách Wálnych Koronnych, iednym w Roku *1661.* y drugim w Roku *1662.* przypádłych ápprobowáć nie chciałá, y nie ápprobowáłá, y ták nieápprobowány á práwie odrzucony leżał bez ſkutku lat dziewięćdziesiąt oſm. A dotego, iak ma bydź pociągány pod te wárunki y ſalwy Przywiley pomieniony Krolá JANA KAZIMIERZA ná fundácyą nowey Akádemii we Lwowie, kiedy tymże wárunkiem w Roku *1677.* iako wyżey, ſą weſpoł oſtrzeżone Práwá Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey, zábraniaiące álbo niedopuſzczaiące nikomu nowych Akádemiy uzurpowáć y wzniecáć, á táką rzeczą znosiłoby iedno drugie, co bydź nie może.

Salwy w Konſtytucyach uczynione nie ſtoſuią ſię do Przywileiu Janá Kazimierzá.

Wrácam

Wrácam ſię tu ieſzcze do wyżey wſpomnionego Dekretu Sądow Aſſeſſorſkich I.K.MCi między OO. Jezuitámi Lwowſkiemi y XX. Piarámi, ze ſpolnych Aktorátow onychże w Roku *1758.* z okázyi záprzeczenia XX. Piarom otwárcia Szkoł we Lwowie ferowánego. Y żebym informował IchMCiow Ziemianow, táką o tym Dekrecie dáię roſpráwę. Wydáli ſpolne terminy ták OO. Jezuici XX. Piarom, iak y XX.Piarowie OO. Jezuitom Lwowſkim o produkcyą Przywileiow, *& quidem reſpectivè* iakie tym do otwárcia Szkoł we Lwowie, á iakie onym do zábronienia ſą nádáne. Ná terminie przypádłym produkowáli XX. Piarowie Przywileie ná fundácyą J. W. IMCi *X. Samuelá Głowinſkiego* Biſkupá Hebronſkiego Suffragáná Lwowſkiego, y niektore Przywileie Krolewſkie zábraniaiące otwárcia Szkoł przeciwnych tám, gdzie Szkoły Piarſkie ſą otwárte. Podobnie tákże OO. Jezuici produkowáli Przywileie J. W. niegdyś *Dymitrá Sulikowſkiego* Arcybiſkupá Lwowſkiego, y Krolewſkie ná fundowánie *Collegium* Jezuickiego we Lwowie, y otwárcie Szkoł támże, tákże niektore konſenſa Krolewſkie ná ſkupienie plącow Mieyſkich y libertácye od podatkow, nádto ieſzcze produkowáli Przywileie Krolewſkie zábraniaiące otwárcia Szkoł przeciwnych w Mieście Stołecznym Lwowie. Między ktore Przywileie wmieſzáli też ow wyżey wſpomniony Przywiley IANA KAZIMIERZA Krolá Polſkiego przypiſuiący *Collegium* Lwowſkiemu *Soc: Jeſu* tytuł *Univerſitatis*, álbo generálney wſzyſtkich náuk Akádemii, y przypuſzczáiący do porownánia z Práwámi, Przywileiami, Wolnościami y Prerogátywámi Stárożytney Akádemii Krákowſkiey, udáiąc go zá rzetelny, rzeczywiſty y ważny; á w ſamey rzeczy był nieważny, ná Seymách Wálnych iakom wyżey námienił nie ápprobowány y odrzucony, w kontrowerſyach ſwoich, ſpoſobem niżey opiſanym záſpokoiony, przeciągiem cáłego práwie wieku zárzucony, á práwie do ſzczętu umorzony.

Relácya o ſpráwie w Sądzie Aſſeſſorſkim.

OO. Iezuici wmieſzali umorzony Przywiley Janá Kázimierzá.

Sąd tedy Aſſeſſorſki I.K. MCi widząc autentyczny tákowy Przywiley, mniemáiąc go bydż ważnym, y od wſzelkich práwnych zarzutow dálekim, przypuścił go wraz z inſzemi, y on w Dekrecie ſamym állegował, ále go nie ápprobował, bo by był wſpominek iáki w Dekrecie = *że go ápprobuiemy y potwierdzamy.* = A oprocz tego do ápprobácyi tákowego Przywileiu potrzebá było przypozwánia Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey iako interes máiących = *Ad videndum approbari* = á tego przypozwánia nie było y ſpráwá oto nie byłá. Więc niewinnie OO. Jezuici ten Przywiley *Kázimierzowſki* zá ápprobowány Dekretem Aſſeſſorſkim udáią y głoſzą, y wydáią ſię ſámi, że pomieniony Przywiley był nie ápprobowány, á zátym nieważny ná ten czas, gdy go do Sądu podrzucili, ieżeli dopiero z Dekretu miał powziąść utwierdzenie ſwoie.

Sąd Aſſeſſorski Przywileiu Jana Kázimierzá *nie ápprobował.*

Aleć ná tákowym przez Dekret potwierdzeniu, choćby w rzeczy ſamey było, moim zdániem nie doſyć, bo Przywileiu tákowego powinno było zayść potwierdzenie y ápprobácya ná Seymie przez Stany Rzeczypoſpolitey iák poſpolicie zwykło bywáć,

Przywileie Krolewskie ápprobowane bywáią ná Seymie.

Prozbá OO. Iezuitow o approbacyą Przywileiu Kázimierzowskiego ktorey nie otrzymáli.

zwłaſzczá gdy OO. Jezuici Lwowſcy ná Seymie Wálnym Koronnym w Roku *1661.* y znowu ná drugim w R. *1662.* uſilnie o ápprobácyą tegoż ſamego Przywileiu Skryptem ſwoim drukowánym ſupplikowáli w owych słowách = *Hanc brevem informationem PP. Soc: Jeſu Provincia Polona Illuſtriſſimis & Ampliſſimis Regni Ordinibus venerabundè deferunt & ſubmiſsè petunt, ut in hac Cauſa benevolentiam omnium experiantur, & Erectionis Academia in Collegio Leopolienſi approbationem Conſtitutione Comitiali confirmatam obtineant, pracipuè tamen ſuorum quondam diſcipulorum opē implorat Societas* = otrzymáć iey iednák nie mogli, y owſzem o nieważność Przywileiu od Królá IANA KAZIMIERZA dánego proteſtowáli ſię urzędownie przed Aktámi Wárſzáwſkiemi Posłowie rożnych Woiewodztw y Ziem z J. W. Márſzałkiem Izby Poſelſkiey w tymże záraz Roku, á to z tey przyczyny, iż tákowy Przywiley zmierzał ku uymie y ruinie Praw Akádemii Krákowſkiey á oraz y Zamoyſkiey.

Przykłády approbacyi Przywileiow Krolewskich ná Seymie.

A że záś tákowe y tym podobne Przywileie zwykły bywáć ápprobowáne ná Seymách Generálnych, ieſt nie máło przykłádow w Konſtytucyách Koronnych y W. X. L. Y ták *Diploma* álbo Przywiley Królá JANA III. ná otwárcie Szkoły Rycerſkiey przy Akádemii Krákowſkiey Urodzonemu *Krzyſztofowi Miroſzowſkiemu* dány, powagą Seymową ieſt ſtwierdzony *Annô 1677. fol. 21.* Przywileie OO. Jezuitom Grodzińſkim *A. 1647. fol: 15.* tákże Winnickim Zapiſy y Przywileie nádáne, támże *fol. 35.* tákże Práwá y Przywileie Akádemii Krákowſkiey Roku *1736.* w cáłości ſą ápprobowáne. Y owſzem tenże ſam Krol IAN KAZIMIERZ Przywileie ſwoie ná fundácyą OO. Fránciſzkánom Bárſkim nádáne, y cáłą fundácyą ſwoię poruczył do ápprobácyi Stanom Koronnym ná Seymie Wárſzáwſkim, iák uczy Konſtytucya *R. 1667. fol. 38. tit. Fránciſzkáni Bárſcy.*

OO. Iezuici wzgardzili Powagą Rzeczypoſpolitey.

Przeto niemożna wolnemi ſądźić y dálekiemi od winy OO. Jezuitow *Collegium* Lwowſkiego, że oni wiedząc o Powadze Rzeczypltey, ktorą ma w Seymowym ápprobowániu Przywileiow Krolewſkich, mianowicie ná otwieránie Szkoł y ſtánowienie Akádemiy publicznych, nádánych, wzgárdźili pod te czáſy tą Powagą Rzeczypltey, á inſzych prywátnych do wykonánia zamysłow ſwoich chwycili ſię ſpoſobow. Wiedząc bowiem że Przywiley IANA KAZIMIERZA był ná dwoch Seymách odrzucony, iako ſzkodliwy Práwom dwoch Akádemiy Krákowſkiey y Zamoyſkiey, y o nieważność iego proteſtował ſię Stan Rycerſki, á obawiaiąc ſię, áby im Stárożytne Akádemie przeſzkod nie czyniły, y podobne iák przedtym Stanu Rycerſkiego nie záſzły ná przeciw niemu Proteſtácye, y nie pokazáło ſię, że przez Przywiley Królá MICHAŁA Akádemii Zamoyſkiey w R. *1669.* ná Seymie *Coronationis ex commiſſo* Stanow Rzeczypltey dány, był śmiertelnie zámorzony, nieśmieli ſię z nim przez lat *99. in publicum* pokazáć, áni ápprobácyi onego Seymowey czekáć, boby Akádemicy z łátwością dowiedli, że Przywileie y Uniwerſały ná złą y zaoczną informácyą otrzymáne káſſowáłá Rzeczplta, iak ſię ſtáło z Przywileiem ná odebránie Dobr Obywátelom Woiewodztw Kijowſkiego, Podolſkiego, Bracłáwſkiego y Czerniechowſkiego

zaocznie

zaocznie u Krolá otrzymánym, według Konst. R. 1662. *fol. 3. tit. Restytucya Dobr.* ále upátrzywszy powolność czásu, gdy im się sprá-wá z XX. Piarámi w Sądzie Assessorskim I.K.MCi tráfiłá o po-kazánie niektorych Przywileiow Krolewskich, podłożyli między ważne Przywileie ten *Kązimierzowski* nieważny, odrzucony, y od ALEXANDRA VII. zá nieważny uznány, ná ukrzywdzenie Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey; áby przynaymniey tákowym kryiomym sposobem mogli zmocnić iego nieważność.

Jakoż po zákończonym Dekrecie Sadow Assesorskich poczęli záraz tryumfowáć y głosić, że iuż Przywileiu *Kázimierzowskiego* otrzymáli ápprobácyą, że im iuż wolno iest otwieráć Akádemią we Lwowie, że máią władzą Mistrze y Doktory w náukách kre-owáć. Y nátychmiast poczęli skupowáć domy, kámienice y Pos-sessye Mieyskie we Lwowie, przeciwko Práwu y Zakazom Krole-wskim; kazali szyć togi, kráiać tábardy, robić Berłá, dobieráć Bedellow, ná koniec poszli kryiomo do Rzymu, y otrzymáli sobie iakoby ná fundámencie pomienionego Dekretu Assessor-skich Sądow, od teráźnieyszego Oycá Swiętego KLEMENSA XIII. Bullę wieczystą, z tą iednák wyráźną deklárácyą y kon-dycyą, ieżeli tákowa Akádemii we Lwowie Erekcya nie przy-nosi komu przeszkody y *præjudicium*.

Proceder OO. Iezuitow po Dekrecie Assessorskim.

Niech ápprobuie kto chce tákowy OO. Jezuitow Lwowskich postępek, ia go ápprobowáć nie mogę, y bárdziey trzymam, że to iest występek przeciw Práwu, przeciw Zakonney skromności, y przeciw miłości bliźniego popełniony, ktory ia pominąwszy przy-stępuię do samego Przywileiu IANA KAZIMIERZA Krolá Pol-skiego ná otwárcie Akádemii we Lwowie dánego, o ktorym się iuż kilká rázy wyżey námieniło. Ten záiste naywiększym po te czásy do otrzymánia Bulli był fundámentem, á bydź by był nie powinien, żeby byli OO. Jezuici nie utáili prawdy, ále przeło-żyli przed oczy Oycu S. nieważność y umorzenie iego, álboli też kto inszy práwnie ku temu wezwány dał o nim wiadomość. Wiadomość zás o początkách y nieważności Przywileiu tego, czyni się táka.

W Roku 1661. dnia 20. Miesiacá Stycznia, Krolowi IMCi IANOWI KAZIMIERZOWI obecnemu ná ten czas w Krákowie, y wizytuiacemu Nowicyat OO. Jezuitow przy Kościele S. MACIEIA, podłożył pod rękę go-towy Przywiley ná otwárcie Akádemii w *Collegium* Lwowskim *Rndus Pater Sikorski S. J.* Teolog Nadworny J.W. niegdyś *Mikołáia Prázmowskiego* Biskupa Łuckiego, Wielkiego ná ten czas Kánclerza Koronnego, y otrzymał podpis Ręki Krolewskiey. Nie dłu-go potym poiechawszy zá Krolem do Częstochowy, támże otrzy-mał Pieczęć Káncelláryi Większey Koronney, y rozgłosiło się, iż OO. Jezuici máią konsens Krolewski ná Erekcyą nowey Aká-demii we Lwowie.

Wiadomość o początkach Przywileiu Krola Janá Kázimierzá y iego otrzymániu.

Donieśli o tym Rektorowi Akádemii Krákowskiey ná ow czás będącemu Ichmć *XX. Paulini Częstochowscy* z przychylności áffektu swoiego, ktora záwsze mieli y máią ku Akádemii Kráko-wskiey, nátychmiast Akádemicy, iędni roziechali się po Woie-wodz-

Certowáli Akádemicy o nie ważność tegoż Przywileiu. wodztwách ná przedseymowe Seymiki obieránia Posłow, donoſząc Przeświętnym Woiewodztwom, Xięſtwom y Ziemiom, iako Pátronom, Obrońcom y Dobrodzieiom ſwoim o nowey pretenſyi OO. Jezuitow erygowánia nowey Akádemii we Lwowie, przeciwko Práwom Koronnym wſzczętey, á oraz o gwałtownym Przywileiow ſwoich nádwerężeniu; drudzy událi ſię do zebránia práwnych obron y rácyi, y one ile mogli ná prędce drukiem wyrázili, y poiecháwſzy ná Seym Wálny Wárſzáwſki tegoż R. *1661.* dnia *2. Máiá* záczęty, certowáli Skryptámi y rácyámi z OO. Jezuitámi *Collegium* Lwowſkiego, ktorzy tákże ku obronie ſwoiey y zniesieniu rácyi Akádemickich przywiezli z ſobą Skrypt doſyć obſzerny, y rozrucili go ná Seymie między Senatorow y Posłow Koronnych y W.X.L, iák y Akádemicy ſwoy.

Przykłády zábrániania nowych Akádemiy OO. Jezuitom. Akádemicy w Skrypcie ſwoim dowodzili z Przywileiu *Jágellonowego* między Práwá y Státuta Koronne policzonego, że Akádemii Krákowſkiey ſámey tylko pozwolono bydź w Kroleſtwie Polſkim, á nie inſzey, ktoraby miáłá moc ſzáfowáć Honorámi Doktorſkiemi, y probowáli tego domowemi przykłádámi, iáko záwſze wzniecánia nowych Akádemiy zábraniáli. Y ták zá ALEXANDRA Krolá Polſkiego, á zá JULIUSZA II. Papieżá w Roku *1504.* zábronili Wrocłáwſkiey w Wrocłáwiu, iák piſze *Miechovita lib. 4. Cap. 85.* Znowu w Roku *1613.* zá ZYGMUNTA III. Krolá Polſkiego zá uſilnym Senatu y Posłow ná Seymie Wálnym ſtárániem Poznáńſkiey w Poznániu *in Collegio Soc: Jeſu.* Potrzecie znowu zá WŁADYSŁAWA IV. Krolá Polſkiego poſtáráli ſię o záwárcie Szkoł Jezuickich w Krákowie. Poczwarte gdy w Roku *1650.* otrzymáli byli OO. Jezuici Przywiley Krolewſki od *Jáná Kázimierzá* ná powtorne otwárcie Akádemii w Poznániu, wyrobili ſtárániem ſwoim Akádemicy Krákowſcy, że do przypieczętowánia tákowego Przywileiu nie przyſzło.

E contra OO. Jezuici wnosili ſwoie racye. Z drugiey ſtrony OO. Jezuici dowodzili poſtronnemi rożnych Kroleſtw przykłádámi, iż tám wielorakie ſą Akádemie, á iedná drugiey nie przeſzkadza, y prosili w Skrypcie ſwoim áby nie przypuſzczáli *pro jure privativo* Przywileiu *Jágellonowego*, y rożne inſze wnosili rácye.

Reſolucya Izby Poſelskiey. Z Izby iednák Poſelſkiey wyſzłá rezolucya, że dla náwálnośći intereſſow Rzeczypltey tá ſpráwá ná tym Seymie nie może bydź roztrząśniona, dlatego ią odłożono do przyſzłego bliſko náſtępuiącego Seymu. A tym czáſem po tákowym odłożeniu tráktowánia tey ſpráwy, JJ.WW. IchMC PP. *Andrzey Potocki, Włádyſław Lubowiecki, Gábryel Silnicki y Piotr Chrzaſtowſki* Posłowie Woiewodztwá Krákowſkiego y Ziemie Hálickiey, zánieśli do Akt Grodu Wárſzáwſkiego ſwoim y inſzych JJ. WW. Ich MCiow Posłow

Proteſtácye Stanu Rycerskiego. Ziemſkich Imieniem ſolenną Proteſtácyą *we Wtorek przed Swiętem S. Máryi Mágdáleny* w tymże Roku *1661. de nullitate* Przywileiu ná Erekcyą Akádemii we Lwowie, iáko *citra conſensum* Stanow Koronnych y W.X.L. *& contra formulam Legum* wydánego, ktorą to Proteſtácyą ákceptowáło ná Seymiku Relácyálnym cáłe Woiewodztwo Krákowſkie, y nákazáło onęż przed Aktámi Grodu Krákowſkiego ponowić, iakoż znáyduie ſię ponowioną *w Piątek po S. Łukaſzu Ewángeliście* w tymże ſamym Roku *1661.*

Zá náſtąpieniem nowego Generálnego Seymu Wárſzáwſkiego w Roku *1662.* zánieśli OO. Jezuici do Izby Poſelſkiey powtorną prożbę, ſupplikuiąc o iednoſtáyne zezwolenie ná potwierdzenie Przywileiu Krolewſkiego, ná otwárcie nowey Akádemii we Lwowie onymże nádánego, iako ná przeſzłorocznym ſupplikowáli Seymie. *Powtorna prożbá OO. Iezuitow.*

Odpowiedzieli ná przeciw temu Akádemicy Krákowſcy, iże Przywiley tákowy przyięty y ápprobowány bydź nie może, z rácyi, iż ieſt przeciwko Práwu. Náucza bowiem Konſtytucya Roku *1613. tit. Przywileie ná Przywileie* . że Przywileie, ktoreby były wydáne poślednıey ná przeciw pierwey wydánym, wagi mieć nie mogą. Allegowáli ktemu pámiętny ieſzcze przykład zá Krolá ZYGMUNTA III. ná Seymie Roku *1613.* że podobna ná Akádemią w Poznániu odrzucona byłá OO. Jezuitow pretenſya, y o nieważność Przywileiu Krolá ZYGMUNTA III. ná Erekcyą tákową wydánego záſzłá byłá *ſub die 29. Martii 1613.* od Rad y Poſłow Koronnych Proteſtácya do Akt publicznych zániesiona. Dowodzili krom tego, że o nieważność tákowego Przywileiu, ná Seymie przeſzłym niektorych Woiewodztw y Ziem zániesione ſą do Akt Proteſtácye *ſub actu*, iako wyżey. Produkowáli ná koniec dwie Koronne Konſtytucye iednę w Roku *1613.* drugą w Roku *1635.* uchwalone, przez ktorych pierwſzą, po odrzuconey OO. Jezuitow pretenſyi, Akádemią Krákowſką przy wolnym używániu Praw, Przywileiow, *OZDOB* y *PREROGATYW* ná wieczne czáſy zoſtáwiono; przez drugą záś *penes Jus privativum* też Akádemią utrzymáno, y Szkoły Jezuickie w Krákowie záwárto. Nádto ukazáli ieſzcze w teyże ſámey Konſtytucyi Roku *1635.* ná kártcie *11.* gdźie wſzyſtkie *Collegia Soc: Jeſu* ták w Koronie iako y W. X. L. pod protekcyą Rzeczypltey ſą przyięte, że tám oſtrzeżone ſą wſzyſtkie Práwá y Przywileie Akádemii Krákowſkiey przez wyrażoną tamże Clauſulę w owych słowách = *Nie ubliżáiąc nic Práwu Akádemii Krákowſkiey.* = *Akádemicy dowodzą nieważności Przywileiu Krolá Janá Kázimierzá.*

Cáła tedy Izbá Poſelſka zważywſzy práwá y dowody Akádemii Krákowſkiey odezwáłá ſię z zobopolną kontrádykcyą, że Przywiley ná otwárcie Akádemii we Lwowie OO. Jezuitom dány, ieſt przeciwko Práwu Koronnemu, záczym ná iego ápprobácyą zezwolić nie może y nie zezwala. Co ſámo nátychmiaſt Márſzałek Izby Poſelſkiey J. W. IMC Pan JAN *ná Pieſkowey Skále* WIELOPOLSKI *Biecki* y *Bochenſki Stároſtá* (ktorego Duſzy niech BOG będzie miłościw, á Przeświętną Fámilią Iego ná potomne w naywyżſzych Godnościách konſerwuie wieki) á pospołu z Nim JJ.WW. dwudzieſtu ſześciu Woiewodztw, Ziem y Powiatow ták Koronnych iáko y W. X. L. Poſłowie, ſtánąwſzy osobiście przed Aktámi Grodu Wárſzáwſkiego, w Mánifeście ſwoim *we Srzode po Kwietniey Niedzieli Roku 1662.* uczynionym wyrázili, proteſtuiąc ſię, ták o nieważność Przywileiu, iako też przeciwko wſzelkim zamyſłom OO. Jezuitow *Collegium* Lwowſkiego, Práwu poſpolitemu y Akádemii Krákowſkiey przeciwnym. *Izbá Poſelska nie zezwoliłá ná Erekcyą Akádemii Lwowskiey.* *Przeciw teyże Erekcyi proteſtuią ſię Posłowie Ziemſcy.*

Omyleni tákowym ſpoſobem będąc w nádźieiách ſwoich OO. Iezuici Lwowſcy, wymowili ſię z nieiáką

nieiaką indygnácyą mowiąc, iż = *O gwiazdy nie ſtoiemy, kiedy nam Słońce świeci* = Krolá Słońcem, á Stan Rycerſki Gwiazdámi názywáiąc: á tym czáſem událi ſię do wyrobienia rożnych Inſtáncyi zá ſobą niektorych Pánow Polſkich do Oycá S. ná ten czas ALEXANDRA VII., ku otrzymániu konfirmácyi Papieſkiey Przywileiu pomienionego, ná Seymie odrzuconego.

OO. Iezuici udáią ſię do Rzymu.

Nádiechali też z Wárſzáwy JJ.WW. IchMC Posłowie Woiewodztwá Krákowſkiego, y ná Seymiku Relácyalnym Proſzowſkim uczynili IchMCiom Bráci ſwoim, wſzeláką wiadomość o procederze cáłego Seymu, á mianowicie o odrzuceniu Przywileiu Iezuickiego, y o nowych zamysłách udánia ſię do Rzymu po ápprobácyą tegoż Przywileiu odrzuconego. Y żeby tákowym ich zamysłom zábiegli, záprosili do siebie do Proſzowic Piſárzá Apoſtolſkiego IMci X. *Jacká Tomaſzewicá* Práwá Oboygá Doktorá, y do Akt iego podáli dnia *17. Máia* w tymże Roku *1662.* wſzyſtkie wyżey wſpomnione Proteſtácye, proſząc áby tákowych Proteſtácyi wydał *Tranſumpta* álbo Extrákty *in forma* iak zwyczay ieſt *Inſtrumenti Publici*. Oraz tegoż ſamego dnia przed Aktámi przerzeczonego Piſárzá Apoſtolſkiego JJ.WW. IMC Posłowie ſwoim y wſzyſtkich IchMCiow Bráci y cáłego Stanu Rycerſkiego Imieniem zeználi Plenipotencyą ná Oſobę IMCi X. *Marciná Winklerá* S. Teologii Doktorá w Rzymie ná ten czas będącego, áby ſię On ná fundámencie tákowey Plenipotencyi zá Wolnościámi y Prerogátywámi Stanu Rycerſkiego záſtáwiał przed Oycem S. w Rzymie, ná przeciw OO. Iezuitom Lwowſkim, y Onym w pretenſyach otwarcia Akádemii we Lwowie przeſzkadzał.

Posłowie Woiewodztwá Krák. oblátuią Proteſtácye w Aktách Piſarzá Apoſtolskiego.

Támże czynią Plenipotentem ſwoim I. X. Winklerá.

Jakoż odebráwſzy z poczty *Tranſumpta* álbo Extrákty trzech Proteſtácyi y Plenipotencyą, gdy OO. Iezuici podáli do Oycá S. memoryały, podał też IMć X. *Winkler* ſwoie, ieden ze ſtrony Przeświętnego Stanu Rycerſkiego, á drugi ze ſtrony Akádemii Krákowſkiey. Ociec S. ná ten czas ALEXANDER VII. przeczytáwſzy podáne Memoryały, polecił tę ſpráwę do uznánia *Proſperowi Fagnanowi* domowemu Prałatowi ſwemu, Mężowi bárdzo mądremu y w Práwie biegłemu, ktory zásiadłſzy, y wezwáwſzy przed ſwoy Sąd ſtron intereſs máiących, pilną ták pretenſyi OO. Iezuitow y obron Akádemickich, iako też y Proteſtáciy Stanu Rycerſkiego uczynił uwagę, y wydał słowny ſwoy wyrok, iż OO. Iezuici nie mogą otrzymáć ápprobácyi Przywileiu, ponieważ o nieważność iego záſzły trzy ſolenne Stanu Rycerſkiego Proteſtácye.

Memoryały Oycu S. podáią.

Ociec S. zleca ſpráwę Fágnánowi.

Fagnanus *decyduie.*

Zmięſzáni tákowym wyrokiem słownym *Fagnaná* OO. Iezuici, nie ufaiąc dálſzemu Sądowi Iego, uprosili u Oycá S. nową Commiſſyą ná czterech Kárdynałow *Franciottego*, *Corrade*, *Albicyuſza* y *Roſpiliozego*, tudzież ná dwoch Prałatow, toieſt pomienionego *Fagnaná* y *Albrycyuſza*. Przed ktorych Sąd ſprowádzili zá ſobą OO. Iezuici czterech Adwokátow, á ci położyli przed Sądem ſześć Skryptur z wielą uſzczypkámi Stanu Rycerſkiego y nierzetelnościámi nápiſanych. Allegowáli w nich OO. Iezuici, że ſię ná Seymách Koronnych o ápprobácyą Przywileiu ſwoiego nie prosili, że Proteſtacye uczynione nic nie nádwątláią Przy-

OO. Iezuici nową Commiſſyą otrzymuią.

wileiu

wileiu Krolewſkiego, że Stanowi Rycerſkiemu w Kroleſtwie Polſkim żadne nie przyſtoi práwo ápprobowáć y utwierdzáć Przywileie Krolewſkie, álbo dawáć zezwolenie ná poſtánowienie nowych Akádemiy. Odpiſał ná to wſzyſtko ſkromnie, gruntownie y dowodnie IMX. *Winkler* Plenipotent Przeświętnego Stanu Rycerſkiego, iáko ieſt w Xiąſzce pod tytułem *Propugnatio Jurium Univerſitatis Crac.* y wypádłá z woli Oycá S. ſądowna deklarácya, áby Nuncyuſz Polſki uczynił zupełną wiadomość o władzy y prerogátywách Stanu Rycerſkiego w Kroleſtwie Polſkim, y ieżeli zá Iego niepozwoleniem nie może náſtąpić Erekcya Akádemii Lwowſkiey.

Skryptury z obudwu ſtron podáią.

Rezolucya Kárdynałow z woli Oycá S.

Bez odwłoki odpiſał IM. X. Nuncyuſz *Mareſcotti*, informuiac o wielkiey powadze y władzy Stanu Rycerſkiego, że bez Niego Krol z Senatorami áni Praw ſtánowić, áni woien wypowiadáć, áni Szkoł publicznych pozwaláć, áni do Kleynotu Szláchectwá lub Indygenatu Kroleſtwá Polſkiego przyimowáć nie może. Y dla tego inſtáncya w tym ſámym Roku *1662.* zá *Mazynim* Szláchcicem Włoſkim od tegoż Oycá S. ALEXANDRA VII. o przyięcie onegoż do Indygenatu Kroleſtwá Polſkiego, ná Seym Generálny Wárſzáwſki poſłána, nie tylko ſię do Królá, Rad Duchownych y Swieckich, ále też y do Stanu Rycerſkiego ściągáłá y referowáłá, iak opiewa Konſtytucya Roku *1662. fol. 37. tit. Indygenat Mazyniemu* temi ſłowy = *Przepedziwſzy wiele lat wieku ſwego ná uſłudze Náſzey Urodzony* Krzyſztof Mazyni *Pokoiowy y Sekretarz Náſz, w Oyczyznie ſwoiey iako to* documentaliter *wywiodł z urodzenia Szláchcic, záwziety ku tey Rzeczypoſpolitey affekt - - uczynił ſobie práwie przyrodzony. Nágradzáiac tedy cnote iego y zaſługi, á wdziecznie przyimuiac zálecenie zá nim Oycá S. ALEXANDRA VII. przez Liſt do Stanow Koronnych wnieſione, zá zgodą y konſenſem Stanow Rzeczypltey* authoritate *Seymu teráznieyſzego do Indygenatu Panſtw Náſzych, do Prerogátyw Stanu Szláchecktego z potomſtwem oboiey płci onego przyimuiemy.* =

Nuncyuſz Polſki odpiſuie Oycu S. o wielkiey Powadze Stanu Rycerſkiego.

Inſtancya Oycá S. Alexandrá VII. *zá* Mázynim *Indygenat Polski.*

O ták wielkiey powadze y prerogátywách Stanu Rycerſkiego iak doſzłá do Rzymu wiadomość, ſtáło ſię nátychmiaſt w tey ſpráwie uciſzenie, y záprzeczono OO. Jezuitom potwierdzenia Przywileiu ná Erekcyą Akádemii Lwowſkiey od Królá *Janá Kázimierzá* dánego; w Rzymie záś zwyczay ieſt, że kiedy czego nie ápprobuią, tym ſamym to czego nie ápprobuią odrzucáią, y zá nieważne ná záwſze mieć chcą.

Záprzeczono w Rzymie OO. Iezuitom approbácyi Przywileiu ná Erekcyą Akádemii we Lwowie.

Wyráził przyczyny nieważności y nieápprobowánia Przywileiu OO. Jezuitom dánego *Proſper Fagnanus* Sędzia do Kárdynáłow przydány, imieniem pártykulárney Kongregácyi Kárdynałow z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. w Liście ſwoim do Nuncyuſzá Polſkiego w R. *1663.* piſanym.

Wyráżenie przyczyn nie pozwolenia Akádemii we Lwowie.

Naprzod, że w tym Przywileiu ná Erekcyą Akádemii Lwowſkiey nie ſą wyrážone *ſalaria* ná zapłátę czytáiących. *Powtore*, nie máſz żadney rácyi y potrzeby do otwárcia Akádemii, ponieważ támże we Lwowie iako y w inſzych wielu Jezuickich Collegiach tráduią Teologią y Filozofią, czytánie zaś Jurisprudencyi y Lekárſkiey Náuki zákazáne ieſt Kápłánom y Zakon-

Przyczyná pierwſza.

Druga.

D nym

Trzecia. nym ludziom przez Swięte *Canony* y *Concilia.* *Potrzecie*, że z ftopniow y Promocyi Doktorfkich máłe wynika pomnożenie Wiáry Swiętey. *Czwarta.* *Poczwarte*, że do uniknienia Akádemii pozwoloney Schizmátyckiey máłáby przefzkodą byłá Akádemia Kátolicka we Lwowie. *Piąta.* *Popiate*, że z Erekcyi tákowey we Lwowie Akádemii wyniknęłoby wielkie *prejudicium* Sławney Akádemii Krákowfkiey w umnieyfzeniu Studentow, w utráceniu pożytkow, y zmnieyfzeniu powagi. *Szosta.* *Poszoste*, że do ftanowienia tákowey Akádemii nie wezwáno Bifkupá Krákowfkiego iako Káncierzá y innych wfzyftkich interes máiących, żeby byli wnosili, ieżeli wnosić mieli co. *Siodma.* *Posiodme*, że do tákowey Erekcyi nie był záprofzony Arcybifkup Lwowfki, w ktorego Mieście tákowa Akádemia miała fię gniezdzić, á to do ułożenia Jurisdykcyi práwney nád Profeffory y Szkołaki álbo Studenty. *Osma.* *Poosme*, że ná przeciw tákowey Erekcyi záfzły kontrádykcye y Proteftácye od Stanu Rycerfkiego. *Dziewiąta.* *Podziewiate*, że ieft flufzna boiaźń, áby tákowa Erekcya nie fpráwiłá iakich rofterkow, y zámiefzánia w Kroleftwie. Nákoniec wyráził fkłonne chęci Oycá S. ALEXANDRA VII. ku Ofobie Nayiaśnieyfzego Królá IMCi, ktoremu iako záleca ufpokoienie Szláchty Stanu Rycerfkiego, tak usilnie życzy, áby tey fpráwy o potwierdzenie Przywileiu ná Erekcyą Akádemii we Lwowie więcey nie popieráć, poki zgodá Stanow Rzeczypltey y cáłego Kroleftwá, tudzież zezwolenie wfzyftkich interefs do tey rzeczy máiących nie zaydzie, dáiąc *in commissis* IMX. Nuncyufzowi Polfkiemu, żeby tę wolą Oycá S. Nayiaśnieyfzemu Krolowi IMCi otworzył.

Zdánie Oycá S. Alexándrá VII.

OO. Iezuici Lwowscy ucichli.

Iák przyfzedł do Polfki tákowy List decyzyą fpráwy w fobie záwieráiący, przycichnęli OO. Jezuici, y puścili ten interes w odwłokę, przecież Akádemicy Krákowfcy nie zániechali kołátáć y prosić o ufpokoienie nieflufznych pretenfyi OO. Jezuitow Lwowfkich ná Seymikách Woiewodztw Koronnych, iako fię pokázuie z uftáwy Woiewodztwá Krákowfkiego ná Seymiku Profzowfkim w Roku *1665.* uchwaloney, y z inftrukcyi Ich MGiom Posłom ná Seym przypadáiacy obránym podáney *in tenore tali* = *Poniewaz Akádemia Krákowska, osobliwa Ozdobá Rzeczypltey Náßey, wielkiego wolności y prerogátyw swoich ukrzywdzenia obawia sie ztad, iż bez zezwolenia Stanow Koronnych OO. Jezuici u S. Stolicy Apostolskiey Erekcyą Akádemii Lwowskiey popieráią, przez co oczywiście* Patrocinio & Juripatronatus *Stanow Koronnych do teyże Akádemii służacemu uwłacza sie, przeto usilnemu stárániu poruczamy Wielmoznych Posłow Náßych, áby Konstytucya iako naywiekße beśpieczeństwo Akádemii Krákowskiey w swoiey wolności przeciwko wßelkim przeciwnikom zmocnione było, y áby zá nálegániem J.W. Nuncyußá Apostolskiego, od Stolicy Apostolskiey zamystom OO. Jezuitow milczenie nadáne było.* =

Akádemicy proszą o zupełne uspokoienie interessu.

Laudum Woiewodztwá *Krák. ná stronę Akádemii Krá.*

A iże w tym Roku *1665.* do zákończenia Seymu nie przyfzło, á wkrotce potym po náftąpioney w Roku *1668.* Abdykácyi Korony Kroleftwá Polfkiego, przez Nayiaśnieyfzego JANA KAZIMIERZA uczynioney, przypadł Seym obierània nowego Królá w Roku *1669.* więc poiecháwfzy do Wárfzáwy Akádemicy podáli Memoryał do Stanow Nayiaśniey:

Ná Elekcyi Krolá Micháłá *podáią Akádemicy Memoryał.*

Rzeczy-

Rzeczypltey, ponowiwſzy w nim prożby ſwoie względem uſpokoienia pretenſyi OO. Jezuitow nápieráiących ſię otwárcia Akádemii we Lwowie, z uſzczerbkiem Praw Koronnych, y przeſzkodą dwoch Akádemiy Krákowſkiey, y Zamoyſkiey.

Przyięłá łáſkáwie zániesione do siebie od Akádemii Krákowſkiey prożby Nayiaśn: Rzeczplta, y cáły ten interes Akádemii z Jezuitámi Lwowſkiemi, poleciłá do zákończenia nowo obránemu Krolowi Nayiaśnieyſzemu MICHAŁOWI I. w Paktách Umownych *w Artykule 42*, iak też byłá dawnieyſzych lat, w podobnych Páktách Roku *1632.* poleciłá uſpokoienie Akádemii z Jezuitámi Krákowſkiemi WŁADYSŁAWOWI IV. nowo obránemu Krolowi, z podobnym iák ná ow czás wárunkiem, áby nie tłumáczyć inączey Przywileiow, iedno ták, iak w ſobie brzmią, y w decydowániu intereſſow nie zápátrowáć ſię ná przeciwne Práwu poſpolitemu przykłády.

Rzeczplta zlecá nowo obránemu Krolowi Micháłowi *uſpokoienie Akádemii z OO. Iezuitámi Lwowskiemi.*

Po wypełnioney przysiędze *ſuper ſervandis Pactis Conventis* Nayiaśn: Nowo obrány Krol *MICHAŁ I.* y po ſolennym Akcie Koronácyi y Inaugurácyi ſwoiey ná Kroleſtwo Polſkie, wziął záraz przed ſię intereſs *Univerſitatis Cracov:* z OO. Iezuitámi o Erekcyą Akádemii we Lwowie záchodzący, *ſpecialiter*, przez *Pacta Conventa* polecony, y do uſpokoienia miłościwie przyięty; á zápátrzywſzy ſię ná iáſne Práwá álbo Przywileie Akádemii Krákowſkiey od kilku wiekow nienáruſzenie w cáłości ſwoiey záchowáne, tudzież ná niektore przykłády, zábronienia Erekcyi nowych Akádemiy. Z drugiey záś ſtrony uważáiąc, że ná tákową Erekcyą Akádemii we Lwowie nie záſzło zgodne Seymowe zezwolenie, dla kontrádykcyi wielu Poſłow Koronnych y W. X. L. á dotego, że w Przywileiu Krolewſkim pozwaláiącym Oycom Iezuitom Akademią we Lwowie, byłá zátaiona rzeczywiſta prawdá, iż Prowincya Ruſka iuż miáłá zdawná approbowána formálna Akádemią w Zamościu, dlatego Krol *MICHAŁ I.* ze ſpolney rády JJ. WW. Ich MCiow Senatorow, Poſłow Koronnych y W. X. L. decydował: áby Akádemia Iezuicka we Lwowie mieyſcá nie miáłá, ále żeby Akádemia Zamoyſka iako Corká Krákowſkiey zoſtáwáłá Oná ſamá Generálna *Univerſitas* w cáłey Prowincyi Ruſkiey, ná co wydał Akádemii Zamoyſkiey oſobliwy Przywiley *de Datum w Krakowie die 26. Novembris A. D. 1669.* ktorego Przywileiu tá ieſt treść y iſtotá; = *My MICHAŁ Krol &c. Przychyláiac ſie do pokorney prożby Akádemii Zamoyſkiey, wſzyſtkie iey Przywileie &c. ápprobuięmy, y też ſame Akádemią do Protekcyi Náſzey Krolewſkiey y cáłey Rzeczypltey, wzorem Akádemii Krákowſkiey iako oneyże Corkę przyimuiemy &c. y też ſame iedne Akádemią Generálną w Pánſtwách Náſzych Xieſtwá Ruſkiego mieć chcemy, y Krolewſkim Mándátem Náſzym ſtánowiemy.* = Y tákie pretenſyi Iezuickiey ſtáło ſię w Kroleſtwie Polſkim uſpokoienie, *cum acquieſcentia Patrum Soc: Jeſu* przez lat dziewięćdziesiąt.

Koronácya Krola Micháłá *w R.* 1669.

Krol Michał *decyduie, áby ná Ruſi Akádemia Zamoyſka ſamá iedná byłá.*

O tákowym ſpoſobem, záſzłym uſpokoieniu pretenſyi Akádemii Lwowſkiey świadczy w Przywileiu ſwoim Roku *1706.* wydánym, Nayiaśnieyſzy *AUGUST II.* Krol Polſki, zákazáwſzy wſzelkich w tym intereſsie zwadek y kontrowerſyi wzniecáć

Krol August II. *zákázuie* OO. *Iezuitom wniecáć pretenſyi o Akádemią Lwowską.*

temi słowy = *AUGUST II. Krol Polſki* &c. *Kontrowerſyi wſzelkich przez Anteceſſorow náſzych y Rzeczpoſpolitą uſpokoionych odnawiać zábraniamy y zákazuiemy* &c.

Koniec Narrácyi o Przywileiu Królá Jana Kázimierzá.

Niechayże tu teraz káżdy ſądzi, ieżeli tákowy Przywiley OO. Iezuitom ná otwárcie Akádemii we Lwowie, od Królá *Janá Kázimierzá* nádany, ná dwoch Seymách odrzucony, w Rzymie od ALEXANDRA VII. zá nieważny uznány, w Polſzcze zá Królá *MICHAŁA* umorzony, mogł bydź ſpráwiedliwym fundámentem do otrzymánia Papieſkiey Bulli?

Punkt trzeci Dyskurſu.

O przyſzłey niby ozdobie z erekcyi Akádemii we Lwowie.

PO wyłuſzczeniu állegowánych fundámentow otrzymánia Bulli, przyſtuchuię ſię dálſzemu IchMC PP. Ziemianow dyſkurſowi, áż oto mowi pierwſzy z nich ná teyże kárcie *1.* =

Collegium Lwowſkie záſzczycone temiż Práwámi w Promocyach y Inſygniach Doktorſkich, ktoremi ſię záſzczyca Akádemia Krákowſka, będzie przyznam ſię wielką ozdobą dla Polſki cáłey. =

Nie wiem, zkądby ſię tá ozdobá wzięłá? chybá ze Swieckich tytułow Excellencyi y wielmożności, z pierścieni Doktorſkich, áleć ſię bez tych Zakonna ſkromność od pierwſzey ſwoiey lokácyi we Lwowie przez lat bliſko *160.* obeſzłá, y teraz by ſię obeyść powinná. Uważam dáley te słowá = *wielka ozdobá dla Polſki cáłey* = y mowię, że to ieſt ozdobá obiecána *in fieri*, á Akádemia Krákowſka zdobi przez lat *400.* y zdobić nie przeſtáie, *in facto*. Przyznał iey to ś.p. *ZYGMUNT I.* Krol Polſki w Przywileiu ſwoim pod Aktem w Krákowie we Srzodę názáiutrz po S. Wáwrzyncu R. *1535.* mowiąc = *Grata habentes Univerſitatis Scholæ Noſtræ Crac: merita, quibus Regnum Noſtrum in dies magis ac magis illuſtratur, cùm honeſtis Literarum ſtudiis ab ejusdem Gymnaſii Noſtri Doctoribus Juventus erudita tam ad pacis quàm ad belli matureſcit conſilia, indeq; prodeunt cultus Divini & Reipublicæ hujus acerrimi Defenſores & propugnatores &c.* = Przyznał tákże Nayiaśnieyſzy AUGUST II. Krol Polſki w Przywileiu ſwoim pod Aktem w Wárſzáwie *D. 20. Lute: R. 1713.* w owych słowách = *Ejusmodi munimenta & ornamenta hujus Inclytæ Reipublicæ non aliunde niſi ex fonte Scientiarū proficiſcuntur, Almæq; Univerſitati Crac: juremeritò debentur. Hujus enim fœcundæ Matris eximia proles jam Principum Diadematibus, jam Præſulum Tiaris, Ducalibus Clavis, jam Senatoriis Curulibus, Miniſteriorum Inſignibus, aliisq; ſplendoribus in Orbe Polono coruſcans, tam Eccleſiæ Dei, quàm publico Bono glorioſos multoties attulerat fructus.* Ná oſtátek dáie zá nią świadectwo Nayiaśnieyſzy Krol IMć AUGUST III. P. N. M. w Paktách Konwentách Roku *1736.* gdy mowi = *Akádemia Krákowſka iáko* meritiſſimam *Rzeczypoſpolitey* omnium Scientiarum Magiſtram, circa inſtructionem *Studentow* infatigabilem, & circa

Swiadectwá Krolow Polſkich o Ozdobie z Akádemii Krákowſkiey, pochodzącey.

produ-

productionem *wielkich y godnych Osob* solicitam, circa antiqua jura & privilegia nunquam mutanda conservabimus, *owszem* in augmentum *dálszych Nászych Respektow ná to mieyce okázyi nie opuściemy.* =

Zbigniew Olesnicki Biskup Krákowski y Kárdynał Akádemią Krákowską názywał Ozdobą y wielkim światłem Korony Polskiey. Oświecáło to światło y oświeca cáłe Krolestwo, nie potrzebá ku temu cudzego kágáńcá, widziemy, co się *ex oppositione luminū* ná Niebie dzieie! dopieroż coby się działo ná ziemi? żeby tákowym sprzeciwianiom się światłá, náprzykład Akádemii Lwowskiey ná przeciw światłu Akádemii *Jágiellonowey* Krákowskiey nie zábieżono, á lepiey záwczá su zábieżeć, przygásić, niżeli niefortunnych influxow álbo skutkow czekáć, iakie są niepokoy, nienawiści, zámieszánia, niezgody y inne.

Zdánie Kárdynała Olesnickiego *o Akádemii Krák.*

Proszę w tym mieyscu wziąść ná trutynę Przywiley *Władysławá Jágiełłá* ná Erekcyą Krákowskiey, á Przywiley *Janá Kázimierzá* ná Erekcyą Lwowskiey Akádemii, niech się też pokaże w czym się rożnią? oto rożnią się tym: że *Jágiełło* fundował Akádemią Krákowską ná ozdobę Korony Polskiey, *ad decus Coronæ Nostræ*, iák opiewá Przywiley, á zátym ná pożytek y zaszczyt publiczny. *Jan Kázimierz* záś ku ozdobie tylko Prowincyi Ruskiey, á zátym ku pompie y ostentácyi OO. Jezuitow, = *ut in Roxolaniæ quoq; Oris debitus eruditæ virtuti tribuatur honor* = iák mowi Przywiley. A iáko według práwá, mocnieysze iest dobro pospolite niżeli prywátne, ták według tegoż práwá, dobro prywátne ustąpić powinno pospolitemu, zátym y ozdobá prywátna *Collegium* Lwowskiego *Soc. Jesu* z pierścieni, galonowánych Togow, y purpurowych tábardow zebrána, nie powinná bydź w tey apprehensyi, w iákiey iest publiczna ozdobá Akádemii Krákowskiey z krwáwych Doktorow y Mistrzow iey prac, z niezliczonych ku Kościołowi Bożemu, Krolom Polskim y cáłey Oyczyznie zasług, y z wystáwiania ná *Ministeria*, ná rożne *Subselia*, ták Duchowne iáko y Swieckie zdolnych y mądrych bez liczby Osob wynikáiąca. A zwłaszczá, że te ozdoby, są to ozdoby cudze, nikomu oprocz Akádemii Krákowskiey nieprzyzwoite.

Rożnicá Przywileiu Jagiellonowego *od Przywileiu* Janá Kázimierzá.

Czytáć o tym Konstytucyą Koronną Roku *1613. fol. 9. tit. Akádemia.* iák w sobie opiewa? oto opiewa ták = *Akádemia Krákowska, ácz iest dobrze práwem obwárowána podług ś. p. Krolow Polskich, iednák One y tą Konstytucyą ták wáruiemy, iż wszystkie Przywileie nádane tey Akádemii PREROGATYWY y ORNAMENTA ich w mocy y cáłości dawney zostáwuiemy, one* in toto *approbuiac* & in usu antiquo *záchowuiac.* Uchwalona byłá tá Konstytucya, kiedy OO. Jezuici Poznánscy ná tymże Seymie nápieráli się w *Collegium* swoim Akádemii nowey, y rozdzielenia Prerogatyw y Ornámentow álbo Ozdob Akádemii Krákowskiey, á przecię ich Krol y Stany Rzeczypospolitey rozdzieláć nie pozwoliły, ále owszem one w mocy y cáłości dawney przy Akádemii zostáwiły, y Akádemią Krákowską przy używániu ich dawnym ná potomne látá záchowáły.

Ozdoby Akádemii Krák. stwierdzone y w dawnym używániu záchowane.

Proszę ia tu łáskáwego Czytelniká, áby ná tym mieyscu stánąwszy, záwiesił ná moment czásu myśl swoię, y uważał, ieżeli tákowa uymá Ozdob Akádemii Krákowskiey nie iest bezprá-

E wiem

wiem y nieiákim zgwałceniem ták oczywiſtey Konſtytucyi? Ieżeli Státutem Koronnym u Herburtá *v. Vis.* zákazáno ieſt pod winámi, áby ſię nie godziło nikomu właſnego płaſzczá ſwego z kogo inſzego gwałtem zdźieráć, dopieroż zákázano ieſt práwem nátury, kogo inſzego ze ſwoiey właſney rzeczy obieráć.

Práwá zákázuią nikogo z rzeczy ſwoiey nie obieráć.

Oprocz tych przywłaszczonych Ozdob, podobno będą chcieli OO. Iezuici Lwowſcy *ad pompam* wielmożności ſwoiey, y wſpániałości nowey Akádemii, Bereł Krolewſkich ná krzyż złożonych Akádemii Krákowſkiey od Nayiaśn: Fundátorá *Jágiełłá* Krolá zá Herb y wieczny Zaſzczyt nádánych, (ktore *in hunc diem* ná krzyż złożone przed káżdym Rektorem obránym *in die Electionis* w domu Iego kłádą) záżyć, y zápewne záżyią, ále y ták nie zdáie mi ſię bydź ſłuſzna, bo ieżelić te Berłá Krolewſkie ſą zá Herb y wieczny Zaſzczyt Akádemii Krákowſkiey nádáne, toć iako przez Konſt. R. *1633. fol. 33. tit. O wywodzeniu Szláchectwá.* uchwalona, nie godzi ſię żadnemu Szláchcicowi do Herbu ſwego kogo innego przypuſzczáć, áni też komu innemu w cudze wdzieráć ſię Herby, ták nie byłáby ſpráwiedliwa, áby Akádemia Lwowſka OO. Iezuitow miáłá ſobie uzurpowáć y przywłaſzczáć Herb Akádemii Krákowſkiey.

Herbu Akádemii Krák. nie godzi ſię przywłaßczáć OO. Iezuitom Lwowskim.

Przeyzrzał to zdáleká J.W. JmćX. *Piotr Wyſch* Biſkup Krákowſki *de Domo & Familia Acervitarum*, iakie miały bydź ná te krzyżowe Berłá przyſzłych wiekow w ludziach przeciwnych oſkominy? więc w Orácyi ſwoiey, ktorą miał w obecności Krolá JAGIEŁŁA, Xiążąt domowych y poſtronnych, Senatorow y wielu bárdzo Rycerſtwá Polſkiego, tákże Práłatow y cáłey Kápituły Kośćiołá Kátedrálnego Krákowſkiego, przy záczęciu pierwſzey Lekcyi *Juris Canonici in Collegio Cracovienſi* w dzień Wigilii S. M. Mágdáleny, Roku P. *1401. in laudem* przezacnych czynow y niezliczonych zaſług Nayiaśn: Krolá JMCi, iako Fundatorá Akádemii Krákowſkiey, żárliwym duchem zálecił pilną tey nowey Akádemii y Bereł iey świeżo nádánych obronę, wſzyſtkim pod ten ſolenny Akt przytomnym, tudźież Práłatom y Kánonikom y cáłey Kápitule Kośćiołá ſwego Kátedrálnego, á obrociwſzy ſię ku Nim, y ſkazáwſzy ná złożone *in formam Crucis* dwá Krolewſkie Berłá, żeby ich był chętnieyſzych ku obronie uczynił, te im przepowiedział ſłowá = *Si Sceptra hæc aliqua temeritas infregerit, & Coronis quidem non parcet.* Piſze o tym w drukowáney Xiążce I. X. *Piotr Gorcinius* Kánonik y Officyał Krákowſki.

Przemowá Piotrá Wyſchá Biſkupá Krák. względem obrony Bereł Akádemickich.

Iákoż tákowey obrony Nayprzewielebnieyſzey Kápituły Krákowſkiey doznáłá Akádemia, kiedy ſię ná Synodzie Prowincyalnym Piotrkowſkim w Roku *1628.* wraz z inſzemi Kátedrálnemi Kápitułámi przez Deputatow ſwoich, *pro conſervandis Juribus Academiæ & ejus immunitatibus* piſałá. Tákże w Roku *1642.* kiedy po zámknięciu Szkoł Iezuickich w Krákowie, mimo Konſtytucyą Koronną OO. Iezuici ná náuki Pánięta y Studenty ták Duchowne iák Swieckie, do *Collegium* ſwego przy Kośćiele S. PIOTRA przypuſzczáć poczęli, od *WŁADYSŁAWA IV.* Krolá Polſkiego Liſtem otworzyſtym, *de Datum Varſaviæ 24. Julii* rekwirowáni áby tego zábronili, przez Deputatow *de medio ſui* dwoch Kánonikow

Obroná Akádemii z Kápituły Krákowskiey ná Synodzie.

Táż Kápitułá zábrania otwárcia Szkoł OO. Iezuitom w Krakowie u S. Piotrá.

nonikow zábronili, o czym dáli nátychmiaſt wiadomość I.K. Mci Nie zbywa y po te czáſy ná uprzeymych IchMciow chęciách ku obronie Akádemij ſwoiey Krákowſkiey, ále zoſtáwiwſzy to woli y Prowidencyi Boſkiey, wrácam ſię do Dyſkurſu PP. Ziemianow.

Punkt czwarty Dyskurſu.

O otworzeniu Akádemii we Lwowie bez wiadomośći y konſenſu Stanow Rzeczypoſpolitey.

PO zálecenju przyſzłych ozdob Kroleſtwá Polſkiego z Erekcyi Akádemii Lwowſkiey niby wynikáć máiących, ná drugiey ſtronie kárty *1.* y ná kárcie *2.* pomienioni Ichmć Ziemianie wdáli ſię *in materiam Status ſuper eo*: Ieżeli Akádemia Lwowſka może bydź otworzona bez woli, wiadomości y zezwolenia Stánow Rzeczypoſpolitey ? Ieden z nich dobrze y fundámentálnie decydował, że = *Tá nowa* Univerſitas *w Mieśćie Lwowſkim nie może bydź otworzona bez konſenſu Rzeczypoſpolitey, á to z rácyi, że Akádemia Krákowſka ma Prawo z Przywileiu Krolá JAGIEŁŁA y inſzych, żeby tylko ſamá iedná byłá w cáłym Kroleſtwie Polſkim.* = Drugi záś *ex adverſo* duchem jezuickim tego wſzyſtkiego zápRzeczył, álleguiąc trzy przyczyny temi ſłowy =

Pierwſza. Nic nie ieſt trudnieyſzego, iako tego dowieść, żeby Przywileie Akádemii Krákowskiey miały zábrániać Erekcyi *Univerſitatum* w Kroleſtwie Polskim; bo proſzę weyzrzeć w Inwentarz Konſtytucyi X. Zeglickiego ktory *tit. Akademia.* wſzyſtkie Przywileie Akádemii Krákowskiey przytacza; gotowem wſzyſtko łożyć, ieżeli ſię tám choć naymnieyſza o tym zmiánká znáyduie. *Druga.* Gdyby w ſámey rzeczy Akádemia Krákowska tákiemi ſię Práwámi y Przywileiámi y Konſtytucyámi zásczycáłá, áby tylko Oná iedná ná cáłe Kroleſtwo bydź miáłá, więc táka rzecza Akádemia Wilenska, Zamoyska, Kroiewiecka były by przeciwko Práwom y Konſtytucyom fundowáne. *Trzecia.* Wſzyſcy w Polſzcze Krolowie ſą rowney władzy y powagi; ieżeli więc mogli dawnieyſi nádáwáć Przywileie ná Akádemie, czemużby teráźnieyſzy Krol IMć, przychyláiac ſię do dawnego Przywileiu XX. Jezuitom dánego, nie mogł pozwolić ná otwárcie *Univerſitatis* we Lwowie ? = *Słowá pierwſzego in ordine P. Ziemianiná.*

Odpowiedziałbym rázem ná wſzyſtkie przyczyny, ále żeby odpowiedź moia nie zdáwáłá ſię komu bydź *in confuſo*, odpowiem ná káżdą z nich zoſobná.

Naprzod ná pierwſzą rácyą odpowiadam, lubobym odpowiedźieć nie powinien, bo według práwá Uprzywileiowány nieuprzywileiowánemu ſpráwiać ſię nie ieſt *Odpowiedź ná pierwſzą rácyą.*

ieſt obligowány. A dotego náucza poſpolite á podobno y Koronne Práwo, że kto ieſt w poſſeſſyi álbo używániu czego przez kilkádziesiąt álboli náprzykłád ſto lat, iako ieſt Akádemia Krákowſka w używániu zábraniania ſtáwiania nowych Akádemiy w Polſzcze, y promowowánia uczonych ludzi ná ſtopnie Doktorſkie, práwie przez pułtrzecia ſtá lat: nie może bydź żadnego Sędziego Dekretem przymuſzony, áżeby pierworodne ná to práwo lub Przywiley pokazał, bo tákowa ſetnych álbo dwoch ſetnych lat poſſeſſya, ieſt ſamym iſtotnym y gruntownym práwem, nád ktore gruntownieyſzego ná Swiecie nie máſz. Ná koniec, wynika ztąd práwne domniemánie álbo prezumpcya, że ná to Papieſka Konfirmácya álbo *Beneplacitum*, lub inſzey iakiey Naywyżſzey Władzy záſzło potwierdzenie.

Nád ſetną, dwochſetną, á tym bárdziey trzechſetną poſſeſſyą gruntownieyſzego práwá nie máſz.

Atoli żebym ſię nie zdał ſpornym bydź żądzom IMCiow Ziemianow, álboli też ſamych OO. Jezuitow, przywodzę Przywiley *KAZIMIERZA Wielkiego* Krolá Polſkiego, pod Aktem *w Krákowie w dzień Swiateczny* R. *1364.* ná Erekcyą Akádemii Krákowſkiey nádány, w ktorym te ſię czytáią ſłowá = *My KAZIMIERZ z Bożey Łáſki Krol Polſki &c. w Mieście Náſzym Krákowie, mieyſce gdzieby* Collegium *Generálne wſzyſtkich náuk poczciwych kwitnело, obrálismy y poſtánowiliſmy &c. y áżeby tám byłá Studnicá wſzelkich náuk niewyczerpána &c. Dokad,* toieſt do Miaſtá Krákowá, *wſzyſtkim nietylko Kroleſtwá náſzego, ále też y poſtronnych Kráiow Obywátelom, ku czerpániu mądrości z tey ſtudnice zſchodzącym ſie &c. Pánem ſie bydź łáſkáwym pokázuiemy &c.* Znowu *WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO* w Przywileiu Erekcyi Akádemii Krákowſkiey w R. *1401.* nádánym otworzył wolą ſwoię Krolewſką w te ſłowá = *W Mieście Náſzym Krákowie, w ktorym chcemy mieć* Studium *we wſzelákich Náukách, iáko mianowicie w Theologii,* in Jure Canonico, *w Phiſyce w Práwie, y w innych Náukách wſzyſtkich wyzwolonych: y zá przyſtoyna Nam ſie rzecz zdáło* Collegium *mianowáć, obráć, poſtánowić, záſadzić, ordynowáć y erygowáć: y iuż tym Liſtem terázńieyſzym záſadzamy y poſtánawiamy ná wieczne czáſy. Y niechay iuż tám bedzie iako iáka perłá náuk wſzyſtkich, áby wypuſzczáłá z ſiebie Ludzie porádne cnotámi ozdobione y w rozmaitych profeſſyach cwiczone, y niech tám będzie Studnicá náuk niewyczerpána, z ktoreyby pełności czerpáli wſzyſcy, ktorzy prágna bydź záſzczyconi uczonemi OZDOBAMI tegoż powſzedniego* Collegium, *ktore w przerzeczonym Mieście Náſzym Krakowie z łáſki Naywyżſzego BOGA, ná Honor, Ozdobę y Záſzczyt Korony Polſkiey wyfundowáliśmy y poſtánowili &c.* =

Pierwiaſtkowe Przywileie ná Erekcyą Akádemii Krák.

Z tych dwoch pierwiaſtkowych Przywileiow Krolewſkich (pominąwſzy inſzych wiele, iako też y Bull Papieſkich Naywyżſzych Kościołá Bożego Rządzcow URBANA V. BONIFACYUSZA VIII. JANA XXII. MARCINA V. SYXTA IV. PAWŁA V. y innych, Práwá Akádemii Krákowſkiey ſtwierdzáiących, á to dla uniknienia przykrości w czytániu onych) z tych mowię dwoch Przywileiow wynika, że Krol *KAZIMIERZ Wielki* y *WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO* wyfundowáli Krákowſką Akádemią nie dla iednego álbo drugiego Woiewodzwá, ále dla zaſzczytu, ále ku chwale y ozdobie cáłey Korony Polſkiey. Wynika powtore y to,

Iſtotá pomienionych Przywileiow.

że

że to Generálne *Collegium* wſzyſtkich náuk, nie tylko ieſt ku wygodźie Narodu Polſkiego, ále też postronnych w okolice Narodow, áby z niego wſzyſcy bráli náuki y Doktorſkie Ozdoby. Wynika potrzecie, że przy tym Generalnym *Collegium* Krákowſkim zoſtáwili Nayiáśnieyſi Fundatorowie ſzáſunek uczonych Záſzczytow, y promociy ná Stopnie Doktorſkie wyćwiczonych y wyprobowánych ludźi; co ſię pokázuie z owych ſłow oboygá Przywileiow. = *Niechay iuż tám będźie iáko iáka perłá, y niechay tám będźie ſtudnicá náuk niewyczerpána.* = Gdźież to tám? oto w Krákowie, á nie gdźie indźiey: nie w Poznániu, nie w Wárſzáwie, nie we Lwowie, y nie w inſzym Mieśćie, według woli y upodobánia OO. Iezuitow.

Prerogátywá konferowánia Ozdob Doktorſkich w Theologii, w Oboygu Práwách, w Medycynie y Filozofii, ták ieſt moim zdániem, Przywileiami *Kázimierzowſkim* y *Jagellonowym* do Stołecznego Miáſtá Krákowá przywiązána, iák ieſt przywiązána Práwem Koronnym Koronácya Krolow Polſkich: á iáko Koronácya ſłuży ſámemu Krákowowi *privative* względem inſzych Miaſt, náprzykład Wárſzáwy, Lwowá, Poznánia, Wilná; ták y Prerogátywá promociy ná Stopnie Doktorſkie ſámemu Krákowowi, to ieſt Akádemii Krákowſkiey przynależy, *privative* względem inſzych Woiewodztw y Miaſt w nich głownieyſzych.

Prerogátywá Promocyi ex paritate służy ſamey Akádemii Krák.

Odpowiedzą podobno ná to OO. Iezuici, álbo imieniem Ich PP. Ziemiánie, że ſię tá klauzula *privative*, nie znáyduie w Przywileiu *Jagellonowym*? Prawdá ieſt, że ſię nie znáyduie, ták, iák ſię nie znáyduie y Práwie Koronnym ná Koronácyą w Krákowie Krolow Polſkich, á przećię przez to, że ſámemu Krákowowi ſłuży Koronácya Krolow, exkluduią ſię od tego záſzczytu inſze Miáſtá. Podobnym ſpoſobem przez to, że Prerogátywá promociy ná Stopnie Doktorſkie ſámey Akádemii Krákowſkiey ſłuży, exkluduią ſię inſze Woiewodztwá y Miáſtá: co bowiem iednemu ieſt pozwolono, to ſámo ieſt drugiemu záprzeczono.

Roſtrząśnienie zárzutu OO. Iezuitow.

Wzięli byli ná obroty ſwoie OO. Iezuici ten *Jagellonowſki* Przywiley, chcąc opáczną onego uczynić interpretácyą, dlátego niezliczone ná przeciw niemu powydáwáli Skrypta, iuż to ná Seymikách, iuż ná Seymách Wálnych Wárſzáwſkim w R. *1613.* Krákowſkim *Coronationis* WŁADYSŁAWA IV. R. *1632.* Wárſzáwſkim R. *1661.* y drugim R. *1662.* przypádłych, iuż to w Rzymie przed URBANEM VIII. przed PAWŁEM V. przed ALEXANDREM VII. poſtáremuż wſzędzie Przywiley *Jagiellonow* nie náruſzony zoſtáwiono, y poznáno, że záwiera w ſobie *jus privativum*; Przywiley záś *Jáná Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii Lwowſkiey, zá ſzkodliwy Práwom Akádemii Krákowſkiey deklárowáno, iáko náucza Liſt wyżey námieniony.

Zarzuty OO. Iezuitow nie náruſzyły Przywileiu Jagiellonowego.

Dlaczego, kiedy Rzeczpłta w *Paktach Konwentách* w *Artykule 60.* R. *1632.* polecáłá Nayiáśn. *Władyſławowi IV.* Nowo obránemu Krolowi Polſkiemu uſpokoienie Akádemii Krákowſkiey z OO. Jezuitámi *Collegium* Krákowſkiego przy Kośćiele S. PIOTRA, y znowu, kiedy w podobnych Páktách Konwentách w *Artykule 42.*

Wárunek żeby nie tłumáczyć opácznie Przywileiu Jágiellonowego.

R. *1669.* polecáłá Nayiaśn: *Michałowi I.* Nowo obránemu Krolowi *juſta poſtulata* Akádemii Krákowſkiey, względem uſpokoienia pretenſyi OO. Jezuitow otwárcia Akádemii we Lwowie, uczyniłá ten wárunek, áżeby Przywileiow ináczey nie tłumáczyć, tylko ták, iák w ſobie brzmią. A że tám wchodziły ná trytunę Práwá Akádemii Krákowſkiey, á zátym y Przywiley *Jagellonowſki*, záczym żeby iuż więcey *in diſquiſitionem* nie wchodziły, w cáłości ſwoiey Konſtytucyą Seymową R. *1633. fol. 26. tit. Akádemia.* záchowáne y ápprobowáne zoſtáły = *Jura Academiæ wcále záchowáć obiecuiemy, ktore im ták, iáko od ś.p. JAGIEŁŁA Krolá y inſzych Anteceſſorow Náſzych nádáne ſą, y miedzy inſze tey Rzeczypltey práwá* in Volumen Legum *inſerowáne*, tam in toto quàm in parte *approbuiemy.* =

Konſtytucya ná ſtronę Akádemii Krák.

A daymy to, żeby ieſzcze Przywiley *Jagellonowſki* wątpliwości iákiey podpadał, iako nie podpada, obiáśnił go Nayiaśnieyſzy AUGUST II. Krol Polſki Reſkryptem ſwoim R. *1706. dnia 31. Maia* wydánym, á do Akt Grodu Krákowſkiego w tymże Roku *w Sobotę po Swięcie SS. Modeſtá y Witá Męczennikow per oblatam* podánym, w ktorym zeznáie temi ſłowy = *AUGUST II. Krol Polſki &c. Powziąwſzy wiadomość, że OO. Jezuici* Collegium *Lwowſkiego przeciwko uſtáwom y Regułom dawnym Zakonu ſwego Náukę Medycką y Anatomią w Mieście Lwowie wyſtáwiáć, y Práwom Akádemii Krákowſkiey (ktorey ſamey ſzczegulnie Náuki Teologiczne, Jurydyczne, Fizyczne, Anatomiczne, mieć otwárte, y w nich wſzyſtkich gárnących ſię uczyć, y wyuczonych do Stopniow Licencyatury y Doktorſtwá promowowáć przynależy) prejudykowáć, tákże gruntá y pláce ku temu ſkutkowi ſkupowáć zámyśláią. Záczym ułożyliśmy u ſiebie, ábyśmy tákowych Náuk zákazáli &c.* =

Reſkrypt Krolá Auguſtá II. *dowodzi* jus privativum *Akádemii Krakowſkiey.*

Po obiaśnieniu

Przywileiu *Jagellonowego*, trzebá by mi ſię udáć do Inwentarzá X. *Zeglickiego*, ále ná coż mi ſię zdá báwić ſię nád Inwentarzem iego, czy Konſtytucye ná ſtronę Akádemii uchwalone ma wymienione wſzyſtkie, czyli nie ma: kiedy ia z pięciu Ksiąg Konſtytuciy Koronnych dowieść y pokazáć mogę, że Akádemii Krákowſkiey przynależy práwo, áby ſamá tylko w Koronie Polſkiey byłá, y przy niey ſámey był ſzáſunek honorow ſzkolnych y godności Doktorſkich, á nie przy kim inſzym.

Inwentarz X. Zeglickiego *nie ma wſzyſtkich Praw AkádemiiKrák.*

Czytáć iedno Konſtytucyą R. *1613. fol. 9. tit. Akádemia*, á czytáć z pilnością, co w ſobie záwiera. Słowá Konſtytucyi pomienione ſą tákie = *Akádemia Krákowſka ácz ieſt dobrze práwem obwárowáná podług ś. p. Krolow Polſkich, iednák Ony y teráźnieyſza Konſtytucyą ták wáruiemy, iż wſzyſtkie Przywileie nádáne tey Akádemii PREROGATYWY y ORNAMENTA ich w mocy y cáłości dawney zoſtáwuiemy, one* in toto *approbuiac,* & in uſu antiquo *záchowuiac.* = Záwiera w ſobie *implicitè jus privativum*, bo Prerogátywy promowowánia rożnych Oſob ná ſtopnie Doktorſkie y Ornámentá álbo Ozdoby y záſzczyty ich, w mocy y cáłości dawney przy Akádemii Krákowſkiey ſą zoſtáwione, á zátym nikomu inſzemu, oprocz Akádemii Krákowſkiey nie pozwolone, y jako od początkow ſwoich áż do *Roku 1613.* przez lat więcey iák dwieście pięćdzie-

Konſtytucya R. 1613. záwiera w ſobie jus privativű.

śiąt, ſamá Akádemia Krákowſka byłá w używániu tákowych Prerogátyw *privative quoad alios*, ták też Oná ſámá przy takowym używániu dawnym ná potomne czáſy ieſt záchowána. Co ſię też y ztąd widocznie pokázuie, że gdźiekolwiek w Konſtytucyách Nayiaśnieyśi Krolowie IchMC y Rzeczplta chcieli fawor ſwoy oświadczyć ku Zgromádzeniu *Societatis Jeſu*, záwſze gdy tego było potrzebá, oſtrzegáli Przywileie y Práwá *Soc. Jeſu* od Rzeczypltey nádáne, nigdźie Im iednák w żadnych wárunkách nie przyználi y nie przypiſali *OZDOB* Akádemickich y *PREROGATYW* promowowánia uczonych ludźi ná ſtopnie Doktorſkie, iák ie przyználi y przypiſali Akádemii Krákowſkiey w wyżey wyrážoney Konſt. R. *1613.* y w inſzey R. *1658. ná kárcie 26. tit. Akádemia.* w onych ſłowách = *y lubo táż Akádemia Krákowſka dosyć gruntownemi przez Swiątobliwych Przodkow Náſzych ieſt udárowána PREROGATYWAMI &c.*

Tákowych Prerogátyw nigdy nie pozwolilá Rzeczplta OO. Iezuitom.

Nápieráli ſię tych prerogátyw OO. Jezuici *Collegium* Poznáńſkiego ná Seymie Wálnym w R. *1613.* zá Krolá *ZYGMUNTA III.* ále im ich nie pozwolono. Nápieráli ſię powtornie zá *JANA III.* w R. *1675.* y iuż byli ná nie otrzymáli Przywiley *de Datum w Jaworowie*, ále ich Im záprzeczono. Nápieráli ſię potrzecie ciż OO. Jezuici *Collegium* Lwowſkiego ná Seymie Wálnym w R. *1661.* y ná drugim w R. *1662.* zá *JANA KAZIMIERZA*, otrzymáwſzy ná to Krolewſki Przywiley, ále pretenſyi Ich nie przypuſzczono, y Przywileiu ápprobowáć nie chciano, y z Rzymu náń odpiſano, że Bullą Papieſką bydź ſtwierdzony nie może, á to z wielu przyczyn, á oſobliwie, iż zmierzał *in prajudicium* álbo ná uſzczerbek Praw Akádemii Krákowſkiey, iako Liſt Kongregácyi Kárdynałow opiewa.

Przykłády zá przeczenia pomienionych Prerogátyw OO. Iezuitom.

Widoczniey ieſzcze Práwo Akádemii Krákowſkiey pokázuie ſię z Konſtytucyi R. *1635. fol. 11. tit. Akádemia Krákowſka.* gdźie wſzyſtkie Práwá Akádemii Krákowſkiey ſą uwierdzone, Szkoły wſzyſtkie od OO. *Soc. Jeſu* z przeſzkodą teyże Akádemii otworzone, powagą Seymową ſą záwárte: inſze záś *Soc. Jeſu Collegia* ták w Koronie iako w W. X. L. y w Prowincyach, do nich należących fundowáne (gdźie ſię y *Collegium* Lwowſkie inkluduie) ſą utwierdzone, y pod protekcyą Krolow Polſkich y wſzyſtkiey Rzeczypltey przyięte, z wyráżnym Praw Akdemickich oſtrzeżeniem, w owych ſłowách = *Nie ubliżáiac nic Práwom Akádemii Krákowſkiey.* =

Rzeczplta R. 1635. przy approbácyi Praw wſzyſtkich Collegiow Soc. Jeſu *oſtrzegłá Práwá Akádemii Krak.*

Iákim że umyſłem OO. Jezuici Lwowſcy poſiągnęli ſię teraz do kárdynálnego práwá Akádemii Krákowſkiey, w nieuſtánnym używániu przez cztery práwie wieki zoſtáiącego? kiedy o tákowym oſtrzeżeniu iego wiedźieli. O moy BOZE! iaka to niepámięć! Wiedźieli OO. Jezuici z dawnych przykłádow, iáko ná Seymách Koronnych Nayiaśnieyśi Krolowie y Rzeczplta odrzucáłá pretenſye ich w otwieraniu Akádemii, y przywłaſzczániu ſobie promociy ná ſtopnie Doktorſkie z uſzczerbkiem Práwá Akádemii Krákowſkiey, przecięż ich ták żywe y pámiętne przykłády nie powściągnęły y powściągnąć nie mogą.

OO. Iezuitow nie powſciągnęłá práwo y przykłády.

Niech iedno przełożą ſobie przed oczy *Epiſtolam Decretalem* álbo Liſt R. *1663.* pártykulárney Kongregácyi Kárdynałow y Práłatow, z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. do Nuncyuſzá

Ani rezolucya Kongregacyi Kardynalskiey

Z woli Oycá S. Alexándrá VII.

Polſkiego piſany, z iákich przyczyn Przywiley IANA KAZIMIERZA w R. *1661.* ná otwárcie Akádemii we Lwowie nádány, był wzgárdzony y do potwierdzenia Papieſkiego nie przyięty, będzie też tám między innemi, tá = *Conſideratum quoq; fuit, quòd ex hac Erectione & facultate conferendi Gradus, præjudicium reſultaret Celebri Univerſitati Cracoviæ, in diminutione Scholarium, emolumentorum & authoritatis.* Ná coż było tákowy odrzucony Przywiley ná nogi ſtáwiáć? y on do utwierdzenia pod Rękę Nayiaśnieyſzego Królá IMCi AUGUSTA III. P.N.M. kryiomo poddáwáć? udáiąc go bydź zá ważny, chociaż w ſamey rzeczy nie był ważny.

Pámiętny przykład ſprawiedliwośći Zygmuntá Auguſtá Krolá Polskiego.

Tráfiło ſię ná Seymie Wálnym Piotrkowſkim R. *1562.* że Królá *ZYGMUNTA AUGUSTA* namawiali niektorzy z Senatorow y Posłow, áby był ſkáſſował Przywiley *Loiſſom* Gdanſzczanom ná wárzenie Soli nádány, odpowiedział ná to godnemi złotá y cedru słowámi, w Konſtytucyi pomienionego Roku *fol. 29. tit. O Soli Loiſſowey.* wyráżonemi = *Iż przez ſłuſzne przyczyny dopuśćiło ſię było Loiſſom Gdanſzczanom ſol wárzyć, non eſt dignitatis Noſtræ Regiæ, ábyśmy im to z trząſkiem, á zwłaſzczá non vocatis neq; convictis odiąć mieli.* Iżáliż by był Nayiaśnieyſzy Krol IMC Pan Náſz Miłościwy, zoſtáwſzy zupełnie informowánym ták o nieważności Przywileiu *Kázimierzowſkiego*, iáko też o Práwách Akádemii Krákowſkiey od Náyiaśnieyſzych Anteceſſorow ſwoich y cáłey Rzeczypltey miłościwie nádánych, nie záżył podobnie słow Krolewſkich Predeceſſorá ſwego *in Regno & Sanguine Jagellonico? Non eſt dignitatis Noſtræ Regiæ,* ábyśmy Akádemikom Krákowſkim Práwá Onym nádáne, z trząſkiem á zwłaſzczá *non vocatis neq; convictis* odiąć mieli. Alec to Krolewſkiey wſpániałości y wrodzoney klemencyi Páná Náſzego Miłościwego nie ſą uſypáne gránice ku oświadczeniu dobroci y fáworow

Nádzieia Akádemikow w Krolewskiey klemencyi P.N.M.

ſwoich Akádemikom Krákowſkim y Zamoyſkim, ieſzcze w Akádemikách życzliwych Poddánych rośnie nádzieiá, że Nayiaśnieyſzy Pan Náſz Miłościwy według ſwoiey w Páktách Konwentách deklárácyi, *in augmentum* wielkich Reſpektow ſwoich, teráznieyſzey okázyi nie opuści, ile że ich te ſame od ktorych ſię przed ſtem lat, zá pomocą Rzeczypltey bronili byli, przyciſkáią *præjudicia* y krzywdy.

Z otwárcia Akádemii we Lwowie wielka ieſt przeſzkoda dla Akádemii Krak. ále y dla Zamoyskiey nie mnieyſza.

Jeżeli o Przywileiu *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie determinowáłá S. Stolicá Apoſtolſka, że tákowe otwárcie było by z przeſzkodą Akádemii Krákowſkiey o *50.* bliſko mil od Lwowá ufundowáney, dopieroż było by y ieſt z przeſzkodą Akádemii Zamoyſkiey o *14.* tylko mil od Miaſtá Lwowá leżącey, Przywileiami Nayiaśnieyſzych Krolow Polſkich y Konſtytucyami záſzczyconey, áby Oná ſamá ſzczegulnie byłá w kráiách Woiewodzwá Ruſkiego: dotego kilkomá Bullami Papieſkiemi ſtwierdzoney, y ſtárſzey w fundácyi ſwoiey nád *Collegium* Lwowſkie *Soc. Jeſu.* Upátrzyli w oczách iey dźbło *malevoli Scriptores,* mowiąc: iż do Kátedry Teologiczney záżywa Zakonnego Teologá, á w ſwoich bálki nie widzą. A gdyby raczyli IchMC PP. Ziemianie przeiecháć ſię do zagránicznych Akádemiy, obaczyli by

tám

tám, á podobno y w pobliſkiey Wideńſkiey pod rządem *Soc. Jeſu* zoſtáiącey, iako iuż to Swieccy Pánowie, iuż Práłaci, iuż rożnych Zakonow godne Oſoby y *Subjecta*, Doktorſkie w rożnych náukách Kátedry osiadáią.

Práwá Akádemii Krak. niemal we wſzyſtkich Konſtytucyách ſą ápprobowáne.

Pomiiam te y inſze reflexye, bom dáleko od máteryi moiey odſtąpił, wrácam ſię *ad deductionem* Praw y Przywileiow Akádemii Krákowſkiey, ktore niemal we wſzyſtkich Konſtytucyách, náwet w oſtátniey R. *1736.* ſą ápprobowáne, y w cáłości záchowáne w owych wyráźnych ſłowách *fol. 109.* = *Jura & Privilegia Akádemii Krákowſkiey &c. inkorporácya Probоſtwá Wielickiego áprobuiemy.* = A o owych też ſalwách y wárunkách álbo oſtrzezeniu Praw Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey w rożnych Konſtytucyách iáko to *A. 1635. fol. 11. A. 1677. fol. 29. A. 1678. fol. 18. & fol. 36. A. 1685. fol. 17.* y w inſzych, pod owemi ſłowámi = *Salvis Juribus Academiæ Cracovienſis. Salvis Juribus Academiarum Cracovienſis & Zamoſcenſis. Salvis Juribus Reip. & Academiæ Cracovienſis & Zamoſcenſis* = wyráżonych, iák ſądzić będą IchMC PP. Ziemianie? iżali przez nie nie wyraża ſię *Jus privativum* Akádemiom Krákowſkiey y Zamoyſkiey ſłużące? wyráża ſię záiſte: bo kiedy Krolowie Polſcy y Rzeczplta przy pozwoleniu otwárcia Szkoł ták OO. Jezuitom y XX. Piarom, iáko też *Clericis in communi viventibus* piſały y piſzą Salwy álbo wárunki Praw Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey, przez nie zakázuią y oſtrzegáią, żeby ich áni Ci, áni Oni nie przywłaſzczáli ſobie, ále żeby ſamym ſzczegulnie ſłużyły Akádemiom Krákowſkiey y Zamoyſkiey, iako do tego czáſu ſłużyły. Niechayże iuż ná tym, co do odpowiędzi ná pierwſzą rácyą náleżáło, będzie zádoſyć.

Salwy álbo wárunki w Konſtytucyach wyráżone, utrzymuią jus privativum Akádemii Krak. y Zamoys.

Odpowiedź ná drugą przyczynę względem trzech Akádemiy.

Powtore ná drugą rácyą odpowiadam, że wyliczone trzy Akádemie Krolewiecka, Zamoyſka y Wilenſka, nie konwinkuią, żeby Akádemii Krákowſkiey nie przynależáło bydź ſamey w Kroleſtwie Polſkim. Co ſię tycze Krolewieckiey w Pruſiech Brándeburſkich, wziętey z Witemberſkiey R. *1544.* zá Albráchtá Xiążęcia Pruſkiego, (iák piſze *Stephanus Prætorius* w Ksiąſzce pod tytułem: *Ordo Studiorum*) tá ſię między Polſkie Akádemie ráchowáć nie może, iáko poſtronna y nie Kátolicka.

względem Krolewieckiey.

względem Zamoyskiey.

Zamoyſka tákże lubo ápprobowána, ále będąc Corką Akádemii Krákowſkiey, zá iednę ſię z Krákowſka bierze, y od Krákowſkiey zábiera iſtność ſwoię y uczęśniſtwo ſzáfunku Prerogátyw, y wolności promowowánia uczonych Oſob ná Stopnie Doktorſkie, á to dla zászczycenia y wygody obſzernych Ziem y Prowinciy Woiewodztwá Ruſkiego. Ani też przez to relácyi do Mátki ſwoiey nie tráci, że ma ſwe udzielne rzady, Státutá y regulament obieránia Rektorow; bo y Krákowſka będąc Corka Páryſkiey dyſtyngwowáną Státutámi, iednák wolnościami y Prerogátywámi nie przeſtáłá z nią bydź porownána.

względem Wilenskiey.

Ná koniec, co ſię tycze Akádemii Wilenſkiey w W. X. L. zdawná fundowáney, tey Przywiley Krolá *JAGIEŁŁA* nádány Akádemii Krákowſkiey, áby byłá Generálną Szkołą Kroleſtwá Polſkiego, nie zdáie ſię záſiągáć, á zátym zá poſtronny przykład Práwu poſpolitemu przećiwny zdáie ſię bydź állegowána, y ná to

 mieyſce

mieyſce przywiedziona. Y daymy to, że ſię tym poſtronnym z W. X. L. wziętym przykłádem záſtáwiáli OO. Jezuici, ile rázy między niemi y Akádemią Krákowſką o otwárcię publicznych Szkoł y Akádemiy záchodziły kontrowerſye, iako ſię y teraz tymże przykłádem záſtáwiaią, poſtáremuż Rzeczplta polecáiąc przez Pakta Umowne uſpokoienie Akádemii Krákowſkiey w R. 1632. *WŁADYSŁAWOWI IV.* Krolowi Obránemu, y znowu powtornie w R. 1669. *MICHAŁOWI I.* Nowo tákże obránemu Krolowi, przez tákowe *Pacta Conventa* poruczáiąc do decyzyi *JUSTA POSTULATA* Akádemii Krákowſkiey względem uſpokoienia pretenſyi otwárcia nowey Akádemii we Lwowie, uczyniłá tę prekuſtodycyą álbo wárunek, áby Przywileiow ináczey nie tłumáczyć, oprocz iák w ſobie brzmią, y nie reſpektowáć ná *exempla*, przeciwne Práwu poſpolitemu.

W reſzcie, chociażby ſię te trzy *exempla* zá trzy Akádemie liczyły, iáko ſię nie liczą y liczyć nie mogą, nie idźie zátym, żeby koniecznie czwarta Jezuicka byłá we Lwowie, kiedy iey ſię tám bydź nie godzi z uſzczerbkiem Akádemii Generálney Krákowſkiey y Zamoyſkiey. Záwſze bowiem iák mi ſię czytáć zdárzyło, Krol IMC y Stany Rzeczypltey nie pozwaláli tego nigdy, y owſzem przez Konſtytucye ſwoie zábraniali, cokolwiek było álbo bydź mogło z przeſzkodą drugiego. Y ták dla wielkiey przeſzkody OO. Fráncíſzkánow Przemyſkich z iátek pod ſamym Kościołem będących, pozwolono ieſt, áby też iátki ná inſze ſpoſobnieyſze mieyſce były przeniesione. Konſt: *R. 1638. fol. 38. tit. O przenieſieniu iatek.* Y znowu niektore ſzynkowne domoſtwá mieyſkie ná Podgorzu pod Toruniem, że były ná przeſzkodzie Kościołowi y Klaſztorowi OO. Reformatow, też domoſtwá ná inſze mieyſce przenieść nákazáno. Konſt. *R. 1667. fol. 42. tit. Záchowánie przy práwie.* A co ſię tycze máteryi moiey, Szkoły Jezuickie w Krákowie przy Kościele S. PIOTRA, iż były przeſzkodą Akádemii Krákowſkiey, Krol IMć y Stany Rzeczypltey zámknąć nákazáli, y żeby áni te otwieráne, áni żadne inſze *quocunq; prætextu* erygowáne wiecznemi czáſy nie były, poſtánowili. Konſt. *R. 1635. fol. 11. tit. Akádemia Krákowſka.* Y znowu przez Pákta Hádyackie dáiąc pozwolenie w Roku 1659. ná erekcyą dwoch Akádemiy Schizmátyckich ná Ukráinie y w Kijowie, inſzych Szkoł ná Ukráinie ſtáwiáć zábronili, á z Kijowá wſzyſtkie dawnieyſze przenieść gdźie indziey deklárowali, ſzczegulnie dlatego, áby SchizmátyckimAkádemiom przeſzkodą nie były. Konſt. *R. 1659. fol. 38. tit. Kommiſſya. Art. 6. & 7.*

Záwße Rzeczplta zábraniałá ná Seymách, co było z przeßkodą drugiego.

Nádto, popieráią tego żywe przykłády Krolow poſtronnych Páńſtw. Y ták *Alfonſus Caſtellæ Rex* názwiſkiem Swięty, żeby był *Sálmátycka* Akádemia roſprzeſtrzenił, pobliſka w Mieście Pallancyi zni:ſły zgáſił. Y znowu *FILIP V.* Krol Hiſzpáńſki zá náſzey iuż pámięci w Roku 1730. uproſił u Oycá S. KLEMENSA XII. ážeby w cáłey *Katalonii* nie było więceyAkádemiy tylko iedná *Cerweryiſka*, iáko u nas w Koronie Polſkiey ieſt iedná Krákowſka, á ná Rusi Corká iey Akádemia Zamoyſka, y dlatego dla iedney *Cerweryiſkiey* zgáſił KLEMENS XII. pięć inſzych Akádemiy w

Akádemie poſtronne ktore inßymprzeßkodę czyniły znoßono.

pomie-

pomienioney *Kátálonii*, toieſt *Tarrakonenſka*, *Illerdenſka*, *Wicenſka Gierudenſka* y *Barchionenſka*, iak náucza Bulla ná to wydána *de Datum Romæ apud S. Mariam Majorem, Annô Incarnationis Dominicæ 1730. Pridie Nonas Decembris.*

Uſtąpiłá Krákowſkiey Akádemii Krzyżácka w Chełmie, Aryánſka w Rákowie, Schizmátycka ná Ukráinie, Jezuicka w Poznániu zá JANA III. nádzieia w Bogu, że y Lwowſka uſtąpi, iak uſtąpiłá przed lat ſto, zá wyráżną wolą y deklárácyą Namieſtniká Chryſtuſowego ALEXANDRA VII. ſkoro ſię ná widok pokażą te ſame ktore y przedtym były bezprawia, te ſame Práwá poſpolitego przeſtępſtwá, te ſame Stanu Rycerſkiego reklámácye, tá ſámá Przywileiu *Kázimierzowſkiego* nieważność, tá ſámá co y przedtym po Ziazdách y Seymikách Woiewodztw, Ziem y Powiatow wrzáwá y niepokoy, te ſáme Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey *præjudicia* co y przedtym. Mieli przed lat ſto OO. Jezuici *color* y pretext nápieránia ſię Akádemii we Lwowie, z rácyi uniknienia wyſtáwienia támże Akádemii Schizmátyckiey, przez Pákta Hádyackie Schizmátykom przyobiecáney, á y to ná on czás do otworzenia Jezuickiey Akádemii nie pomogło, dopieroż teraz dopomoc nie powinno *ceſſante cauſa impulſiva*, toieſt kiedy przyczyn pobudzáiących nie ſtáie. Chybá by zá przyczynę pobudzáiącą mieli OO. Jezuici, iż bez przeſtánku z Odſzczepiencámi walczyć y certowáć trzebá; áleć do tákowego walczenia nie potrzebá purpur y tytułow Doktorſkich, nie potrzebá laurow y pierścieni, doſyć ieſt do otrzymánia zwycięſtwá mieć oręże żywey wiary, doſyć ieſt duch mądrości y tarcza pokory.

Dla Akádemii Krák. uſtąpiły inſze Akádemie y do skutku nie przyſzły.

Dawny pretext OO. Iezuitow ná otwárcie Akádemii we Lwowie.

Do trzeciey rácyi kiedy ſię przybliżam, záwieſzam nád nią rozmyſł moy. Punkt ten delikátny ieſt, á niemniey y wielki, gdzie záchodzi ná Pánow Ziemianow projekt o Powadze Nayiáśnieyſzych przeſzłych Krolow Polſkich y teráźnieyſzego ſzczęśliwie Nam pánuiącego AUGUSTA III. P. N.M. około Erekcyi y ſtánowienia generálnych Szkoł álbo Akádemiy w Polſzcze, dáć odpowiedź y doſtáteczną roſpráwę: zwłaſzczá, gdy ſię ſami IchMć PP. Ziemianie w ſentymentách ſwoich ná dwie ſtrony roſpiſali. Pierwſzy *in ordine* I.P. Ziemianin ſamym Nayiáśnieyſzym Monárchom Polſkim kroluiącym przyznał y przypiſał Powagi należytość, Filozowſkiego ktemu záżywſzy árgumentu, mowiąc = *Jeżeli więc mogli dawnieyſi Krolowie nádáwáć Przywileie ná Akádemie, czemużby teráźnieyſzy Krol przychyláiąc ſię do dawnego Przywileiu XX. Jezuitom dánego nie mogł pozwolić ná otwárcie* Univerſitatis *we Lwowie?* Drugi záś *in ordine* P. Ziemianin przerzeczoney Powagi należytość Nayiáśnieyſzym Krolom weſpoł y Stanom Rzeczypltey przyznáie, słowá ſą iego = *Wybaczyć mi proſzę, gdy śmiele co ſądzę powiem, iż Krol IMć bez konſenſu Rzeczypltey nie może pozwaláć ná otwieránie* Univerſitatis. =

Odpowiedź ná trzecią przyczynę.

Ia w tey mierze idę zá zdániem Ziemianiná *in ordine* drugiego, iáko fundámentálnieyſzym y beſpiecznieyſzym, przez ktore Powagę y Práwo Májeſtatu Krolewſkiego w cáłości utrzymuie, y od teyże Powagi Stanow Rzeczypltey iako *Conſtitutores Legum* nie oddźiela, máiąc po gotowiu probę ſentymentu ſwoiego z owey powſzechney aryngi, ktora ſię w Konſtytucyach Seymowych ná

G2 początku

początku piſać zwykłá, náprzykład = *WŁADYSŁAW IV. Krol Polſki &c. Wſzem w obec y káżdemu z oſobná &c. Práwá y Uſtáwy wßyſtkie niżey opiſane zá zgodą wſzech Stanow obudwu Narodow poſtánawiamy y uchwalamy* =

Co ſię záś tycze árgumentu pierwſzego *in ordine* Ziemianiná, nie wiele nim dowodzi, iedno to: że dawnieysi Krolowie trzymáiąc rządy ábſolutne y piſząc ſię Dziedźicami, nádáwáli ſámi Przywileie ná Akádemie, iako nádáli ná Krákowſką y Zamoyſką.

Erekcya Akádemii Krák. między Práwá Koronne policzona.

Nádáli wprawdzie KAZIMIERZ *Wielki* y po nim WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Przywiley ná Akádemią Krákowſką zá pánowánia ſwego, ále to było zá zezwoleniem y wiadomoscią Biſkupow, Senatorow, Miniſtrow, y wielu bárdzo Pánow y Rycerſtwá Polſkiego ná ten czas przytomnych, á w Przywileiu z *Imion* y *Przezwiſk* ſwoich wyráżonych; ktore zezwolenie że rzetelnie y rzeczywiście náſtąpiło, pokázuie ſię ztąd, iż Przywiley *Jagellonowſki* y *Kázimierzowſki* y cáła Erekcya Akádemii Krákowſkiey ieſt policzona między Práwá álbo Státutá Kroleſtwá Polſkiego. Náwet kiedy *KAZIMIERZ Jágellonowicz* po *Władyſłáwie* Polſkim y Węgierſkim Krolu Brácie ſwoim ná Kroleſtwo Polſkie obrány w Roku *1456.* otworzyſtym Liſtem ſwoim *de Datum Crac. Feria 3. poſt Dominicam Oculi, in generali Confirmatione Jurium Regni,* według zwyczáiu Krolow Polſkich utwierdzał wſzyſtkie Práwá, Przywileie, Wolności y Swobody Kroleſtwá Polſkiego, utwierdził rázem Práwá wſzyſtkie Akádemii Krákowſkiey nádáne, w te ſłowá = *CASIMIRUS Rex Poloniæ &c. Dominus & Hæres &c. Ipſis Comitibus, Baronibus, Militibus, Proceribus, Nobilibus &c. & præſertim Venerabilibus & Honorabilibus Doctoribus, Magiſtris & eorum Suppoſitis, Studii Almæ Univerſitatis Crac. Regni Noſtri, Jura, Libertates & Immunitates, Literas, Privilegia &c. ratificamus, innovamus, gratificamus, approbamus & præſentis Scripti Patrocinio confirmamus &c. Præſentibus ibidem &c.* =

Utwierdzenie Praw Koronnych weſpoł y Akademii Krakowskiey.

Przywiley Zygmuntá I. *nádány teſt Akádemii Krak. zá konſenſem Rad y Panow Polskich.*

Y znowu kiedy w náſtępuiących czásiech ZYGMUNT I. w Roku *1535.* nádáwał otworzyſtym Liſtem Doktorom y Profeſſorom Akádemii Krákowſkiey wiernie przez lat 20. prácuiącym kleynot álbo Prerogátywę Szláchectwá Polſkiego, nádał ią zá powſzechnym zezwoleniem wſzyſtkich Rad y Pánow Polſkich = *de Prælatorum Baronumq; Noſtrorum conſilio & aſſenſu.* iák káżdy czytáć może w tymże Przywileiu u *Zaláßowſkiego w Tomie pierwßym.*

Zamoyska Akademia zá zezwoleniem Rzeczypliey ſtánęłá.

Alec y Akádemia Zamoyſka bez poſpolitego ná iey Erekcyą zezwolenia nie ſtánęłá, bo ná ten czas, kiedy Krol ZYGMUNT III. y cáła Rzeczplta ná Ordynácyą Zamoyſką zezwaláli, ná ten czas też ná fundowánie Akádemii w Mieście Zamościu zezwolili, y onę poſpołu z Ordynácyą, otworzyſtą Konſtytucyą ápprobowáli w Roku *1590.*

Wilenska Akádemia dopiero przez Konſt. R. 1676. w práwach y Przywileiach ſwoich approbowána.

O Akádemii Wilenſkiey iuż wyżey námieniłem, że ná iey Erekcyą nie było powſzechnego Stanow Rzeczypltey zezwolenia, dlatego też w *Paktách Konwentách WŁADYSŁAWA IV.* w Roku *1632.* y inſzych *JANA KAZIMIERZA* w Roku *1640.* y inſzych znowu *MICHAŁA I.* w Roku *1669.* nápiſánych wárowáły, áby w poleconych intereſſach uſpokoienia y ucálenia Praw Akádemii Krákowſkiey, Nowo obráni Krolowie nie bráli zá przykład Aká-

demii

demii Wileńſkiey nie bráli zá przykład, iáko przykład Práwu poſpolitemu przeciwny, poki w náſtępuiącym Roku 1676. powſzechna Królá IMCi y Stanow Koronnych y W. X. L. nie náſtąpiłá zgodá ná ápprobácyą teyże Akádemii.

A daymy to, żeby tych dowodow powſzechnego zezwolenia ná fundowánie Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey nie było, o iákich ſię dopiero opowiedziało, z ſamey dawności tylo czáſow y wiekow rośnie w myślách ludzkich práwne domniemánie álbo prezumpcya poprzedzonego zezwolenia, kiedy o niezezwoleniu álbo ſprzeciwianiu ſię iákim żadney nigdzie wiadomości nie máſz, iákich ſprzeciwiania ſię Erekcyi Akádemii Jezuickiey we Lwowie, y nieważności Przywileiu *Janá Kázimierzá* w R. *1661.* y *1662.* ná Seymách Wálnych Koronnych pełno mamy, y onych dochodziemy częścią z publicznych Proteſtácyi Poſłow Ziemſkich *ad Acta publica* zániesionych, á teraz znowu przez niektore Woiewodztwá ponowionych, częścia z Plenipotencyi Imieniem Stanu Rycerſkiego ná Oſobę *J. X. Winklerá* do Rzymu poſłáney, częścia ze żwáwych Skryptur przez OO. Jezuitow w Rzymie do Sądu podánych, częścią z rezolucyi Kongregácyi Kárdynálſkiey do Nuncyuſzá Polſkiego w R. *1663.* z woli y roſkazu Oycá S. ALEXANDRA VII. poſłáney.

Sprzeciwiania ſię ná Erekcyą Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey nie było, tákie ieſt ná Iezuicką we Lwowie.

Gdyby ku Erekcyi Akádemii Lwowſkiey OO. Jezuitom ná ſámym Przywileiu Krolewſkim *Janá Kázimierzá* doſyc było, iżaliż by byli mocą Przywileiu tego nie otworzyli Akádemii we Lwowie? iżaliż by byli ná ow czás iák teraz *in facto*, nie uzurpowáli Doktorſkich w Teologii y Filozofii promociy? nie potrzebá by było ná to zezwolenia cáłey Rzeczypltey prośić, iák o nie ná dwoch Seymách Walnych w R. *1661.* y *1662.* proſili: lubo tákowego zezwolenia nie pozyſkáli, y pozyſkáć nie mogli. A że Oni o tákowe zezwolenie y ſtwierdzenie Przywileiu Krolewſkiego po dwá kroć oſobiście, y Skryptem ſwoim proſili, przyználi zátym, że fundácye Akádemiy w Kroleſtwie Polſkim nie tylko zá dozwoleniem Krolewſkim, ále też y zá dozwoleniem Stanow Rzeczypltey náſtępowáć powinny, iáko y wypowiadánie woien, ſtánowienie pokoiu z poſtronnemi Narody, otwieránie Mennic, przyimowánie do Indygenatu y do Kleynotu Szláchectwá, tudzież wykonywánie inſzych wielu rzeczy, ktore ſpolnie do Królá y Rzeczypltey należą.

OO. Iezuici proſząc ná Seymie o approbácyą Erekcyi Akádemii we Lwowie, przyználi práwo Stanom Rzeczypltey.

Pokázuie ſię to widocznie ze Státutu Koronnego zá Królá *Alexandrá* ná Seymie Rádomſkim R. *1505.* uchwalonego, w Státucie Polſkim u Herburtá ná *kárcie 24.* wyrážonego w te ſłowá = *Gdyż Práwá poſpolite y Uſtáwy Koronne nie iednego ále poſpolity lud obowiezuia, dlatego ná tym Seymie Rádomſkim ze wſzyſtkiemi Kroleſtwá Náſzego Práłaty, Rádámi, Pány y Poſty Ziemſkiemi ſłuſznie y wedle rozumu rzecz bydź rozumieliſmy, y też uſtánawiamy: áby ná potym ná przyſzłe czáſy nic nie było przez Nas y Potomki Náſze ſtánowiono, bez ſpolnego Rád y Poſłow Ziemſkich zezwolenia, coby było ku krzywdzie y uciſku Rzeczypltey y ſzkodzie y nie pożytku káżdego człowieká, y co by miało bydz ku odnowieniu iákiemu Práwá poſpolitego y wolności poſpolitey* =

Státut Królá Alexandrá *o Seymowey Uſtáwie Praw y wſzyſtkich rzeczy.*

Pokázuie ſię powtornie z Konſtytucyi R. *1613. fol. 171. tit. Przy-*

 wileie

Przez Konstytucyą zákazáno iest, wydawáć Przywileiow ná Przywileie.

wileie ná Przywileie. gdzie Krol IMć y Stany Koronne zá powszechną zgodą uchwalili, áby z Káncellaryi Krolewskiey Przywileie ná Przywileie pierwsze nie wychodziły = *A ieżeliby sie komu w tey mierze præjudicium stáło postánowiamy, iż tákowe Przywileia pośledzey in præjudicium pierwszych wydáne, wagi żadney mieć nie máia.*

Przywiley Janá Kázimierzá *był dány ná przeciw Przywileiowi* Jagellonowemu *Akádemii Krák.*

Ponieważ záś Przywiley JANA KAZIMIERZA ná otwárcie Akádemii Jezuickiey we Lwowie był tákowy, *in præjudicium* pierwszych *KAZIMIERZA Wielkiego* y *WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁA* Krolow Polskich Akádemii Krákowskiey, *privativè quoad omnes* iák dowiodłem, nádány, więc dla tey przyczyny, zá kontradykcyą Stánu Rycerskiego, nie mogł bydź ná dwoch Seymách ápprobowány, ále y owszem iáko Práwu pospolitemu przeciwny, do exekucyi nie był przypuszczony. Według zwyczáiu bowiem Korony Polskiey, co iest ná Seymie Wálnym przypuszczonego, to piszą w Konstytucyách y ápprobuią: czego záś nie przypuszczáią, tego obyczáiem Rzymskim nie ápprobuią, y zá odrzucone mieć chcą. Przywileiu záś *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie OO. Jezuitom danego, iáko ná dwoch Wálnych Seymách nie ápprobowáno, ták go zá odrzucony mieć chciano, y owszem w Páktách Konwentách Nayiaśn: MICHAŁA I. *R. 1669. fol. 23.* nápisanych y poprzysiężonych, wárowáłá sobie Rzeczplta cáłość y bespieczenstwo Praw swoich, ktore iey *ad Juspatronatus* Akádemiy Polskich należą; y obligował się Nayiaśn: Obrány Krol *sub vinculo juramenti* temi słowy = *Jura Majestatis Reipublicæ & Supremi Dominii in integrum restituemus, y wszystkie Regalia nienáruszenie dotrzymywáć bedziemy, ktorym iezeli przez Przywileie indebitè bez wiadomości y konsensu Rzeczypltey otrzymáne w czymkolwiek derogatum było, to wagi żadney mieć nie ma, áni Nas obligowáć może.* = Podobne temi sámemi słowy dáli ná siebie Rzeczypltey obowiązki Nayiáśnieysi Krolowie Polscy JAN III. w Páktách Konwentách R. *1674. fol. 17.* y AUGUST II. w R. *1697. fol. 25.* z tym w obudwoch dodátkiem = *y konfirmácyi ná tákowe Przywileie wydáwáć nie każemy, y wydáne pro nullis censebimus.*

Zwyczay w Polszcze, że czego w Konstytucye nie piszą, to odrzucáią.

Práwo o ważności y nieważności Przywileiow.

Statut Zygmuntá Augustá zákázuie uwłaczáć Práwom y Przywileiom wszelkich Osob.

Kwádruią do tey máteryi generálne przez Nayiaśnieyszych Krolow Polskich Praw Koronnych, przy solennych Onychże Inauguracyach potwierdzánia, z ktorych biorę zá przykład iedno ZYGMUNTA AUGUSTA *R. 1550.* z Herburtá Polskiego *fol. 23.* nápisáne temi słowy = *ZYGMUNT AUGUST &c. Obiecuiemy słowem Naszym Krolewskim, y pod tą przysiegą, ktoraśmy uczynili obowiezuiemy sie, iż te wszystkie Práwá, Statutá, Swobody, Wolności, Dániny, Przywileie y Listy przez Przodki Násze sławney pámieci słusznie y spráwiedliwie dáne y wydane mocnie á nieporuszenie dzierżeć, y wedle nich Poddáne Násze Stanow wszystkich iáko y zosobná káżdego záchowywáć bedziemy, y wszystkim dzierżeć y záchowywáć roskázuiemy czásy wiecznemi. A to co by im było przeciwnego, áni sami czynić bedziemy, áni innym czynić dopuściemy. A gdzie by sie przytrafiło, iżby álbo przez Nas álbo przez kogo inszego stáło sie co tákowego tym to Práwom, Státutom, Dáninom, Przywileiom, Listom, Swobodom y Wolnościom przeciwnego, álbo iżbyśmy im derogowáć álbo ábrogowáć*

sami

ſami przez ſie czym chcieli, tedy to wßyſtko żadney mocy áni wagi mieć nie ma, ále wßyſtko mocą tego Seymu nikczemne y ſkáżone rozumiano bydź ma, tákoż y My to pſuiemy y káziemy, á nikczemne bydź nayduiemy tym Liſtem Náßym czáſy wiecznemi.

Nie wiem ia tedy, y nie mogę poiąć, ná czym OO. Jezuici Lwowſcy gruntowność Przywileiu ſwego od *Jana Kázimierzá* nádánego zákłádáią? Nie ná kondycyách iego, bo te ſą cięſzkie, niezwyczáyne y ſzkodliwe. Nie ná ápprobácyi Seymowey, bo iey nie było y nie máſz. Nie ná Dekrecie Aſſeſſorſkim, bo ten między kim inſzym trzecim, bez przypozwu y obrony Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey był ferowány. Nie ná otrzymáney *ad ſiniſtram informationem* konfirmácyi Nayiaśnieyſzego Krolá IMCi P. N. M., bo w Dyſkurſie dwoch Ziemianow ná kárcie *8*. przywodzą OO. Jezuici Jurydyczne *Axioma* álleguiąc, że *in tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum*. A że *confirmatum* toieſt Przywiley *Jana Kázimierzá* iáko przeciwny Práwu ieſt *revocabile*, záczym y *confirmatio* ieſt *revocabilis*, y *revocari* może ze ſłuſznych y ſpráwiedliwych *ad libram Supremi Judicii* I.K.Mci záwieſzonych przyczyn. A gdy ſię pokaże y dowiedzie, że tákowy Przywiley był y ieſt uwłaczáiący Powadze cáłey Rzeczypltey, mamy iuż pogotowiu Dekret, w Páktách Konwentách Nayiáśnieyſzych Monárchow Polſkich namieniony = *Konfirmácyi ná tákowe Przywileie wydáwáć nie każemy, y wydáne pro nullis cenſebimus*.

Oczywiſta nieważność Przywileiu Janá Kázimierzá.

A lubo záś o nieważności Przywileiu *Janá Kázimierzá* ná otwárcie nowey Jezuickiey Akádemii we Lwowie nádánego, kilká kroć wyżey námieniłem, przecięż ieſzcze weyrzeć w niego ciekáwey myśli nie záwádzi, co też wewnątrz záwiera w ſobie? Záwiera *naprzod* kryiomy proceder y poſtępek OO. Jezuitow przeciw Prawu, bo Oni wiedzieli dobrze z Kommiſſyi Hádyackiey (ktorą ſię w Rzymie popiſowáli) przez Konſtytucyą *R. 1659.* ápprobowáney y przysięgą ſtwierdzoney, że Schizmátykom nie ſam Krol *Jan Kázimierz*, ále Krol y Stany Koronne y W. X. L. dwie Akádemie erygowáć pozwoliły, iednę w Kijowie á drugą ná Ukráinie; á przecię *in fraudem legis* poſtępuiąc, w pretenſyi Akádemii Lwowſkiey nie donieśli ſię do Stanow Koronnych y W.X.L. do ktorych należy ſpolnie z Krolem pozwaláć ná Erekcye Szkoł y Akádemiy, ále do ſamego Krolá; y to ieſzcze kiedy Go ſtroſkánego y rożnemi nieſzczęśliwościami zákłoconego upátrzyli. Atoli nápiſáno w Práwie ieſt, że to, co ſię nieważnie y kryiomo dzieie, żádney wagi y gruntowności mieć nie powinno.

Przywiley Janá Kázimierzá *záwiera w ſobie.*

1. *kryiomy poſtępek* OO. *Iezuitow.*

Powtore záwiera w ſobie niezwyczáyną kondycyą, że Nayiaśn. Krol IAN KAZIMIERZ pozwolił w tey nowey Lwowſkiey Akádemii *exercitium* álbo dawánie publiczne wſzelákich ktore bydź mogą náuk, toieſt iák mowi Przywiley *omnes omnino ſcientias*. á Swięte Kánony y Uſtáwy Kościelne ſurowo zákázuią Duchownym Oſobom nie tylko uczyć ſię ále y uczyć inſzych Práwá Swieckiego y Lekárſkiey náuki. Dlatego Krol STEFAN ápprobuiąc Erekcyą Akádemii Wilenſkiey w R. *1579.* dołożył kondy-

2. *niezwyczáyne pozwolenie wßyſtkich ile bydź może Náuk.*

cyą, áby w tákowey Akádemii odpráwiały ſię Promocye ná Theologią tylko y Filozofią; á nie ná Medycynę y nie ná Jurisprudencyą. Toż ſámo oſtrzeżono było w Przywileiach *Zygmuntá III.* w R. *1612.* y *Janá III.* w R. *1675.* ná otwárcie Akádemii w *Collegium* Poznáńſkim *Soc. Jeſu* iuż rewokowánych.

3. Przeciwny warunek orządách Akádemii ſamym OO. Jezuitom nádánych.

Potrzecie záwiera w ſobie niezwyczáyną y przeciwną Práwom Oyczyſtym klauzulę = *Zeby wſzyſtkie rządy y dyſpozycye tey Akádemii Lwowſkiey zoſtáwáły przy OO. Jezuitách.* Ktoż też proſzę tey Akádemii będzie Kánclerzem ? iáko ieſt Krákowſkiey Biſkup Krákowſki, Zamoyſkiey Biſkup Chełmſki, Wileńſkiey Biſkup Wileńſki; á tu, áni Arcybiſkup, áni Kápituła Lwowſka, áni kto inſzy: ále ſámi ſobie OO. Jezuici y Kánclerzami y Konſerwátorámi, ſámi ſobie będą ſtánowić práwá y uſtáwy około Jurisdykcyi Studentſkiey; á te uſtáwy powinny były bydź ułożone w Przywileiu *Kázimierzowſkim*, iáko ſą ułożone w Przywileiu *Jagellonowſkim.* Gdzież ſię podzieie Konſtytucya R. *1562. fol. 30. tit. O Szkołách y Reformácyách Akádemiy* ? kiedy Lwowſka excypowána będzie od dozoru IchMCiow XX. Biſkupow, y nie będzie miałá dependencyi od Nayiaśn. Rzeczypltey, ále ſámá abſolutnie rządzić ſię będzie, iák ſię rządzić záczyna, ſtánowiąc ſobie Stan nowy y rządy nowe od nikogo nie záwiſłe. Nie podobáło ſię to wznowienie álbo *novitas* OO. Jezuitow w Rokách *1661.* y *1662.* Stanom Rzeczypltey, że ieſt mátką niezgody y uymą przyzwoitey Powagi ſwoiey, dlatego ná nię żadnym ſpoſobem zezwolić zbrániały ſię y nie zezwoliły.

4. Niesłycháne pozwolenie udzielánia komu inſzemu władzy Prerogatyw Akádemickich.

Poczwarte ná oſtátek, záwiera w ſobie niezwyczáyne y nieſłychánę nigdy w Kroleſtwie Polſkim pozwolenie = *Zeby ſię OO. Jezuitom Lwowſkim godziło władzą, honor, y preeminencyę Akádemickie ná kogo inſzego zlewáć, y onych inſzym użyczáć.* Doſyć ieſt uprzywileiowána y Bullami Papieſkiemi utwierdzona Akádemia Krákowſka, Generálna w cáłym Kroleſtwie Polſkim Szkołá, á nie ma tey władzy, áby ſię iey godziło kommunikowáć władzy ſwoiey Koloniom ſwoim Akádemickim, náprzykład Poznanſkiey, Chełminſkiey, Pinczowſkiey álbo Bialſkiey w W.X.L. żeby mogły przynaymniey w Náuce Filozoficzney Promocye odpráwiáć; á OO. Jezuitom Lwowſkim będzie ſię godziło tákowey władzy inſzym náprzykład Collegiom ſwoim udzieláć ? Coż ſię też proſzę zoſtánie zwierzchności y władzy do ſtánowienia Szkoł y Akádemiy przy Nayiaśn. Krolách Polſkich y Rzeczypltey ? ieżeli OO. Jezuitom *Collegium* Lwowſkiego będzie ſię godziło Prerogátyw Akádemickich nie tylko onym ſámym záżywáć, ále ich też inſzym użyczáć. Nie byliby zdániem moim w tákowym Prerogátyw Akádemickich ſzáfunku ſkąpemi, y czego Nayiaśn. Rzeczpltá zbrániałá ſię przeſzłych wiekow pozwolić, to by chętnie OO. Jezuici Lwowſcy pozwolili, y przyſzło by ná to, żeby ſię *Collegia* ich wſzyſtkie bez niczyiego konſenſu w Akádemie poobrácáły; á byłożby to dobrze ? Nieuſtánne Akádemicy oddáią dzięki Przezácnemu Stanowi Rycerſkiemu, że przez publiczne Proteſtácye y záprzeczenie pozwolenia ſwego w Látách *1661.* y *1662.* ták obſzernemu pozwolenſtwu zábiegli y zágrodzili drogę.

Uymá władzy y Powagi Rzeczypltey.

Punkt

Punkt piaty Dyskurſu.

Odálſzych dowodách, iako z wiadomoścKia y konſenſem Rzpltey Szkoły y Akádemie otwieráne bywáły, y bydź powinny.

DOtychczas byłem tego rozumienia, iż wſpomnione odpowiedzi moie ukontentowáły żądze I. Páná Ziemianiná *in ordine* pierwſzego, áż oto widzę, że nie dośyć ná tym : każe mi ieſzcze przykłádámi z Práwá Koronnego dowodzić, mowiąc =

Przepraſzam : przekonánym w tey mierze bydź żadna miara nie mogę, poki mi WM. Pan wyráżney ná to Konſtytucyi nie przywiedzieſz, że bez konſenſu czyli Konſtytucyi Rzeczypltey *Univerſitates* otwieráne bydz nie mogą.

Y lubo Mu I. P. Ziemianin drugi przełożył przed oczy Konſtytucyą Roku *1669. fol. 16. tit. Dobrá dziedziczne.* opiewáiącą w ſobie, że żadne fundácye bez konſenſu Rzeczypltey bydż nię powinny, iednákże nie dał ſię tákową Konſtytucyą ſkonwinkowáć, ále ſię oczywiſtſzych y wyráżnieyſzych nápiera dowodow, iák ſtoi ná kárcie *2.*

Dowody iako Krolowie y Rzeczpita rozporządzáli Akádemiami y Szkołami.

Zebym ná expektátywie ciekáwych myśli Páná Ziemianiná nie trzymał, nátychmiaſt ná pytánie Iego odpowiadam. W Roku *1669.* w Páktách Konwentách MICHAŁA Krolá, y znowu w inſzych Páktách Nayiaśn: Krolow Polſkich JANA III. y AUGUSTA II. oſtrzegłá ſobie Rzeczplta, áby *Jura* iey *Majeſtatica*, z ktorych iedno ieſt *Jus erigendi Scholas publicas & Academias*, w cáłości od Nayiasn: Regnantow záchowáne były, iak ſię wyżey námieniło. Oſtrzegáć ich záś y wárowáć nie trzebá by było, gdyby ich zdawien z dawności nie miałá, y do niey nie należáły. Y znowu w Konſtytucyi R. *1562. fol. 30. tit. O Szkołách.* ná Seymie Piotrkowſkim ná prożbę Poſſow Ziemſkich, Krol IMć *Zygmunt Auguſt* y cáła Rzeczplta IchMCiom XX. Biſkupom do reformowánia Szkołę Krákowſką, Poznánſką y Połtowſką polecilá temi ſłowy = *Aczkolwiek reformá Szkoł należy Ich Miłości XX. Biſkupow, ktorym tego Práwo poſpolicie y Przodkowie Náſi zwierzyli iako Fundatorowie y Nádawcy tych to Szkoł, wſzákże my w tey mierze XX. Biſkupy y Rektory nápomniemy, y z Zwierzchności Náſzey tego doyrzremy, áby Szkoły te w dobrey ſpráwie były.* Y niżey w Konſtytucyi R. *1635. fol. 11. tit. Akádemia Krákowſka.* powtarza to ſamo w te ſłowá = *Przytym cále Práwo XX. Biſkupow wedle Státutu ná dozor rządow teyże Akádemii cále záchowuiemy* = Iżáliżby byłá tákową reformę IchMCiom XX. Biſkupom pozwoliłá, y dozor rządow Akádemii Krákowſkiey zdawáłá Rzeczplta? gdyby byłá z Przodkow y Anteceſſorow ſwoich ná to mocy, práwá y Powagi nie miałá.

Dowod pierwſzy ex Pactis Cōventis *y z Konſtytucyi R. 1562. y R. 1635.*

Prawdá ieſt, że w poſtronnych y ábſolutnych Kroleſtwách práwo ſtánowienia publicznych Akádemiy, iáko y wſzyſtkie Kroleſtw rządy ſłużą ábſolutnym Monárchom, iak nas uczą przy-

Drugi z Konſtytucyi R. 1633. y R. 1635.

kłády, w Kroleſtwie záś Polſkim, iako poſtánowienie Praw ták y Szkoł publicznych álbo Akádemiy, należy do Nayiáśnieyſzych Krolow ſpolnie y do Stanow Rzeczypltey. Wyráźnie to opowiada y świadczy Konſtytucya R. *1633. fol. 26. tit. Akádemia Krákowſka.* w te ſłowá = *Poniewaz Juspatronatus Akádemii Krák. wßyſtkiey merè Rzeczypltey należy &c. tedy My do Oycá S. włożemy ſie, áby do decyzyi Náßey y Rzeczypltey te ſpráwe odeſłáć raczył, gdzie y Jura Academiæ wcále záchowáć obiecuiemy.* Y znowu inſza R. *1635. fol. 11. tit. eod.* iaśnie opiewa w te ſłowá = *Z i deklárácya Oycá S. Szkoły wßyſtkie in genere od OO. Jezuitow z przeßkodą Akádemii otworzone zawieramy, y żeby te áni otwierane, áni żadne inße quocunq; prætextu wiecznemi czáſy erygowáne absq; conſenſu omnium Ordinum w Mieście náßym Krákowie y Miaſtách iemu przyległych nie były, wáruiemy.* Y niżey tákże = *Inße záś Soc. Jeſu Collegia ták w Koronie iako y w W. X. L. y w Prowincyach do nich należących fundowáne, y ktoreby ná potym cum conſenſu Rzeczypltey fundowáne były, nie tylko utwierdzamy, ále y pod protekcyą Náße y cáłey Rzpltey przyimuiemy.*

Trzeci z Uſtáwy Generału Korczynſkiego.

Zgodnie znowu *Laudum* Generału Korczynſkiego w Roku *1669.* ná fundámencie Státutu u Herburtá *v. Comitia.* y Konſtytuciy R. *1611. fol. 16.* y R. *1613. fol. 10. tit. O Seymách.* uchwalone, á potym ná Seymie Koronácyi *MICHAŁA* Krolá w Roku náſtępuiącym *1670. fol. 16. tit. Approbatio Laudorum.* pod generálnemi terminámi ápprobowáne, to ſamo wyraża temi ſłowy = *Akádemia Krákowſka Mater & Magiſtra Náuk & Scientiarum w Oyczyznie Náßey, áby przy ſwoich Práwach y Przywileiach zoſtawáłá, á przez erekcye nowych Szkoł ile ſine conſenſu Reipublicæ otworzonych non enervetur, á otwárte ſine ſcitu Ordinum záwárte były, zwłaßczá świeżo erygowáne præter mentem Reipublicæ Szkoły OO. Jezuitow w Wárßáwie, reaſſumendo Conſtitutionem Anni 1635. cum Appendix ſub titulo Approbatio Piarum Scholarum, quidquam non operetur.* =

Czwarty z ápprobácyi Marſowey Akádemii przez W. Krzyſztofa Mirołzowſkiego.

Wſzákże y owey Márſowey Akádemii, álbo Szkoły Rycerſkiey fundácyą przez IMPáná *Krzyßtofá Miroßowſkiego* przyobiecáną nie kto inſzy ápprobował, tylko Krol y Rzeczplta przez Konſtytucyą Roku *1676. fol. 45. tit. Szkołá Rycerſka.* temi ſłowy nápiſaną = *Fundácya Szkoły Rycerſkiey, ktorą Urodzony Krzyßtof Miroßowſki de proprio peculio & Bonis uczynić ma wolą w Krákowie przy Akádemii wdzięcznie przyiąwßy, Authoritate præſentis Conventus ápprobuiemy* = Y niemáſz ieſzcze przykłádu tego, áni go ſię nikt w Konſtytucyach nie doczyta, żeby w tey máteryi Erekcyi Szkoł y Akádemiy Krolowie Polſcy Práwom Rzpltey, y è *contra* Rzeczplta Práwom Krolewſkim derogowáć mieli.

Piąty z Kommiſſyi Hadyáckiey y Konſt. R. 1669.

Pokázuie ſię to iawnie z Kommiſſyi Hadyackiey, pod Hádyczem między Plenipotentámi pełnomocnemi ze ſtrony Krolá y Rzeczypltey, tákże Woyſká Zaporowſkiego w Roku *1658.* záwártey, w Roku záś náſtępuiącym *1659.* ná Seymie ápprobowáney, y przysięgámi ſtwierdzoney, gdzie w *Artykule Szoſtym* Krol IMć y Rzeczplta pozwala Schizmátycką Akádemią w Kijowie wyſtáwić, y Szkoły inſze ztámtąd gdzie indziey przenieść. Tákże w *Artykule Siodmym* ſtoi nápiſano = *Druga tákże Akádemią pozwaláią I. K. MC P. N. M. y Stany Koronne y W. X. L. wyſtáwić tám gdzie*

mieyſce

mieyſce wygodne upátrza, *á gdzie tákowa Akádemia ſtánie*, *iuż tám inſze Szkoły fundowáne bydź nie mogą* = Niżey tákże w teyże ſámey Hádyackiey Kommiſſyi pozwolili Schizmátykom Szkoły, *Gymnaſia* y Drukárnie wyſtáwiać.

Szoſty z Konſt. R. 1607. O expulſyi OO. Iezuitow z Torunia.

Pokázuie ſię rzeczywiście z Konſtytucyi R. *1607. fol. 844. tit. Reſtytucya expulſionis Patrum Soc. Jeſu.* w owych słowach = *Ktorzy ſą ad præſens expulſi z Kościołowy Szkoł Toruńſkich, ad exercitationem Religionis & Artium Liberalium Authoritate Conſtitutionis præſentis do Kościołow y Szkoł z ktorych ſą wygnáni, reſtytuiemy.* = Miły Boże! iak to ná ow czás OO. Jezuici Toruńſcy uciekáli ſię pod protekcyą Rzeczypltey, y Powagę Jey nád Szkołámi ſwoiemi uznáwáli! á teraz Lwowſcy tey Powagi Stanom Koronnym uwłaczáią, co to znáczy? *judicet Orbis.* Ia rozumiem, że ſobie w teráźnieyſzych konjunkturách zágrodzą drogę ku obronie ſwoiey, bo Práwo wyráźnie mowi w Regułách *BONIFACTUSZA VIII. Ex eo non debet quis fructum conſequi, quod niſus eſt impugnare.*

Siodmy z Konſtytucyi R. 1647.

Pokázuie ſię znowu ztąd, że Szkoły *Soc. Jeſu* w Winnicy Krol IMC z Rzeczplitą inkorporował do wolności Kościelnych, iák świadczy Konſt. R. *1647. fol. 35. tit. Approbácya.*

Osmy z Przywileiu Inflant.

Szkoły tákże w Inflánciech ſtáwiáć y budowáć Krol IMć y Rzeczplta pozwolili, iak opiewa *Privilegium Livoniæ in Vol. Legum fol. 517. ſub A. 1726.* inſerowane.

Dziewiąty z Konſt. R. 1667. tit. Approbacya. Pauperum Matris Dei.

Ná otwárcie tákże Szkoł Piarſkich záſzło zgodne pozwolenie Krolá IMCi y Rzeczypltey przez Konſt. R. *1667. tit. Approbácya.* w owych słowach = *Fundácye w Pánſtwie Náſzym Clericorum Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum powagą Seymu teráźnieyſzego ápprobuiemy, y áby podług Inſtitutum ſwego uczyli pozwalamy.*

Dziesiąty z Reskryptu Krola Janá III.

Nayiáśnieyſzy tákże Krol JAN III. w Reſkrypcie ſwoim *de Datum Varſaviæ 7. Martii A. 1685.* przyznáie to ſamo temi słowy z Łacińſkiego ná Polſkie wyłożonemi = *Predeceſſorowie* (mowi) *Náſi y cáła Rzeczplta chcieli, áby Szkołá Krákowſka byłá Szkołá Generálna, tákże Juspatronatus nie tylko Nam Samym, ále wſpolnie cáłey Rzeczypltey do Niey należy.* =

Iedenaſty z Reskryptu Krolá Auguſtá II.

Nayiáśnieyſzy tákże ś. p. AUGUST II. Krol Polſki w Przywileiu ſwoim Akademii R. *1706.* dánym wyznáie, iż w intereſie Erekcyi Akádemii we Lwowie zwadki wſzyſtkie y kontrowerſye Anteceſſorowie Krolowie Polſcy y Rzeczplta uſpokoili y zágodzili.

Dwánaſty z Dekretu Trybunalskiego R. 1691.

Oprocz wzwyż wyliczonych dowodow, ieſt żywy dokument, ieden z Dekretu Trybunálſkiego Lubelſkiego *Sabbathô poſt Feſtum S. Martini Pontificis proximo* w R. *1691.* między Studenty y Akádemią Krákowſką á OO. Jezuitámi Aktorámi ferowánego; ktory Práwá I.K.MCi y Rzeczypltey względem otwárcia iákichkolwiek Szkoł, według potrzeby mieyſc y czáſu máiących bydź ſtánowionych utrzymuiąc y oſtrzegáiąc, zákazał w Nowym Mieście nowych Szkoł wyſtáwiać, poki ná to nie zaydzie konſens wyráźny I.K.MCi y Rzeczypltey przez Seymową Konſtytucyą dány y otrzymány.

Trzynaſty z Dekretu Aſſesſorskiego I.K.Mci R. 1658.

Drugi z Dekretu Aſſeſſorſkiego I.K.MCi P. N. M. że ſpolnych Aktoratow OO. Jezuitow y XX. Piarow *Fer. 3. poſt Dominicam Reminiſcere Quadrageſimalem A. 1758.* ferowánego, ktorym deklárował Krol IMCP. N. M. że gdzie ſą fundo-

wáne Szkoły OO. Jezuitow, tám áby nie były fundowáne Piarſkie: *& è contra*, gdzie ſą fundowáne Szkoły Piarſkie, tám żeby nie były fundowáne Szkoły Jezuickie; przydawſzy *pro appendice hæc formalia = Chybá żeby z iakich przyczyn y okoliczności czáſu y mieyſcá I.K. MCi y z Stanámi Koronnemi podobáło ſię ináczey rozrządzić y poſtánowić. =*

Czternaſty dowod z własnego wyznánia ſamychże OO. Iezuitow Lwowskich.

Nád wſzyſtkie iednák pomienione ktorem przywiodł dowody dość mocne, oczywiſte y ſpráwiedliwe, naymocnieyſzym y nayoczywiſtſzym argumentem ieſt, uſtne przyznánie ſamychże OO. Jezuitow *Collegium* Lwowſkiego, ktorzy w ſkrypcie ſwoim z Drukárni *Collegium* ſwego Lwowſkiego R. *1661.* wydánym, y ná Seymie Wálnym Wárſzáwſkim do Izby Senatorſkiey y Poſelſkiey podánym, przyznali wklar, iż cáłey Rzeczypltey przynależy władza ſtánowienia y pozwolenia Erekcyi Akádemiy Generálnych w Kroleſtwie Polſkim, á to temi ſłowy z Łácinſkiego ná Polſkie przełożonemi = *Ná koniec OO. Jezuici Wielmożnych Stanow Rzeczypltey iak naypokorniey upraſzáia &c. Niech nie dopuſzcza Naymędrſza Rzeczplta, áby opáczne Przywileiu Jagellonowego tłumáczenie ſobie do potwierdzenia podrzucone było, áni wolności ſwoiey, ktora ma do inſzych náwet Akádemiy w Kroleſtwie Polſkim poſtánowienia, niech nie ukraca. Cowſzem niech oczywiście pokaże tę ſwoię wolność, approbuiąc, y Seymową Konſtytucyą ſtwierdzáiąc Erekcyą Akádemii Lwowſkiey &c. Tę krotką informácyą OO. Jezuici Prowincyi Polſkiey Jáśnie Wielmożnym Kroleſtwá Stanom z uſzánowániem podáią, y uniżenie proſzą, áby w tey ſpráwie ktora ſię do pożytku, pociechy y ſławy Rzeczypltey ſtoſuie, łáſkáwości Wſzyſtkich doználi, y Erekcyi Akádemii w Collegium Lwowſkim Approbácyą, Konſtytucyą Seymową ſtwierdzoną otrzymáli. =*

W tym ſamym X. Ubaldini S. J. skonwinkowany w Rzymie.

Zápárł ſię tego w Rzymie w Sądzie Kárdynálſkim X. Ubáldini Jezuitá, Prokurator Prowincyi Polſkiey *Soc. Jeſu*, y állegował, że OO. Jezuici nie prosili nigdy Stanow Rzeczypltey o approbácyą Erekcyi Akádemii Lwowſkiey: ále mu Plenipotent *Ampliſſimi Ordinis Equeſtris J X.* Marcin Winkler drukiem to, co przeczył, pokazał, y ſądownie onego przez nápiſaną Imieniem Rycerſtwá Polſkiego Skrypturę w *R. 1663.* ſkonwinkował.

Náukámi náwet roſporządzała Rzeczplta przez Seymowe Konſtytucye.

Ale nie doſyć mi ſię ieſzcze zdáie pokazáć y dowieść, że Rzeczplta z władzy ſobie przyzwoitey dyſponowáłá záwſze Erekcyámi Szkoł y Akádemiy publicznych, ále mi nád to *pro majori* pokazáć należy że nie tylko Szkołámi y Akádemiami, ále náwet y náukámi, iakie? gdzie? czytáne bydź máią, roſporządzáłá. Y ták roſporządziłá, żeby w powtorney Akádemii Schizmátyckiey w Kommiſſyi Hádyáckiey w Punkcie Siodmym przez Królá IMCi y Stany Koronne tudzież W. X. L. pozwoloney, Náuk Luterſkich, Kálwinſkich y Aryanſkich nie uczono. Roſporządziłá tákże przez Konſtytucyą *R. 1633. fol. 17. tit. Szkołá Rycerſka.* áby w Szkole Rycerſkiey, ktora miáłá bydź fundowána w Mieście Lwowie, trádowáno *Mathematicam militarem*, to ieſt Mátemátykę woyſkową Zołnierſką. Roſporządziłá ná koniec przez Pákta Konwenta *R. 1736. §. Tákże. fol. 64.* iż Krol IMC P. N. M. Akádemią Wilenſką *cum exercitio omnium Scientiarum* konſerwowáć deklárował. Tym czáſem proſzę niech będzie doſyć ná tym, com powiedział,

Punkt

Punkt ſzoſty Dyskurſu.

O nowych Fundácyach bez konſenſu Rzeczypltey.

Z Okázyi przywiedzioney przez P. Ziemianiná drugiego Konſtytucyi *tit. Dobrá dziedziczne.* promowuie dáley pierwſzy *in ordine* P. Ziemianin dyſkurs ſwoy ná teyże kárcie 2. mowiąc =

O moy Boże! po oſtátnim Seymie doſzłym *Anni* 1736*ti.* iák wiele nowych w Polſzcze powſtáło Fundácyi, á przecię żadnego ná nie nie było Rzeczypltey konſenſu, y więc że te wſzyſtkie będą Práwom przeciwne? Twierdzić tego nie można, á to dlatego, iż álbo ſą pomienione Fundácye *de nova radice*, álbo też czekáia ieſzcze konſenſu y Approbácyi Seymowey. Ale w tę máteryą nie wchodząc &c.

Tym gorzey że powſtáły nowe Fundácye bez konſenſu Rzeczypltey, bo tym ſamym ſą nieważne, á zátym niebeſpieczne: ponieważ Konſtytucye y Práwa Koronne wyciągáią tego, áby káżda fundácya (wyiawſzy fundácyą *de nova radice*) poprzedzał konſens Rzeczypltey, nie *in fieri*, iak mowią Filozofowie, ále *in facto*, toieſt w ſamym uczynku, á nie w obietnicy álbo nádziei: iak poprzedzáć powinná approbácya kſiąſzki, niżeli do druku będzie podána. Ná popá cie tego przywodzę Konſtytucyą *R.* 1635. *fol.* 11. *tit. Akádemia* gdzie nápiſano ieſt = *Szkoły z przeſzkodą Akádemii otworzone záwieramy, y żeby ie áni otwieráne, áni żadne inſze wiecznemi czáſy erygowáne, abſq; conſenſu omnium Ordinum niebyły wárutemy* = Y znowu támże niżey = *Inſze Soc. Jeſu Collegia wſzyſtkie &c. fundowáne y ktoreby ná potym cum conſenſu Rzeczypltey fundowáne były &c. utwierdzamy* =

Fundácye nowe powinien poprzedzáć konſens Seymowy.

Pokázuie ſię z Konſtytucyi R. 1635.

Ani ſię też godzi w nádzieię przyſzłego pozwolenia grzeſzyć ná przeciw práwu, y domyśláć ſię tego, ná co nie máſz pozwolenia powſzechnego. Mamy tego przykład z Królá *WŁADYSŁAWA IV.* y cáłey Rzeczypltey, ktorzy proſząc Oycá S. URBANA VIII. o zámknięcie Szkoł Jezuickich w Krákowie, onych w nádzieię pozwolenia Papieſkiego nie zámknęli: ále czekáli, poki w ſkutku ſámym to pozwolenie do Polſki *in ſcripto* nie przyſzło, iak náucza Konſtytucya *R.* 1635. *fol.* 11. *tit. Akádemia.*

Nie godzi ſię záczynać fundácyi w nádzieię przyſzłego konſenſu.

Y nie máſz rácyi: że Seymy nie dochodzą, więc ſię z Erekcyą Akádemii Lwowſkiey poſpieſzyć potrzebá było: bo ieżeli Seymy nie dochodzą, to czekáć trzebá, áż doydą, zwłaſzczá że żadney ták gwałtowney potrzeby do tákowey Erekcyi nie było y nie máſz.

Nie służy tá racya: że Seymy nie dochodzą.

Powiedzą ná przeciw temu kocháni Oycowie álbo Imieniem ich Ziemianin pierwſzy" że to nie lekkomyślnie zrobili, bo ná to mieli zezwolenie y Dekret Królá IMCi P. N. M. Nie przeczę że mieli zezwolenie zá złą y záoczną informácyą pozyſkáne, ále tákowe drugie potrzebá było mieć od cáłey Rzeczypltey: á iako pozwolenie Nayiaśnieyſzego Królá IMCi P. N. M. po-

Retorſya exkuzy OO. Jezuitow względem konſenſu.

K prze-

przedzało otwárcie Akádemii Lwowſkiey, ták otwárcia tego nie trzebá było záczynáć, áżby było náſtąpiło ſpołeczne pozwolenie Stanow Koronnych y W. X. L.; zwłaſzczá że tákowego otwárcia Akádemii we Lwowie zábraniały Mándatá y Zakázy Krolewſkie, áż do finálney decyzyi w Sądzie Aſſeſſorſkim I. K. MCi ſpráwy między Akádemiami y Jezuitámi *Collegium* Lwowſkiego, względem ważności álbo nieważności Przywileiu *Kázimierzowſkiego* przed ſtem lat *circiter* Onymże nádánego.

Punkt siodmy Dyskurſu.

O odważeniu ſię OO. Iezuitow ná wſzyſtkie koſztá, ktorych wyciąga Erekcya Akádemiy.

ZNowu niżey ná kárcie 2. IMPan Ziemianin pierwſzy exkuzuie OO. Jezuitow od wſzelkiey cenzury ludzkiey mowiąc =

Sámi XX. Jezuici chcąc przysługę uczynić Dobru poſpolitemu, z właſnych ſwoich Dobr, zá pozwoleniem Rzeczypltey ſobie od Fundatorow nádánych, ná wſzyſtkie ſię koſzty, ktorych wyciąga *Univerſitas* chętnie odważáią. =

Odpowiedz ná odwagę OO. Iezuitow.

Bog zápłáć OO. Jezuitom zá táką Dobru poſpolitemu przyſługę, ktora ma bydź z krzywdą, uciemiężeniem y ſzkodą dwoch ſtárożytnych Akádemiy Krákowſkiey y Zamoyſkiey, pod obroną Nayiaśnieyſzych Krolow Polſkich y cáłey Rzeczypltey zoſtáiących; było by to piąć ſię w gorę po zdeptánych ludzi niewinnych głowách, czego nigdy Práwo nátury nie dopuſzcza.

Rádá Autorá ták máią obrocić OO. Iezuici dochody ſwoie.

Przyználi ſię OO. Jezuici *Collegium* Lwowſkiego przez uſtá IPáná Ziemianiná, iż tylo dochodow, intrat y prowentow z Dobr ſwoich máią, że ná Erekcyą *Univerſitatis* czyli Akádemii, żadney od nikogo fundácyi y poſiłkow nie potrzebuią, ále Oni ſámi nakłádem ſwoim gotowi ſą wſzyſtkie koſztá prowidowáć. Niechże te koſztá, intraty, y dochody zbieráią corocznie OO. Jezuici ná potrzeby Rzeczypltey, kiedy ich tylo máią, á ztąd uczynią przyſługę Dobru poſpolitemu, iaka Portyuſz Obywátel Krosinſki według Konſt. *R. 1662. fol. 7.* Zacharyaſz Krzyſztofowicz Stárſzy Ormiánſki według Konſt. *R. 1662. fol. 26.* Wielmożny Mátczynſki Woiewodá Ruſki według Konſt: *R. 1669. fol. 55.* zá czáſow ſwoich uczynili.

Ná Fundácyą dla dobra poſpolitego potrzebá konſenſu.

A choć by y ták było, żeby kto ná pożytek Dobrá poſpolitego chciał co dobrego y pámiętnego nákłádem y fortuną ſwoią uczynić, ieſzcze nie idzie zá tym, żeby ſię to godziło náprzykład w cudzey Máiętności fundowáć Fortecę, bez donieſienia ſię Dziedzicá Máiętności, álbo ná cudzym gruncie fundowáć młyny, folwárki, poſtrzygárnie y inſze publiczne officyny, bez zezwolenia Goſpodarzá gruntu. Ieżeli ná to trzeba domowych przykłádow, mamy ich pogotowiu zádoſyć w Konſtytucyách Koronnych. Oto Krol *HENRYK Valeſius* obrány ná Kroleſtwo Polſkie, ofiarował ſię ku Dobru poſpolitemu Kroleſtwá Polſkiego ſto Synow Szláchheckich przy Akádemii Krákowſkiey álbo przy

Dwo-

Dworze postronnych Monárchow dla poleru y experyencyi swoim sumptem y nákłádem trzymáć, y onym wszelákie potrzeby prowidowáć, ná to iednák prosił zezwolenia Stanow Rzeczypltey, y dáne ná to było zezwolenie w Páktách Umownych spisánych dnia *16.* Mája ná Seymie Elekcyi *Henryká Walezyuszá R.* *1573.* iako się pokázuie w Xięgách Praw Koronnych pod tymże *R. 1573.* Oto znowu Urodzony *Krzysztof Miroszowski* umyśliwszy kosztem swoim Szkołę Rycerską fundowáć przy Akádemii Krákowskiey ku Dobru pospolitemu, uprászał ná to o konsens Rzeczypltey, y otrzymał go, iako opiewa Konstytucya *R. 1676. fol. 45. tit. Szkołá Rycerska.* Náwet Krol *WŁADYSŁAW IV.* ku Dobru tákże pospolitemu ułożył był u siebie fundowáć sumptem Krolewskim Rycerską Szkołę we Lwowie ku cwiczeniu *in arte militari* Synow Polskich, lubo był Krolem Polskim, iednák o zezwolenie ná to Stanow Rzeczypltey uprászał, y one otrzymał, iak náucza Konst. *R. 1633. fol. 17. tit. Szkołá Rycerska.*

Dowod tego z domowych przykładow.

Sámi tylko OO. Jezuici *Collegium* Lwowskiego máią bydź ták szczęśliwi? żeby bez zezwolenia Seymowego cáłey Rzeczypltey, bez publiczney opowiedzi, impreză ich w otwárciu Akádemii Lwowskiey przeciwko Práwu Koronnemu, y Wolnościom Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey zámyślona, utrzymáć się miáłá? A ktoryż to będzie Syn Koronny ták niebaczny ná siebie? żeby Wolności, Swobody y Praw swoich nie bronił, y o nie się nie zástáwiał.

Impreză OO Iezuitow utrzymáć się nie powinna.

Nie záwádziłoby Ichmciom Ziemianom przywieść sobie ná pámięć Historyą Krzyżakow, ktorzy *tituló precarió* do Ziemie Michąłowskiey przyięci, niby ná záwdzięczenie przyięcia swego sumptem y nakłádámi swemi włásnemi Miástá, Zamki, Fortece ku ozdobie y zaszczytowi Krolestwá Polskiego fundowáli: przyszło ná to, że im się Krolestwo Polskie sowicie krwią Szláchecką pod Choynicámi wylaną musiało wypłácić; iak o tym świadczy Długosz w Historyi Polskiey Xiędze *13.* Może tu słusznie káżdy Polski Ziemianin mowić, co nápisał Wirgiliusz Poeta *Lib. 2do Æneidos* : *Quidquid id est, timeo Danaos & dona ferentes.*

Kwáduie do tey máteryi Historya o Krzyżakach.

Punkt osmy Dyskursu.

O Protestácyach álbo Mánifestách Stanu Rycerskiego.

PO záchwaloney OO. Jezuitow ku Dobru pospolitemu skłonności, wszczął się dyskurs między PP. Ziemianámi o trzech Protestácyach Stanu Rycerskiego w Roku *1661.* y *1662.* ná przeciw Przywileiowi *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie nádánemu uczynionych. Pierwszy tedy Ziemianin ná kárcie *3.* y *4.* tráktuiąc tę máteryą mowi =

Wiadomo wszystkim ná práwie się znáiącym, iż sáme przez się Mánifesta nie psuią áni kássuią Przywileiow komu nádánych, poki nie zaydźie álbo wyráźna ná Seymie Konstytucyá, álbo dekret w Sądách Zadwornych kássuiący Przywiley.

Y znowu támże czyni illácyą mowiąc =

 To

Todziwna, iż tego Roku doſzedł Seym, kiedy Ichmć niektorzy Posłowie, Imieniem niby wſzyſtkich Stanow czynili te Proteſtácye, czemuż tedy nie nápiſano w Konſtytucyach *Caſſativum Articulum* tego Przywileiu ? =

Y niżey zá konkluzyą wnosi =

Znáć pewnie, iż áni wzmianki o tym ná Seymie nie było, y ták ieſt w rzeczy ſamey: co ſię iáwnie pokázuie z Remánifeſtu od więkſzey nierownie liczby Posłow Seymowych tegoż Roku w Grodzie uczynionego *Sabbathô in craſtino Feſti Sanctæ Mariæ Magdalenæ Annô Domini* 1661. =

Odpowiedź ná pierwſzą illacyą.

Ná te trzy Páná Ziemianiná illacye, żebym dał doſtáteczna odpowiedź, záczynam od pierwſzey. Prawdá to ieſt, że Proteſtácye y Mánifeſta Krolewſkich y żadnych inſzych Przywileiow przez ſię ſame nie káſſuią, ále ſą *Cauſæ impulſivæ* toieſt przyczyny pobudzáiące Sędziow, áby one zá ſpráwiedliwemi dowodámi ich nieważności, przez Konſtytucye álbo Dekretá pſuli y káſſowáli. To zás káſſowánie zwykło bywáć dwoiako, iedne przez Proceſſ y dowody práwne, iakoto tych rzeczy ktore kryiomo wchodzą w Konſtytucye álbo w inſze Aktá publiczne. Drugie zás káſſowánie rzeczy iakich álbo Przywileiow tráfia ſię z mocy y opiſania ſámego Práwá. Y ták z mocy y opiſania ſamego Práwá pſuią ſię y káſſuia *Lauda* álbo Dekretá obránia Deputatow ná Trybunał przez Proteſtácya y oney zárzucenie, iako náuczáia Konſtytucye Koronne, iedna *R. 1679. fol. 9. tit. De Deputatis.* druga *R. 1726. fol. 11. tit. Trybunał.* uchwalone.

Káſſowánie Przywileiow bywa dwoiako.

Podobnemu ſkáſſowániu według ſamego Práwá podpada Przywiley *JANA KAZIMIERZA* OO. Jezuitom Lwowſkim nádány, y inſze wſzyſtkie, ktoreby kiedy z uciſkiem Przywileiow Akádemii Krákowſkiey iako dawnieyſzych wychodziły, bo w Konſtytucyi *R. 1613. in Volum. 3. fol. 173.* raz ná záwſze ſą ſkáſſowáne w owych ſłowách = *Przywileie in præjudicium pierwſzych wydáne wagi żadney mieć nie máia* = Y znowu w Páktach Konwentách MICHAŁA I. JANA III. AUGUSTA II. Nayiaśnieyſzych Krolow Polſkich pozáchodziły poprzysiężone dekláracye, że Przywileiow ktoreby przeciw Práwom Rzeczypltey zmierzáły wydáwáć nie pozwolą; á ieżeliby iakie wyſzły, one zá nieważne poczytáią, iako w wyráźnieyſzych terminách opowiedziałem wyżey. Záczym ieżeli od Poſłow Ziemſkich záſzły przeciw Przywileiowi *Jana Kazimierzá* Proteſtacye, záſzły dlatego, że był bezpráwnie *contra Jura Regni & Privilegia antiquiora* Akádemii Krákowſkiey wydány, á ták iuż ieſt *ipſo facto per Legem Regni* ſkáſſowány.

Przywiley Jana Kázimierzá ma nieważność ſwoię z opiſania Práwá.

Te zás Proteſtácye ſtáły ſię w czáſie ſpoſobnym z obowiązku Práwá, ponieważ ináczey Przywiley *Janá Kázimierzá* choć by był naynieſpráwiedliwſzy, nábrałby był sił z tey iedney rácyi: że nie byłoby czym dowieść, iż *in tempore utili* była uczyniona przeciw niemu reklámácya. Iedney tylko w tey ſpráwie Stanow Koronnych y W.X.L. nie doſtawáło, ná ták Seymie pierwſzym *R. 1661.* iako y ná powtornym *R. 1662.* deklárácyi : ieżeli Przyley Krolá *Janá Kázimierza* ſprzeciwiał ſię Práwom Koronnym

W czáſie potrzebnym uczynione były Mánifeſtá Stanu Rycerſkiego.

poſpo-

poſpolitym y Przywileiom Akádemii? álbo nie? y záſzłáby byłá nieochybnie, żeby byli OO. Jezuici doſtáli pláců, y do Rzymu ſię nie událi. Lecz iednák y w Rzymie nic nie profitowáli, y nie pozyſkáli tego, co chcieli.

Ná drugą illacyą I. Paná Ziemianiná dáiąc odpowiedź, ponawiam to, com iuż wyżey powiedział, że w Kroleſtwie Polſkim około ſtánowienia Praw nie máſz zwyczáiu piſáć *in Volumen Legum Articulos caſſativos*, ále tylko te rzeczy piſzą, ktore przypuſzczáią y ápprobuią; o tych záś rzeczách ktorych nie przyimuią, żadney wzmianki nie czynią, *more Curiæ Romanæ*, gdzie też to ſamo záchowuią: ieżeli czego nie ápprobuią, przez to ſamo dáie ſię znáć, że reprobuią y ná ſtronę odrzucáią.

Co nie bywa wpiſane w Konſtytucye, znák ieſt że nie bywa przyięte.

Y z teyci przyczyny ták ná pierwſzym w *R. 1661.* iak y ná drugim w *R. 1662.* doſzłym Seymie nie nápiſano *Articulum caſſativum* Przywileiu *Janá Kázimierzá*, iák też w Konſtytucyi Roku *1613.* gdzie też podobne iák w *R. 1661.* y *1662.* około potwierdzenia Przywileiu Królá *ZYGMUNTA III.* ná otwárcie Akádemii w Poznániu OO. Jezuitom támecznym nádánego záchodziły ſporki, nie máſz nic nápiſano: á przez to wynika wiadomość, że tákowego Przywileiu nie przyięto, y onego nie ápprobowáno. Podobnym ſpoſobem zá JANA III. ná Seymie *R. 1688.* OO. Jezuici ſupplikowáli Krolowi y Stanom Koronnym y W. X. L. zá nieiákim Uczciwym *Tomáſʃem Budnym*, áby mu Powagą Seymową pozwolono było we Lwowie czytáć y prákſykowáć náukę Anátomii Akádemiom formálnym przyzwoitą: á że tego nie pozwolono y inſtáncyą zánieſioną odrzucono, przeto nic o tym nie máſz w Konſtytucyi nápiſáno. Według záś dyſpozycyi Práwá zá iedno waży káſſowáć, co nieprzyiąć, nie ápprobowáć, co odrzucić.

Przykłády ná ten obyczay Rzeczypliey.

A ieżeli ſię OO. Jezuici ſpieráią, że ſię nie znáyduie w Konſtytucyi *Articulus caſſativus* Przywileiu *Kázimierzowſkiego*? niechay że Oni pokażą *Articulum approbativum*, á doſyć ná tym będzie: wſzákże według náuki Filozofa *Contrariorum eadem eſt diſciplina*.

Tegoż dowod à contrariis.

Ná trzecią illácyą I. P. Ziemianiná odpowiadam. Trudno tego przeczyć, że ná Seymie Koronnym żadney wzmianki w intereſsie Przywileiu ná otwárcie Akádemii we Lwowie OO. Jezuitom od *Janá Kázimierzá* dánego nie było? bo ſamá oczywiſtość dowodzi, że nie tylko wzmianká ále należyta informácya y promocya intereſſu tego byłá. Przywiezli ná Seym OO. Jezuici drukowáne Skryptá, one między Pány y Poſły Seymowe rozrzucili, intereſ ſwoy do Izby Poſelſkiey podáli, áffektá Pánow y Poſłow káptowáli, Skryptá *ex adverſo* od Akádemikow Krákowſkich nápiſane y ná Seym ku ſwey obronie przywiezione y rozdáne rácyami ſwemi zbiiali; ſupplikowáli ktemu Stanom Koronnym, żebrząc oſobliwie *quandam Diſcipulorum ſuorum* pomocy, áby miłościwie ná approbácyą Przywileiu onym od Krolá IMCi ná otwárcie Akádemii we Lwowie nádánego zezwolić raczyli.

Oczywiſtość pokázuie, że OO. Iezuici wnośli ná Seym intereſs Erekcyi Akádemii Lwowskiey.

Ták też w Rzymie w Sądzie Kárdynálſkim záprzeczyli OO. Jezuici, że z tym intereſſem ná Seymie nie poſtali: á kiedy im tego właſną ich ſkryptura dowiodł IMX. *Winkler* Plenipotent *Ampliſſimi Status Equeſtris*, muſieli poniewolnie przyznáć prawdę.

Tá ſamá oczywiſtość pokazáłá ſię w Rzymie.

L Swiad-

Remánifestem niektorych Ichmciow Posłow, nic nie probuią OO. Iezuici.

Swiadczy się P. Ziemianin Reprotestácyą niektorych Ichmciow PP. Posłow zeznáną *coram Actis Curiæ Regalis Varsaviensis Sabbathô in crastino Festi S. Mariæ Magdalenæ* w Roku *1661.* że Stany Koronne Senatorski y Rycerski żadney o Przywileiu Krolewskim wiadomości ná Seymie nie mieli, y żadney o nim publicznie wzmianki nie było. A z Protestácyi Posłow Woiewodztwá Krákowskiego y Ziemie Hálickiey przed temiż Aktámi *Fer. 3. ante Festum S. Mariæ Magdalenæ* w tymże Roku *1661.* uczynioney, y z inszych dwoch pośledniey szych pokázuie się *contrarium*: że IchMć o tym interessie wiedzieli, Skryptá drukowáne ku uprośzeniu zezwolenia ná otwárcie Akádemii Lwowskiey y ápprobácyi Przywileiu Krolewskiego, komunikowáne sobie przez OO. Jezuitow mieli, one czytáli, Przywiley nádány trutynowáli, y zá zła y zaoczną informácyą od Krolá IMCi uprośzony uználi.

Dowody, że ten interess OO. Iezuitow był ná Seymách wnośzony.

Oprocz tego náuczáią Listy X. Micháłá Kisarzewskiego Jezuity do P. Marciná Hanczewskiego Radzce y Medyká Lwowskiego, tákże do X. Janá Suchockiego *S. J.* tudżież listy P. Krauza Ablegátá ná ów czás ná Seym Wárszáwski od Miastá Lwowá, do P. Koczánkowicá do Lwowá *de Datum Varsaviæ 20. Junii 1662.* ordynowáne, przez pomienionego Páná Koczánkowicá do Akádemii Krákowskiey *in originali* przesłáne; z ktorych w iednym iest wyráżono: że interess względem Erekcyi Akádemii *pro parte Soc. Jesu* ná Seymie dobrze idzie; w drugim stoi, że pełno iest po cáłey Wárszáwie między Pány y Posłámi Seymowemi o pretensyi nowey we Lwowie Akádemii wiadomości &c. Jákże tedy twierdzić *pro certo* można? iż ná Seymie wzmianki o tym nie było? W tákim záś rázie, kiedy dwá przeciwne sobie záchodzą świádectwá, z dyspozycyi Práwá temu powinna bydź dána większa wiará, ktore się pokázuie prawdziwsze, y większe ma zá sobą z oczywistych dowodow podpory.

Deklárácya w Remanifescie II. PP. Posłow wyrážona, nie przyszłá do skutku.

W Remánifeście niektorych IchMCiow Seymowych Posłow od I. P. Ziemiániná przywiedzionym wyczytałem: że obowiązáli się społecznie postáráć się o to usilnie, áżeby Przywiley Krolewski ná otwárcie Akádemii we Lwowie OO. Jezuitom nádány, był zá słuszny ważny y spráwiedliwy uznány: czemuż się więc nie postáráli? Znáć *expost* náuczyli się y poználi, iż tákowy Przywiley był *contra formulam Legum*, iż ná przeciw Práwom Oyczystym, z uszczerbkiem Przywileiow Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey był nádány, á więc dáli temu pokoy.

A záś deklarácya w trzech Mánifestách wyrážona, samym skutkiem wypełniona iest.

Drudzy záś Ichmć PP. Posłowie ták Koronni iako y W. X. L. *in magno numero* w trzech Mánifestách specyfikowáni, iako deklárowáli w Protestácyách swoich, względem utrzymánia Praw Oyczystych y Akádemii Krákowskiey *ad Acta publica* zániesionych, stáráć się y prácowáć o zniesienie y skássowánie tákowego Przywileiu, ták przywiedli do skutku deklárácyą swoię: kiedy zápisawszy solennie specyalnym z strony cáłego Stanu Rycerskiego Plenipotentem *IX.* Marciná Winklerá w Rzymie ná ten czás rezyduiącego, przez niego w spráwie z OO. Jezuitámi o Konfirmácyą Papieską Przywileiu Krolewskiego u ALEXANDRA VII. stáráiącemi się, w Sądzie Kongregácyi Kárdynálskiey w Rzymie

ku *1662.* y *1663.* ſtawáli, obrony dáwáli, *præjudicata* pokázowali, *illegalitatem* Przywileiu dowodzili, y ſzczęśliwie wyrobili: że Sąd Kárdynálſki, zá wyráżną wolą y wiadomościa Oycá S. ALEXANDRA VII. odpowiedział OO. Jezuitom *negativè*, toieſt, że Przywiley Krolewſki z wielu ſłuſznych y ſpráwiedliwych przyczyn nie może bydź *per S. Sedem* ápprobowány y potwierdzony; iako świadczy *Decretalis Epiſtola* wyſadzonych ná to Kárdynałow do Nuncyuſzá Polſkiego w Roku *1663.* posłáná, ktora ſię ná końcu tego Reſponſu kłádzie. *Decyzya Rzymska.*

Punkt dziewiaty Dyskurſu.

O Konſtytucyach niby ſprzyiaiacych OO. Iezuitom.

WNosi znowu, niby *pro coronide* ná końcu dyſkurſu ſwego ná teyże kárcie *4.* I.P. Ziemianin pierwſzy =

Procz tego Remanifeſtu Posłow Seymowych, máią ieſzcze XX. Jezuici ná popárcie Przywileiu ſwego dwie wyráżne Konſtytucye ná Seymách 1667. y 1677. otrzymáne, przez ktore nie kazáno *derogare Iuribus & Privilegiis Soc. Jeſu* =

Jużem ná te dwie Konſtytucye doſtátecznie wyżey odpowiedział, y dowiodłem, że żadną miarą do utwierdzenia Przywileiu *Janá Kázimierzá* nie kwádruią; átoli żebym y ná tym mieyſcu nie opuścił okázyi przyſłużenia ſię odpowiedzią moią I.P. Ziemianinowi, ták Go w tey mierze informuię. *Odpowiedź ná przywiedzione dwie Konſtytucye.*

Pierwſza Konſtytucya *R. 1667.* ma w ſobie te słowá = *Non derogando Juribus & Privilegiis Patrum Soc. Jeſu juxta Conſtitutionem Anni 1635.* = toieſt nie deroguiąc tym Práwom y Przywileiom OO. Jezuitow, ktore przez Konſtytucyą Roku *1635.* ſą záchowáne y ápprobowáne, ále nie Przywileiowi *Janá Kázimierzá*? ktorego w Roku pomienionym *1635.* ieſzcze ná Swiecie nie było. A choćby też y był, iako iuż był podczás Konſtytucyi Roku *1667.* nie może ſię ztąd roſtropnie wnosić: żeby go Rzeczplta w ſalwie y w cáłości záchowáłá? kiedy go táż ſámá Rzeczplta *per anterius* przypuścić zá ważny y ápprobowáć nie chciáłá; y Stany Rzeczypltey proteſtowáły ſię o nieważność iego w Rokách *1661.* y *1662.* ná Seymách Wálnych Wárſzáwſkich. A dotego: iak Rzeczplta temu Przywileiowi miáłá zákazáć nie uwłoczyć? y nie derogowáć? kiedy ten Przywiley *per anterius* w Roku *1663.* *in Curia Romana*, z wielu ſłuſznych rácyi, przez Sąd wyſádzonych ná to Kárdynáłow zá nieważny uznány, y niegodnym ápprobácyi Papieſkiey oſądzony: á tym ſámym odrzucony y ſkáſſowány. *Ná pierwſzą R. 1667.*

Druga Konſtytucya *R. 1677.* záwiera w ſobie te słowá = *Salvis Juribus Societatis Jeſu à Republica datis & Academiarum Cracovienſis & Zamoſcenſis* = Proſzę ia tu łáſkáwego Czytelniká o uwagę: czyli OO. Jezuici Przywiley *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii ſobie dány, mogą ſpráwiedliwie pod tę Konſtytucyą podſzywáć? ktory to Przywiley nie ieſt y nie może ſię ná- *Ná drugą R. 1677.*

zywáć Práwem od Rzeczypltey dánym. Y owszem Rzeczplta sprzeciwiáłá się tákowemu Przywileiowi, że był od sámego Krolá *insciis Ordinibus* wydány, y ná ápprobácyą álbo przyięcie onego, konsensu dáć nie chciáłá. Ia mowię, że się ten Przywiley żadną miarą pod pomienioną klauzulę Konstytucyi podszywáć nie może, *obstante Reipublicæ dissensu* ná onego ápprobácyą; y że iuż w wyższych Látách *per supremum Judicium* Kárdynałow ná to deputowánych, zá wyráżnym zdániem Oycá S. był osądzony zá nieważny y niegodny ápprobácyi álbo potwierdzenia.

Dwá dowody, że Przywiley Janá Kázimierzá *we zá myká się pod Konstytucyą* Ao 1677.

Dotego iedną tą Konstytucyą Roku *1677.* iest wárowána cáłość Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey nádánych, iako y cáłość Praw Akademiy Krákowskiey y Zamoyskiey. A gdyby do tákowego wárunku y ostrzeżenia Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey nádánych miał należeć Przywiley Krolewski *Janá Kázimierzá* ná otwárcie nowey Akádemii we Lwowie, nie byłá by ostrzeżona y záchowána cáłość Praw Akádemiy Krákowskiey y Zámoyskiey: boby byłá wyszczerbioną przez Erekcyą Akádemii we Lwowie; y ták byłáby *ab utrinq;* záchowána y nie záchowána cáłość Praw Jezuickich y Akádemiy Krákowskiey y Zamoyskiey.

Ná koniec, iednym wárunkiem w tey Konstytucyi są ostrzeżone Práwá Jezuickie, y Práwá Akádemii Zamoyskiey. A że Akádemii Zamoyskiey Práwá są ostrzeżone, áby sámá iedná zostáwáłá w Prowincyi Ruskiey. Więc w ostrzeżeniu Praw Jezuickich, nie wchodzi Przywiley Krolewski ná Erekcyą Akádemii we Lwowie: boby ich ná Rusi było dwie, á Zamoyska sámá iedná bydź powinná. Tákową rzeczą znosiłoby iedno drugie, czego Rzeczplta czynić nie zwykłá y nie czyni.

Punkt dziesiaty Dyskursu.

O záżywániu álbo nie záżywániu przez OO. Iezuitow Przywileiu Krolá JANA KAZIMIERZA.

PO zákończonym dyskursie o Protestácyach, I. Pan Ziemianin pierwszy będąc poruszony od drugiego temi słowy = *Poniewaź XX. Jezuici mieli ták dawne Przywileie Konstytucyami obwárowáne pro Universitate Leopoliensi, czemuż wiec tych przywileiow nie záżywáli ?* = udał się do dowiedzienia: Iáko OO. Jezuici byli w używániu Przywileiu od Krolá *Janá Kázimierzá* sobie nádánego ná otwárcie Akádemii we Lwowie; y probuie tego *ná kárcie 4. y 5.* pozorną ále nie gruntowną rácyą mowiąc =

Záżywáli y owszem tego Przywileiu XX. Jezuici, bo od ták dawnych iuż lat, tych pospolicie náuk ledwie nie wszystkich dotąd uczyli, ktorych uczą *in Universitatibus* =

Y niżey przyznáie mowiąc =

Kiedy XX. Jezuici we Lwowie zá Przywileiem *Ianá Kázimierzá* Teologią y inne náuki dawáli, oczywista iest, iż záżywáli Przywileiu swego, nie ze wszystkim wprawdzie ále po większey części; bo tylko Prerogátyw y Promociy Doktorskich w używániu nie mieli =

Nie

Nie wierzę ia temu, żeby OO. Iezuici zážywáli Przywileiu *Jana Kázimierzá* czyli całkiem, czyli po części, przez uczęnie od dawnych lat tych náuk, ktorych uczą *in Universitatibus*: bo ten Przywiley záraz w początkách swoich *R. 1663.* był przez Deklárácyą Kárdynałow ze słusznych przyczyn zá nieważny uznány, y dlatego nie mogł bydź Powagą S. Stolice Apostolskiey stwierdzony. Jakże tedy ten Przywiley mogł bydź w używániu? A gdyby był używány po części, byłby używány y w cáłości, przez konferowánie Prerogátyw honorow Doktorskich: co było treścią y pryncypálnością Przywileiu tego. A że OO. Jezuici sámi przyznáią, że Prerogátyw y Promociy Doktorskich w używániu nie mieli: tedy sámo uczęnie Náuk nie może się ściągáć do używánia tákowego Przywileiu. Wszákże niemal po wszystkich Kollegiach Jezuickich y Piarskich, y we wszystkich práwie Klasztorách pryncypálnych Zakonnych nauczáią tych náuk, ktorych náuczáią *in Universitatibus*: iákoto Theologii, Filozofii, Logiki, Fizyki, Metáfizyki, Dyalektyki, Geografii, Swiętych Kánonow; nie idzie zátym żeby osobnych ná to Przywileiow potrzebowáli, á dáleko bárdziey, żeby sobie ztąd Akádemie rościli.

Zadnym sposobem nie był w używaniu Przywiley Jana Kázimierzá.

A ieżeliby to byłá prawdá, że mocą Przywileiu *Janá Kázimierzá* náuczáli we Lwowie OO. Iezuici niemal wszystkich náuk, ktorych uczą *in Universitatibus*: proszę ná iakim fundámencie od początku swoiey Fundácyi we Lwowie przez lat prawie *60.* od Roku *1600.* náuczáli ? nim żeli w Roku *1661.* otrzymáli wspomniony Przywiley. Odpowiedzą: że ná fundámencie konsensu Rzeczypltey, y ná fundámencie Reguły álbo *Institutum* swego? Záczym podobnieysza iest do wierzenia, że y w látach pozniey-szych po Roku *1661.* nie mocą Przywileiu od *Janá Kázimierzá* uproszonego, ále mocą Reguły álbo *Institutum* swego náuczáli, y dotychczas náuczáią.

OO. Iezuici z Reguły swoiey za konsensem Rzpltey uczyli we Lwowie.

Tákby to OO. Jezuici mogli wnosić, iż byli w używániu Przywileiu przez uczęnie Náuk, gdyby tego dowiedli, że u siebie w *Collegium* Lwowskim náuczáli Swieckiego Práwá, náprzykład *Pandectas* álbo *Codicem* lub *Novellas Justiniani*, álbo też Aforyzmow Hipokratesowych, Anatomii, Botániki, lub inszych Lekárskich náuk: ktorych ordynáryinie w Akádemiach náuczáia. Ale tego nie dowiodą, bo tákowych náuk we wszystkich Zakonnych Szkołach uczyć zákazáły y zákázuią Swięte Kánony. Chybáby pokazáć usiłowáli, iż do czytánia tákowych náuk ludzi swieckich sprowádzonych miewáli: lecz y tego trudno pokazáć, poniewaź *ex Diplomate* álbo z Reskryptu Nayiaśnieyszego niegdyś *AUGUSTA II.* w *R. 1706.* Akádemii Krákowskiey nádánego *contrarium* wynika: iż nietylko w tym Roku *1706.* Krol *AUGUST* OO. Jezuitom Anátomii we Lwowie dáwáć zákazał, ále y w Roku *1688.* *JAN III.* Krol Polski, nieiakiego Tomászá Buinego, ktemu umyślnie od OO. Iezuitow sprowádzonego y záleconego odpędził, y onemu dáć pozwolenia nie chciał, y nie dał.

Iakich Náuk w Akademiach nauczaią.

Tákowych náuk nie uczyli OO. Iezuici we Lwowie.

Co się tycze powszechnego Práwá, ktore IMP. Ziemianin állegue w owych słowách = *Privilegium, si totum non est in usu à multo tempore, cadit. Si autem in*

 parte

parte illius usus retinetur, viget. = to bynaymniey zamyflu OO. Jezuitow nie wfpiera, áni fię do przerzeczonego Przywileiu nie kwádruie. Bo to práwo prawdzi fię o Przywileiach nádánych ná tákie rzeczy, ktore fą *ejusdem ordinis & non in terminis disparatis.* Naprzykład, ma kto Przywiley ná wolny wrąb wfzelkiego drzewá w cudzych láfach, ná fto álbo więcey fur, á on tylko dziesięć fur á czáfem iedenaście bierze: dlatego tedy tákowy Przywiley że ieft w używániu po częśći, ważny ieft y ftały w cáłośći. Alboliteż, ma kto Przywiley ná dziesięćinę po wfzyftkich rolách cáłey Máiętnośći, á on tylko z częśći rol dziesięćinę bierze: przez tákie po częśći záżywánie ieszcze Przywiley nie upada. Y ták gdyby OO. Jezuici, máiąc Przywiley y w nim pozwolenie promowowánia ná Stopnie Doktorfkie we wfzyftkich godziwych náukách, promowowáli uczonych ludzi ná Filozofią tylko, á ná Teologią álbo Jurisprudencyą nie? ieszczeby przez to Przywiley nie upadł, dlatego: że ieft w używániu po częśći.

Iak fię ma rozumieć to Axioma: Privilegium fi totum &c.

Argument *Doctissimi Patris Soarez* o wyrzeczeniu fię Przywileiu, zbiia sámá prezumpcya, ktora bywa naymocnieyfza y zupełną probą, zwłaszczá, ieżeli táka prezumpcya názywa fię prawna y według práwá, toieft *præsumptio juris & de jure.* Z nieużywánia álbowiem w iftotnych terminách Przywileiu *Kázimierzowego* przez przeciąg ftoletniego czáfu, rośnie prezumpcya álbo práwne domniemánie, iż fię OO. Jezuici tákowego Przywileiu raz ná záwfze wyrzekli.

Argument R. P. Soarez znosi prezumpcya prawná y według prawa.

Punkt iedenafty Dyskurfu.

O zarzucie w Sadách Assessorskich, y o porownániu Praw z Práwámi y Przywileiami Akádemii Krákowfkiey.

Wnosi dáley ná teyże ∫. kárcie niby zá konkluzyą interefsu I.M. Pan Ziemianin, y mowi =

Ale ten zarzut y inne przeciw Przywileiowi *Janá Kázimierzá*, iuż fą ufpokoione w Sadách Zadwornych Asseforskich &c. = Sad tedy Afsefforski w Dekrecie uznał, że Przywiley Janá Kázimierzá *pro Universitate Leopoliensi continet coæquationem Iurium cum omnibus Iuribus & Privilegiis Academiæ Crac.* y ták ná fundámencie Przywileiu tego, zákazáł innych Szkoł we Lwowie. Więc ten Przywiley w iftocie fwoiey ważny y nienárufzony ieft. Bo ináczey, gdyby ten Przywiley *per non usum* (iák mowią niektorzy) miał utrácić moc y wagę fwoię, nie mogł Sad ná fundámencie Przywileiu ile nieważnego zábrániać innych Szkoł we Lwowie: á że zábronił, więc Przywiley ważny bydź musi. =

Nie chce mi fię wierzyć temu, y nie wierzę, żeby ten zarzut y inne przeciw Przywileiowi *Janá Kázimierzá*, iuż wfzyftkie miały bydź ufpokoione w Sadách Zadwor-

dwornych Assessorskich, bo tám żadnych zarzutow nikt nie whosił, bo nie były wezwáne Akádemie Krákowska y Zamoyska intereſs do tego máiące. A dotego, ná cożby teraz powychodziły Mándaty Krolewskie ze ſtrony Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey, y oſtre Inhibicye ná przeciw OO. Jezuitom? tylko dla rosprawienia się sądownego o nieważności Przywileiu y wszystkich rzeczy, ktore się według niego ſtáły. Tám dopiero ná terminie otworzą się rozmáite zarzuty y dowody nieważnosci Przywileiu *Janá Kázimierzá*. Wierzę zás temu, że w tym Przywileiu záwierálá się *coaequatio Jurium cum Juribus & Privilegiis Academiae Cracoviensis*: ále iako sam Przywiley nie był ważny, ták y wszystkie *contenta* iego nie były ważne, á zátym y porownánie Praw z Práwámi Akádemii Krákowskiey nie było ważne.

Zarzutow w Sądách nie było, ále dopiero máią bydź.

Ze zás Sąd Zadworny Assessorski ná fundámencie niby koekwacyi w Przywileiu wyrážoney z Práwámi Akádemii Krákowskiey, zábronił inszych Szkoł erygowáć we Lwowie, uczynił to z opinii y mniemánia tego, że tákowy Przywiley y wszystkie w nim *contenta* był y były ważne, zostáwał y zostáwáły w używániu. Gdy się zás z rzeczywistych dowodow *ac ex Re judicata* pokaże nieważność Przywileiu pomienionego, toć y koekwacya siły utráci, á zátym otworzy się droga Akádemii Krákowskiey *Restitutionis in integrum*; toieſt do powtornego rozsądzenia cálego intereſsu.

Porownánie Praw z Práwámi Akádemii Krákowskiey nie było ważne.

Punkt dwanaſty Dyskurſu.

O niewdáwániu się Akádemii Krákowskiey w sprawę ná Sadách Assessorskich.

OD Dekretu Sądow Assessorskich między XX. Piarámi y OO. Jezuitámi bez przypozwu Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey ferowánego, postępuiąc dáley IM. Pan Ziemianin, táki sobie z okázyi nie przypozwánia Akádemii Krákowskiey formuie argument, y mowi ná drugiey ſtronie kárty 5. =

Prawdá, iż Akádemia Krákowska w tę sprawę áni w ten Dekret nie wchodziłá, bo też nie było y rácyi żeby się do tey sprawy mieszáłá. =

Byłá y owszem wielka rácya przypozwánia Akádemii Krákowskiey do tey sprawy y Dekretu Sądow Zadwornych Assessorskich, żeby byłá dálá y położyłá z ſtrony swoiey excepcye nieważności z odrzucenia y nieużywánia Przywileiu w Sądzie produkowánego? ponieważ to o iey szkodę y ubliżenie Praw chodziło; á ieſt też z iſtoty Proceſsu práwnego termin subſtancyalny: że Aktorowie produkuiący w Sądzie dowody práwá, tykáiące się kogo inszego trzeciego, przed ferowániem finálnego Dekretu, przypozywáć zwykli wszystkich intereſs iaki do tey sprawy máiących. Co że się nie ſtáło, konwinkuie OO. Jezuitow włáſne uſt wyznánie I. Páná Ziemianina.

Byłá rácya przypozwáć Akádemią Krákowską do Sądow Assessorskich.

Náucza Dekretowa Deklárácya Sądu Kárdynałow ná to wysadzonych w Rzymie Roku 1663. że do otrzymánia Przywileiu

Dowod tego z Deklaracyi Rzymskiey.

iu Krolewſkiego *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie, potrzebá było wezwáć y posłucháć naprzod J.W. Nayprzewielebnieyſzego Biſkupá Krákowſkiego, á potym tych wſzyſtkich ktorzy intereſs do tego máią, iako ma Akádemia Krákowſka, ná ktorey ſię *præjudicium* zánosiło. Jeżeli tedy do otrzymánia Przywileiu potrzebá było wezwáć Akádemii Krákowſkiey, dopieroż potrzebá było wezwánia iey do Dekretu, ktorym ważność tákowego Przywileiu uznáwáć miano.

Dáley árgumentuie I.P. Ziemianin ták =

Akádemia Krákowska nie ma y nie miałá żádnego práwá czynienia przeciwko temu Przywileiowi, á więc nie mogłá mieć terminu y Aktorátu ſwego przeciwko niemu=

AkádemiaKrákowska ma práwo czynienia przeciw Przywileiowi Janá Kázimierzá.

Odpowiadam ia ná to. Jakże Akádemia Krákowſka nie miałá y nie ma żadnego práwá czynienia przeciwko temu Przywileiowi ? kiedy iey przynależy z Przywileiu *Jagellonowego* y z wielu Koronnych Konſtytucyi, iak wyżey dowiodłem, żeby oná ſamá w Kroleſtwie Polſkim byłá Generálną wſzyſtkich Náuk Akádemia : ná co záſzło Krolewſkie świadectwo Nayiaśnieyſzego ś.p. *AUGUSTA II.* ktory w Reſkrypcie *dnia 31. Maja R. 1706.* datowánym ták zeznáie = *Gdyśmy ſie dowiedzieli, że OO. Jezuici przeciwko Regule ſwoiey zámyśláia u ſiebie we Lwowie wznowić Náukę Anátomiczna, y Práwom Akádemii Krákowſkiey (ktorey tylko ſamey przynależy mieć otwárte Szkoły w Náukách Teologicznych, Filozoficznych, Jurydycznych y Medyckich, y w nich wycwiczonych ludzi ná Stopnie Doktorſkie promowowáć) prejudykowáć zámyśláia &c.* =

Iákoż przeciw niemu czyniłá w Polſzce y w Rzymie.

A gdyby, iak dyſzkuruie P. Ziemianin, Akádemia Krákowſka żadnego Práwá czynienia przeciwko temu Przywileiowi *Janá Kázimierzá* nie miałá, zá cożby ná dwoch Seymách Wálnych R. *1661.* y R. *1662.* álbo w Rzymie w Sądách S. Stolice Apoſtolſkiey przed Kárdynałámi ná to wyſadzonemi w R. *1663.* czyniłá ? y zá uſilną promocyą Stanu Rycerſkiego odrzucenie Przywileiu od Papieſkiey konfirmácyi otrzymáłá ? Miáłá tedy práwo Akádemia Krákowſka opponowáć ſię Przywileiowi, Práwom y Przywileiom ſwoim zbyt ſzkodliwemu, y ſtáráć ſię żeby był ſkáſſowany; ma y teraz práwo zábiegánia, żeby nie był do exekucyi przyprowádzony, iako nigdy przez ſto lat *cum acquieſcentia Patrum Soc. Jeſu* przyprowádzony nie był.

Otwárcie Akádemii we Lwowie nie ze wſzyſtkim trwałe.

Ufáiąc prawdá wiele OO. Jezuici w poſzczęſzczeniu ſię zamyſłom ſwoim, że do ſkutku przywiedli pomieniony Pzywiley *Janá Kázimierzá*, y ná fundámencie iego otworzyli uczynkiem ſamym práwnieli ? czyli nie práwnie ? *Univerſitatem* we Lwowie, *Lite pendente & ſtante robore Inhibitionum.* Aleć przecię nádzieia w Bogu, że przy klemencyi Nayiaśn: Majeſtatu I.K.MCi P.N.M. á przy protekcyi Rzeczypltey, około cáłości praw Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey nieuſtánne máiącey pieczołowánie, ináczey náchylonego ſzczęścia obudwu Akádemiy potoczą ſię kołká.

Przez dwánaście lat otwárte były Szkoły Jezuickie w Krákowie, przyſzło ná to, że ie zawárto, iak uczy Konſtytucya Koronna Roku *1635.* W Poznániu w Metropolii Wielkopolſkiey otworzyli

byli

byli OO. Jezuici w *Collegium* Poznańskim zá Przywileiem *JANA III.* y zá konsensem Stolice S. Apostolskiey formálna Akádemią, y iuż odpráwili byli promocyą ná Doktorski w Teologii Stopień niektorych uczonych osob *de Communitate* Penitencyarzow Gnieznińskich. Nástąpiło *Rescriptum revocatorium* Królá *JANA III.* y nátychmiast owá domniemána *Universitas* zgásłá, y promowowánych w niey ná Doktorstwo Teologii Osob Kápitułá Gnieznińska (iak pisze *Nicolaus Zalaßovius*) do Kánoniy Doktorskich nie przypuściłá; máiąc po sobie práwo *in Constit. Provinc. ex Bulla LEONIS X. De Electione Archidiaconi.* y z drugiey Bulli tegoż Papieżá *De suscipiendis Plebeis ad Prabendas Doctorales* wyrážone, iż konkuruiący o Archidyakonie y Kánonie Doktorskie w Kościołách Kátedrálnych, máią bydź promowowáni ná Doktorye *in Celebri aliqua Universitate*, toiest w stawney zdawná y zásłużoney Akádemii.

Przykłady skassowánia Akádemiy y Promocyy Iezuickich.

A w reszcie, żebym OO. Jezuitow *Collegium* Lwowskiego pismem moim nie trwożył, niech sobie przeczytáią wyráżne práwá rosporządzenie w Swieckich álboli Duchownych Xięgách pod Rubryką: *De novi operis nunciatione. O obwießczeniu nowego dziełá.* łátwo się dowiedzą iakiego końcá zamysłow swoich spodziewáć się powinni.

Práwo o obwießczeniu nowego dziełá potrzebne do przeczytania OO. Iezuitom.

Jeszcze w tym mieyscu wnosi P. Ziemianin ták =

A XX. też Jezuici Lwowscy otrzymawszy pomyślny dla siebie Dekret, máia nieiaka obligácyą XX. Piarom, że im dáli pochop do otworzenia *Universitatis* we Lwowie =

Trzebá tu było mieć dyskrecyą, á nie urągáć się z XX. Piarow! átoli kiedy OO. Jezuici Lwowscy máią nieiaką obligácyą XX. Piarom, że im dáli pochop do otworzenia Akádemii we Lwowie, czemuż ku záwdzięczeniu zá táką przysługę nie przypuszczą Ich ze Szkołámi swemi do Lwowá? álbo o nową iaką dla nich nie postáráią się Fundácyą? Aleć y to nie dobra konsekwencya: że XX. Piarowie dáli pochop OO. Jezuitom do otworzenia *Universitatis* we Lwowie. Bo ieżliby XX. Piarowie mieli dáć pochop OO. Jezuitom, toby dáli pochop do tego, co iest wyrážone w Dekrecie. A że w Dekrecie Assessorskim nie mász wzmianki o otwárciu Akádemii we Lwowie, boby ktemu potrzebá nowego pozwu y Processu. Záczym XX. Piarowie nie dáli, y nie mogli dáć pochopu do otwárcia Akádemii we Lwowie.

XX. Piarowie nie dáli żadnego pochopu OO. Iezuitom do otwárcia Akádemii we Lwowie.

Znowu niżey konkluduie temi słowy =

Przywiley ná *Universitatem* we Lwowie zá ważny uznány, lubo ták mocno szli XX. Piarowie przez wydánie Mándátu czyli pozwu o skássowánie iego =

Nie prawdzi się y tá assercya I. P. Ziemianiná, bo w Instáncyi Dekretu Assessorskiego, *we Wtorek po Niedzieli Suchey Roku 1758.* w Wárszáwie ferowánego inászey czytam, że XX. Piarowie nie czynili o skássowánie Przywileiu Królá *Janá Kázimierzá*, ále czynili o produkcyą y skássowánie dwoch Reskryptow álbo Przywileiow Jezuickich świeżo otrzymánych á sobie szkodliwych. Dla dokumentu kłádę tu

Y nie czynili o skássowánie Przywileiu Janá Kázimierzá.

N słowá

słowá Instáncyi *ex Actoratu* pomienionych XX. Piarow. *Quia Citati in præjudicium Fundationis Leopoliensis per Jurisdictionem Ordinariam & S. Sedem Apostolicam pro Actoribus admissæ, & per Privilegia Nostra approbatæ, Rescripta seu Privilegia certa in Annis 1754. & 1757. à Nobis ad sinistram Cancellariæ Nostræ informationem, Juribus verò ac Privilegiis Actorum contraria, nulliter impetrare, per idq; dictam Fundationem &c. impedire præsumpserunt. Ad videndum igitur ejusmodi Rescripta seu Privilegia Citatorum tolli, cassari &c.*

Instancya XX. Piarow Aktorow w Sądzie Assessorskim.

A choćby y ták było, że XX. Piarowie czynili o produkcyą Przywileiu *Janá Kázimierzá* ná otwárcie *Universitatis* we Lwowie, y on OO. Jezuici w Sądách Assessorskich produkowáli; ieszcze nie idzie ztąd, żeby zá pokazániem Przywileiu *Janá Kázimierzá*, nástąpiło záraz pozwolenie otwárcia *Universitatis* we Lwowie: bo o to nie zászłá *Citatio*, áni *Litis contestatio*; Sądy też wszelákie nie zwykły więcey decydowáć nád to, o co Strony proszą, y co do Sądu wnoszą. Ktoż náprzykład tákowy árgument, zá dobry przyzna? Był produkowány Przywiley *Janá Kázimierzá* w Sądách Assessorskich. Więc iest pozwolone otwárcie *Universitatis* we Lwowie: Wyszłoby to właśnie ná owe: *Baculus stat in angulo. Ergo pluet.*

Z pokázánia Przywileiu Janá Kázimierzá *nie wnosi się pozwolenie otwarcia Akádemii we Lwowie.*

Punkt trzynasty Dyskursu.

O zárzutách przeciw Reskryptowi Krola AUGUSTA II.

JEszcze tu IM. Pan Ziemianin pierwszy chcąc wszystkie ze strony Akádemii Krákowskiey defensy y obrony ostábić, *ultimô locô*, wziął ná cenzurę *Diploma*, álbo Reskrypt Krolá IMCi przeszłego Roku *1706*. Akádemii Krakowskiey miłościwie nádány, y excypuie náń ná kárcie *6. punctatim* mowiąc =

Naprzod Ten Reskrypt nie powinien bydź ná przeszkodzie XX. Jezuitom Lwowskim, ponieważ Reskrypta Dekretow Sądowych wzruszáć áni znośić nie mogą. *Powtore.* Wspomniony Reskrypt choćby był y dobry y nie przeciwko Práwu o pierwszych Przywileiach nápisánemu wydány, tedy tylko to má, że zábrania uczenia Anatomii we Lwowie, XX. też Jezuici nie máią zwyczáiu náwet po cudzych kráiách uczyć sámi przez się Anátomii, tylko przez ludzi Swieckich. *Potrzecie.* Teologii zás y innych we Lwowie Náuk znosić ten Reskrypt nie może, bo ich tám uczą XX. Jezuici od ták dawnych iuż lat zá Przywileiem Janá Kázimierzá. *Poczwarte.* Ktorego Przywileiu poślednieyszy Reskrypt Augustá II. nie przepisał, y áż dotąd przez lat 53. nie miał swoiey exekucyi, áni był *in usu. Popiąte.* Trudno tedy z nim się popisowáć przeciwko Przywileiowi y Dekretowi Assessorskiemu. =

Słowa P. Ziemianina pierwszego.

Dziwuię się bárdzo temu P. Ziemianinowi, że będąc biegłym y Práktykiem w práwie nie excypował wręcz iakby należało ná

te

te rzeczy, ktore się w pomienionym Reskrypcie Królá *AUGUSTA II.* záwieráią, ále tylko bárdzo ogolne przeciw samemu Reskryptowi położył odpowiedzi y reflexye. Bądź iákożkolwiek, átoli ia y ná tákowe ogolne excepcye dam moię replikę, wiążąc się poniekąd *ad Contenta* samego tego Reskryptu.

Ná pierwszą tedy kátegoryą replikuię: Y owszem tákowy Reskrypt, dużo bydź ná przeszkodzie OO. Jezuitom powinien, bo gdy tám gdzie będzie należáło spoyrzą ná *Contenta* Reskryptu tego, iako w nim zákazáno iest przez Królá *AUGUSTA II.* OO. Jezuitom Lwowskim: áby Oni kontrowersyi wszelkich między sobą y Akádemią Krákowską zászłych, przez Antecessorow Krolow Polskich y Rzeczplitą umorzonych nie wznawiali; tákże żeby przez otwárcie Medyckich náuk y Anatomii we Lwowie y gdzie indziey, oni sámi y inni przeszkody nie czynili Akádemii Krákowskiey, ktorey sámey szczegulnie (proszę te słowá uważyć) przynależy Szkoły we wszelákich náukách mieć otwárte, y w nich wyuczonych ludzi ná Stopnie Doktorskie promowowáć. Nie pochwalą moim zdániem tákowych zamáchow OO. Jezuitow przeciw Akádemii Krákowskiey, á boday zá przestępstwo zákázow Krolewskich nie pokarzą. Czyli zás tákowy dawnieyszego Królá Reskrypt znosić może? álbo nie? świeżo otrzymány Dekret bez przypozwu práwnego tych ktorych należało, *Judicium esto* Naywyższego Sądu I. K. MCi P. N. M. Akádemikom zás Krákowskim iako wiernym Poddánym I. K. MCi *sola superest obsequii gloria*.

Replika ná ná pierwszą excepcyą.

Decyzya záwisła od Sądu I. K. MCi.

Ná drugą kátegoryą P. Ziemianiná odpowiadam. Nie może się mowić, ażeby Reskrypt Królá *AUGUSTA II.* był nie dobry, y ná przeciwko Prawu o pierwszych Przywileiach nápisanemu wydány: bo w terminách swoich iest bárdzo dobry y spráwiedliwy. Jeżeli zás I. P. Ziemianin rozumie bydź przeciw Przywileiowi pierwszemu *Janá Kázimierzá* wydanym, y onemu przeciwnym, to iest omylna opinia. Bo iako pomieniony Przywiley *Janá Kázimierzá* ná otwárcie nowey Akádemii we Lwowie *in praejudicium* pierwszego *Jagellonowego* otrzymány, według Práwá Konstytucyi *R. 1613.* był nieważny, ták w Rzymie *cum omnibus contentis suis* był odrzucony y nie ápprobowány. Więc Krol *AUGUST II.* tákowym Reskryptem swoim słusznie y spráwiedliwie deklárowal *in terminis exclusivis*, że samey szczegulnie Akádemii Krákowskiey przynależy mieć publiczne w Náukách Szkoły, y wyuczonych w nich ludzi ná Stopnie Doktorskie promowowáć.

Replika ná drugą kátegoryą.

Słusznie tákże y spráwiedliwie zákazał OO. Jezuitom y inszym wszystkim Anátomicznych y Medyckich Náuk we Lwowie czytáć, kámienic Mieyskich ná *Lectoria* álbo *Collegium* Medyckie skupowáć y nábywáć, ponieważ się sámi tego przez transakcyą pewną z Miastem Lwowem záwártą wyrzekli. Do tego obiáśnił przykłádem Uczciwego *Tomászá Budnego*, ktoremu Krol *JAN III.* ná Seymie Roku *1688.* usilnie przez instáncye OO. Jezuitow stáráiącemu się, Przywileiu ná czytánie y práktykę Anátomii we Lwowie nie dał y nie pozwolił. A gdyby był Przywiley *Janá Kázi-*

Krol August II. zákazał czytáć Anátomii we Lwowie przykłádem Janá III.

N 2

Kázimierzá ná otwárcie nowey we Lwowie Akádemii OO. Jezuitom dány ważny, od Rzeczypltey ákceptowány, w Rzymie ápprobowány, á nie odrzucony; trudnoby było Náyiáśnieyszym Krolom Polskim zábraniáć im Anátomii, Medyki, Iurisprudencyi y inszych Náuk: boby było OO. Jezuitom wolno te wszystkie lub przez siebie, lub przez ludzi świeckich ze swoiey dependencyi dánych czytáć y práktykowáć. A przez to sámo, że Krolowie Ichmć *JAN III.* y *AUGUST II.* wielcy Krolestwá Polskiego Rządcy y Gospodarze zákázywáli OO. Jezuitom, przyzwoitych formálnym Akádemiom Náuk: dowodem iest, że Przywiley *Janá Kázimierzá* nigdy przenigdy skutku swoiego nie miał, iáko wzgárdzony, odrzucony, y raz ná záwsze zámorzony.

Replliká ná trzecią kátegoryą.

Ná trzecią kátegoryą P. Ziemianiná dáię táką replikę. Reskrypt Krolewski *AUGUSTA II.* nie zábrania trádowáć Teologii, Filozofii, Polemiki, Metáfizyki, y inszych zwyczáynych do uczenia w inszych Kollegiách Jezuickich náuk: bo o tym y wzmianki nie mász. Iakoż nie było rácyi zábraniáć czytánia tákowych náuk: bo ie czytáć OO. Jezuitom we Lwowie, nie tylko *ex vi* Reguły álbo *Institutum* swoiego, ále też z pozwolenia Rzeczypltey, á dotego ze spolney umowy czyli ugody między Nayprzewieleb: Kápitułą Kátedrálną Lwowską, y między Przewielebnym niegdyś *X. Piotrem Fabrycyußem* Prowincyałem ná ten czas *S. J.* w *R. 1608.* (gdzie y o Akádemii Krákowskiey wspomina) záwártey, wolno było, y dotąd wolno iest.

Nie bespieczno iest dla OO. Iezuitow mowić: że uczą zá Przywileiem Janá Kázimierzá.

Y nie podoba mi się illácya P. Ziemianiná w tym punkcie wniesiona, iż = *XX. Jezuici pomienionych náuk od dawnych już lat uczą we Lwowie zá Przywileiem Janá Kázimierzá sobie dánym.* bo táká illácya do popárcia interessu nowo ználeziona, wielce niebespieczna iest OO. Jezuitom. A gdyby náprzykład w Naywyższych Sądách I.K.MCi P. N. M. álbo ná Seymie Wálnym Koronnym zászłá *Decisiva Declaratio* nieważności y odrzucenia Przywileiu *Janá Kázimierzá*, (czego się Akádemicy zápewne nápieráć będą, y będą o to usilnie supplikowáć) iużci we Lwowie zá skássowániem y odrzuceniem Przywileiu *Kázimierzowego*, w *Collegium S. J.* zámknięte Szkoły! y skonczyło się pozwolenstwo publicznego uczenia godziwych náuk! dopierożby nástąpiłá kręcániná: á iużby przycięży było czynić co ná przeciw ustnemu ná pismie wyráżonemu wyznániu swemu.

Repliká ná czwartą kátegoryą.

Ná czwartą kátegoryą P. Ziemianiná ták się spráwiam. Przyznáię to, że poslednieyszy Reskrypt Krolá *AUGUSTA II.* nie przepisał Przywileiu *Janá Kázimierzá*, ále záswiadczył: że ten Przywiley był umorzony, y z okázyi iego wznieconé kontrowersye przez Krolow Polskich y Rzpltą były záspokoione; y żeby ich ná potym OO. Jezuici nie wznawiali, áni náuk Medyckich álbo Anátomicznych Akádemii Krákowskiey przynależytych we Lwowie nie uzurpowáli, o zászłych ná to Krolewskich Inhibicyách uwiadomił: dotego, że sámey tylko szczegulnie Akademii Krákowskiey przynależy Doktorskiemi honorámi száfowáć, przez nárrátywę swoię ostrzegł. A gdyby się było godziło OO. Jezuitom tákiemiż sámemi honorámi we

Lwo-

Lwowie száfowáć, nie záświadczyłby był Reskryptem pomienionym Nayświątobliwszy y Naymędrszy Krol, że *Cui soli Academiæ Crac.* toiest oney samey szczegulnie ten száfunek należy.

Ná dálszą zaś tey kátegoryi illácyą P. Ziemianiná = *ten Reskrypt AUGUSTA II. przez lat 53. dotad nie miał swoiey exekucyi* = ták odpowiadam. Że owszem ten Reskrypt miał swoię exekucyą, bo go *in ipso originali* Szláchetnemu Mágistratowi Lwowskiemu, dla uwiadomienia wszystkich ktorych ten Reskrypt tykał, intymowáłá Akádemia Krákowska. Y znowu kiedy PP. Rádni mimo Zakaz Krolewski pozwolili ná sprzedánie pewney kámienice we Lwowie OO. Jezuitom, byli znowu w lat *12.* powtornym Reskryptem tegoż Królá IMCi *AUGUSTA II. de Datum Dresdæ 11. Maji A. 1718.* nápomnieni y ostrzeżeni, o zupełne pierwszego Reskryptu we wszelkich iego punktách nienáruszone záchowánie. *Reskrypt Królá Augustá II. był w exekucyi.*

Oprocz tego, miał ten Reskrypt swoię exekucyą ze strony samychże OO. Jezuitow Lwowskich; bo iak było zákazáno, ták náuk Anátomicznych áni przez się, áni przez ludzi świeckich, nie trádowáli, kontrowersiy przez Rzeczpltą umorzonych względem otwárcia Akádemii według Przywileiu *Janá Kázimierza* nie wznawiali, Promociy ná Doktorskie Stopnie nie uzurpowáli, y w száfunku ich Akádemii Krákowskiey dotychczas nie przeszkadzáli, domow, gruntow, plácow, kámienic y innych Dobr Mieyskich, záchowuiąc się w terminách ugody z Miástem uczynioney y Inhibicyi Krolewskich ná to zászłych, nie skupowáli; iak dopiero teraz przed dwiemá láty wznawiać, uzurpować, przeszkadzáć y skupowáć zaczęli. *Náwet z strony samych OO. Iezuitow.*

O punkcie zaś wyráżonym w tych słowách = *Y ten Reskrypt nie był in usu.* ták informuię P. Ziemianiná: Że te słowá *nie był in usu.* nie ákkomoduią się nigdy do Reskryptow, ktore wychodzą *ex Officio* (iak názywáią práktycy) *Nobili* Naywyższey Jurisdykcyi y Sw. Majestatu Krolewskiego ná instáncyą wszelkich uciażonych, przeciwko Uciążycielom swoim; y názywáią się *leges subsidiariæ*, poniewaz *in subsidium Legum publicarum* wychodzą: y wszystká tákowych Reskryptow osobliwie Inhibicyonálnych istotá záwisłá ná zákazách, żeby ich wszyscy Krzywdziciele álbo Uciążyciele słucháli, y onych nie przestępowáli. A choćby one przestąpili, tyle kroć ile one przestępuią, popadáią kontráwencyą, á zátym y karę zá zniewagę naywyższey Jurisdykcyi, od ktorey tákowy Reskrypt wyszedł: postáremuż Reskrypt Inhibicyonálny stoi w cáłości swoiey y mocy, áni tákowa moc iego w siłach swoich szwánkuie przez popádnioną kontráwencyą. Bo gdyby *aliàs* to miało bydź, żeby kontráwencye Krzywdzicielow albo Uciążycielow miały osłabiać Reskryptá Inhibicyonálne, tedy tákowym sposobem wszyscy krzywdziciele álbo Uciążyciele *ex maleficio consequerentur beneficium*, boby ich tákowe Reskryptá nie przyciskáły, iak w rzeczy samey áż do rozsądzenia interessu przyciskáią; iako y teráźnieysze I.K.MCi Inhibicye przyciskáią OO. Jezuitow Lwowskich. *Nie prawdż się to, że Reskrypt Królá Augustá II. nie był in usu.*

Do Przywileiu záś Krolewskiego, álbo iakiey inszey wyso-

O kiey

kiey Jurisdykcyi dobrze ſię y ſpráwiedliwie te słowá: *nie był in uſu* ákkomoduią, bo Przywileie pochodzą z łáſki, klemencyi, ſzczodrobliwości y dobrodzieyſtwá one nádáiących, y Nádáwcy tákowych Przywileiow dáią wſzelką moc one upraſzáiącym, żeby ich záraz *exnunc* y káżdego czáſu záżywáli. A gdy ich upraſzáiący nie záżywáią, y záżywáć z iakiey przyczyny nie chcą, álbo zániedbywáią, krzywdę ſámi ſobie czynią, á przez to Przywileie uproſzone w dáremności zoſtáwuią. Y ták uroſło w Práwie: iż Przywileie przez nieżáżywánie giną, y siłę ſwoię utracáią.

Prawdzi ſię záś, że Przywiley Janá Kázimierzá nie był in uſu.

Ná piątą y oſtátnią kátegoryą I.P. Ziemianiná mowiącego: *Trudno tedy tym ſię Reſkryptem popiſowáć przeciw Przywileiowi y Dekretowi Aſſeſſorſkiemu*, odpowiadam. Radby (widzę) Pan Ziemianin, á bárdziey ci ktorych imieniem y uſty mowi, żeby Akádemicy złożyli broń náturálney defenſy, y przyſtáli ná tym co ſię iuż ſtáło. Ale trudno ich przywieść y námowić ná to, żeby ſię nie ſtáráli o uleczenie gwałtownie Práwom ſwoim zádáney rány, y nie prosili o auxiliárne u Przeświętnych Woiewodztw y cáłego Przezacnego Rycerſtwá Pánow y Dobrodzieiow ſwoich posiłki. Zwłaſzczá kiedy Nayiaś: *AUGUST II.* Krol Polſki tymże Reſkryptem ſwoim, oddał w Protekcyą Akádemią Krákowſką JJ.OO.JJ.WW.WW. Dygnitarzom, Urzędnikom y cáłemu Rycerſtwu Przeświętnych Woiewodztw Ruſkiego, Wołyńſkiego y inſzych, tudzież J.W. Stároście Lwowſkiemu po ten czas będącemu y Náſtępcom Iego: áby Ichmć Miłościwi Pánowie, *pro Gratia Regia* nie dopuſzczáli OO. Jezuitom we Lwowie żadnych *prajudicia* Akádemii Krakowſkiey czynić, ále owſzem Práwá Swieckiego, Anátomii y inſzych Medyckich Scyencyi, ſámey Akádemii Krákowſkiey przyzwoitych czytáć y práktykowáć, *Lectoria* álbo Szkoły ku temu ſkutkowi ſtáwiáć, y onym ſię przez ſkupienie plácow, domow, ogrodow y máiętności Mieyſkich roſprzeſtrzeniáć, tytułow Akádemii, y Promocyi ná Stopnie Doktorſkie uzurpowáć, y zámorzonych przez Rzeczpltą ſpoſobem wyżey wyrázonym, względem Erekcyi Akádemii kontrowerſiy wzniecáć zákazáli y nie dopuſzczáli, dotego Zapiſow żadnych *favore Soc. Jeſu* ná Dobrá Mieyſkie *ad Acta publica* przyimowáć zákazáli.

Replika ná piątą kátegoryą.

Máią teraz Akádemicy ták Krákowſcy iako y Zamoyſcy żywy dowod przykłádney y niewychwáloney łáſkáwości Przeświętnych Woiewodztw Krákowſkiego, Wołyńſkiego y Czerniechowſkiego, Prześw. Xięſtw Oſwiecimſkiego y Zatorſkiego, tákże Prześw. Ziemi Lwowſkiey: kiedy w czáſie potrzebnym á práwie w pośrzodku burzy, przez Mánifeſtá ſwoie *contra molimina Patrum S. J.* y o nieważność Przywileiu *Kázimierzowego, in prajudicium* Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey wznowionego, *& contra quavis attentata* tychże OO. Jezuitow Lwowſkich, do Akt publicznych zánieſione, oświadczyli ſię wſzelkiemi zábiegámi siłámi y powagą ſwoią prácowáć; żeby nie tylko Práwá Koronne, ále też y Przywileie obudwu Akádemiy w cáłości utrzymáne były, y wſzyſtko, co ſię *attentate* bez zezwolenia ſwoiego y cáłey Rzeczypltey przez nátárczywe zamyſły OO. Jezuitow ſtáło, było zepſuto, y wſzyſtkie *novitates* były znieśione y odrzucone.

Obrony Akádemiy z świeżych Mánifeſtow.

Przy

Przy tey tedy okázyi, inſzym tákże Przeświętnym Woiewodztwom Powiatom y Ziemiom, ták w Koronie, iako y W. X. L. Pátronom ſwoim y Dobrodzieiom, o podobne y inſze iak nayſkutecznieyſze posiłki w ták gwałtownym rázie, Akádemie Krákowſka y Zamoyſka ſupplikuią. Niech do pożądáney podánia obrony będą pochopem JJ.OO. JJ.WW. Miłościwym Pánom y Dobrodzieiom, ieżeli nie wierne tych dwoch Stárożytnych Akádemiy przysługi, przynaymniey owá ſtráſzna ſentencya y grozliwe zdánie Wielkiego niegdyś Hetmáná y Kánclerzá Korony Polſkiey *IANA ZAMOYSKIEGO* Mężá wiekámi niewysławionego, ktory przy wprowádzeniu Profeſſorow z Akádemii Krákowſkiey do záplántowánia Akádemii ſwoiey Zamoyſkiey, w Mowie ſwoiey, ktorą miał do Xiążąt, Senatorow, Urzędnikow y wielu z Rycerſtwá przytomnych, przyrownał Akádemią ſwoię Zamoyſką do Kolumny lewey *BOOZ*, Akádemią záś Krákowſką do Kolumny práwey *JACHIN*, w Piſmie Bożym opiſanych, y przepowiedział te słowá z łácinſkiego ná Polſkie przełożone = *Kośćiołá Bożego* (mowi) *y Krolestwá Polſkiego Kolumna práwa* Jachin *názwána ieſt Przeſławna Akádemia Krákowſka, ieżeli ſię więc tá Kolumna toieſt Akádemia Krákowſka y wolności Iey* (*czego niech BOG záchowa*) *ku upadku náchyla, cáłey zátym Máchinie, Prawom y Swobodom Naywolnieyſzego Krolestwá náchyláć ſię ku upadkowi potrzebá będzie.* = Izáliż tedy Miłościwi Pánowie y Dobrodzieie dla utrzymánia w beſpieczenſtwie Praw Swobod y Wolności Wáſzych, Kolumny Krolestwá Polſkiego Akádemii Krákowſkiey, y drugiey Akádemii Zamoyſkiey od nátárczywości y ſzturmow teráźnieſzych bronić y záſłániać nie będziecie? Máią Akádemicy nádzieię w Bogu, w niezawodney nigdy Opátrzności Iego, y w Wáſzey wielkiey Protekcyi: że tym dwiemá Kolumnom nie tylko upáść, ále y záchwiać ſię po te czáſy nie dopuścicie.

Prozbá Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey do Woiewodztw Koronnych y W. X. L. zániesiona.

Zdánie Janá Zamoyſkiego *o Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey.*

Punkt czternaſty Dyskurſu.

O Práwách y Przywileiach Akádemii Zamoyſkiey.

WYrozumiawſzy I. Pan Ziemianin tákowe ná dyſkurs ſwoy względem Reſkryptu Krolá IMCi *AUGUSTA II. ex parte* Akádemikow Krákowſkich odpowiedzi, iuż (Chwałá P. Bogu) poprzestał więcey Akádemii Krákowſkiey wexowáć, y Práwá iey cenzurowáć, ále cáłą forcą obrocił ſię ná Akádemią Zamoyſką, y onę obrácáć záczął; y pyta ſię *ná kárcie 6.* ciekáwie bárdzo =

Chciałbym naprzod wiedzieć, czyli Akádemia Zamoyska ieſt *Filia* Akádemii Krákowskiey? czyli też *Mater Alma* iako y támtá, toieſt *independens* od niey? =

Y uſłyſzáwſzy od drugiego P. Ziemianiná, że ieſt *independens, z inſtytucyi ſwoiey*: ták ſobie niżey árgumentuie =

1mò. Patrzże WMPan ztąd, iako ſię iawnie pokázuie: że Akádemia Krákowska nie ma żadnego práwá ná to, áby tylko oná ſamá iedná byłá w cáłey Polſzcze, bo ieżeli tá tyl-

ko iedná bydź powinná, zácož ieſt druga fundowána Zamoyska? 2dò. Gdzież ieſt proſzę *conſenſus Ordinum & Reip.* ná iey záłożenie y fundowánie? wſzákże WM.Pan twierdziłeś mocno, że nie może bydź otworzona Akádemia bez konſenſu Rzeczypltey? 3tiò. Piſzą kálendarze, że Akádemia Zámoyska powſtáłá Roku 1589. á dopiero Roku 1677. námienia o iey Przywileiach y to generálnie Konſtytycya *ſub tit. Approbatio Pauperum Matris Dei.* 4tò. Ná iakimże tedy fundámencie ſtałá Akádemia Zamoyska przez lat 88. bez konſenſu Rzeczypltey? 5tò. Ale cokolwiek badź ciekáwy ieſtem wiedzieć, iakie też ma *Privilegium excluſivum aliarum Univerſitatum* Akádemia Zamoyska? =

Kilká iak widzę w teraźnieyſzym o Akádemii Zamoyſkiey dyſkursie ſwoim IM.P. Ziemianin záłożył ciekáwości, ále upewniam że ſię z tych ciekáwości bynaymniey nie pożywi do popárcia intereſsu OO. Jezuitow.

Ná pierwſzą tedy ciekáwość odpowiadam ták: Coż ztąd zá korzyść wynika dla OO. Jezuitow? czyli Akádemia Zamoyſka ieſt *dependens* álbo *independens* od Krákowſkiey? Y niechby ták było, iako twierdzą Ichmć Ziemianie, że ieſt *independens*: doſyć to, że ieſt Corką Krákowſkiey, iako Krákowſka ieſt Corką Páryſkiey Akádemii. A iako Páryſka kommunikowáłá Krákowſkiey Akádemii Prerogátyw ſwoich zá konſenſem *JAGIEŁŁA* Krolá y całego Kroleſtwá Polſkiego, tudzież Stolice Apoſtolſkiey, áby bez żadney ku ſobie dependencyi oſobne w náukách trzymáłá rządy, y Doktorſkiemi *in omni Facultate* ſzáfowáłá doſtoienſtwámi, ták Krákowſka Zamoyſkiey, ná Inſtáncyą Wielkiego niegdyś Káncłerzá y Hetmáná Korony Polſkiey *Janá Zamoyſkiego*, zá wiadomością y konſenſem Nayiaśn: *ZYGMUNTA III.* y Stanow Rzeczypltey delegowáłá ná záwſze *vices ſuas*, ażeby Oná bez wſzelkiey do siebie dependencyi w kráiach Ruſkich, wſzelákich Akádemiom przyzwoitych Náuk náuczáłá, y ná Doktorſkie Stopnie zá Approbácyą S. Stolice Apoſtolſkiey ludzi godnych, uczonych, *ac in re literaria* wydoſkonálonych promowowáłá. Aprzeto nie idzie zá tym, co wnosi I.P. Ziemianin, żeby Akádemia Krákowſka nie miałá práwá ná to, żeby ſamá byłá w Kroleſtwie Polſkim, kiedy ieſt druga fundowána Zamoyſka? bo y owſzem ma práwo, á práwo gruntowne y przéſtrone: z tákową władzą y mocą, żeby go inſzym użyczyć mogłá, iak go użyczyłá zá pozwoleniem iako wyżey, Akádemii Zamoyſkiey.

Odpowiedź ná pierwſzą ciekáwość.

A że táż Akádemia Zámoyſka, według komputácyi P. Ziemianiná, ráchuie ſię bydź drugą, przez to bynaymniey nie derogui ſię Práwom Generálney Szkoły Akádemii Krákowſkiey, bo obiedwie ſą *ejusdem Ordinis ac ejusdem obedientiæ* Nayiaśnieyſzym Krolom Polſkim y cáłey Rzeczypltey, y naywyżſzym Ichże dyſpozycyom w reformácyach y wſzelákich innych rozrządzeniach

Zamoyſka Akádemia bije ſię zá iedną z Krákowſką.

dzeniach

dzeniách podległe. A nádto *Subjecta* tych dwoch Akádemiy przez relácya *filiationis* pospolnie z sobą związánych, są iedney edukácyi, iedney Professyi, iedney Statutom podległości, iednego Práwem Konstytucyi Prowincyalnych opisanego stroiu y ornámentow, iedney nákoniec w rośnieniu y nagrodzie prac swoich nádziei. Co inszegoby było: gdyby to P. Ziemianin pokazał w Krolestwie Polskim (nie wychodząc zá gránice do W. X. L.) iaką drugą Akádemią *disparis ordinis & diversæ Professionis*? ále tákiey nie pokaże, bo iey Akádemia Krákowska stánowić broniłá, y ile rázy potrzebá było, pomocy ktemu Nayiaśnieyszey Rzeczypltey upraszáłá.

Prócz Akádemii Krak. nie masz drugiey, odmienney w Koronie Polskiey.

Ná drugą ciekáwość P. Ziemianiná rozumieiącego że ná założenie Akádemii Zamoyskiey konsensu *Ordinum & Reipublicæ* nie było? łatwa iest odpowiedź: Wtenczas zászedł ná záłożenie Akádemii konsens Seymowy Królá IMCi y Stanow Rzeczypltey, kiedy zászedł konsens ná zrobienie Ordynácyi Zamoyskiey, y kiedy konfirmácya Ordynácyi Zamoyskiey *cum omnibus conditionibus & contentis* ná Seymie *R. 1590.* stawáłá, wtenczas też y Approbácya Akádemii Zamoyskiey stánęłá: bo w tey Ordynácyi naypierwsza byłá przez ś.p. *JANA ZAMOYSKIEGO* nápisána kondycya w te słowá = *Ut ante omnia Templorum fundatorum à se & fundandorum, Scholarum item & Beneficiorum seu fundationum in alimenta Studiosorum tam Ecclesiasticorum quàm Sæcularium instituendorum instituta non immutarentur, tuerentur & defenderentur.*

Odpowiedź ná drugą ciekáwość względem konsensu y Rzeczypltey

Trzecia ciekowość I. P. Ziemiániná ma łátwe uspokoienie, że Akádemia Zamoyska miáłá dobry fundáment sytuacyi swoiey z Approbácyi Seymowey w *R. 1590.* iákom dopiero dowiodł, więc ná dobrym fundámencie tey Approbácyi nie tylko przez lat *88.* stałá, ále y dotychczas zá łáską P. BOGA stoi. Ze zás o iey Przywileiach nie rychło, bo dopiero *R. 1677.* wspomniono, (ále było wspomniono y wyżey w Roku *1674.* y ápprobowána iest przez klauzulę prezerwuiącą = *Salvis Juribus Soc. Jesu à Republ. datis & Academiarum Cracoviensis & Zamoscensis*) to bynaymniey Akádemii Zamoyskiey nie wádzi, ponieważ y Akádemia Wileńska Jezuicka w W. X. L. dáwniey niż Zamoyska, bo w *R. 1579.* (iak opiewa Przywiley *STEFANA* Królá) iest fundowána, á dopiero w Konstytucye weszłá *R. 1676.* y otrzymáłá Przywileiow swoich ápprobácya.

Odpowiedź ná trzecią ciekáwość względem Akádemii Zamoyskiey.

Ná ostátnią ciekáwość I. P. Ziemianiná prágnącego wiedzieć, iakie też pomieniona Akádemia Zamoyska ma *Privilegium exclusivum aliarum Universitatum*? odpowiadam, że ich ma dwá. Ieden ma bárdzo mocny *ex Jure communi* toiest z pospolitego Práwá z rácyi *vicinitatis* álbo bliskości, zostáiąc tylko o mil *14.* ode Lwowá fundowána. Káżdy zás *Vicinus* álbo Sąsiad ma sobie práwem pozwolono, bronić drugiemu Sąsiadowi, żeby chociaż ná swoim właśnym gruncie nic tákiego nie budował, nie murował, nie czynił, y nie wszczynał: coby ná krzywdę, szkodę, uymę, uszczerbek praw, bezpráwie álbo *præjudicium* drugiego Sąsiádá zmierzáło; iak zmierzáło

Odpowiedź ná 4. ciekáwość względem práwa z bliskości Akádemii Zamoyskiey.

P rzáło

rzáia *in prejudicium* Akádemii Zamoyſkiey wyſtáwione od OO. Jezuitow Lwowſkich *de novo Lectoria*, uzurpácya tytułu *Universitatis*, otwárcie náuk ſamym Akádemiom przyzwoitych, záczęcie ſzáfunku y rozdáwánia doſtoieńſtw Doktorſkich, używánie Bereł y inſzych Prerogátyw.

Odpowiedź ná zarzut z okáży bliskości.

Lecz rzecze podobno I.P. Ziemianin: że to dáleka *vicinitas* Akádemikow Zamoyſkich od OO. Jezuitow Lwowſkich o mil *14.* á zátym tákowa odległość znosi wſzyſtkie *jura prohibitiva ex ratione vicinitatis* pochodzące" Ia odpowiadam I.P. Ziemianinowi, iż więkſza byłá y ieſt nierownie odległość Lwowá od Akádemii Krákowſkiey, bo o mil Polſkich *50.* gdy iednák ten ſam Przywiley *Jana Kazimierzá* w Roku *1663.* doſtał ſię *ad diſcuſſionem* Sadu Kárdynałow ná to wyſadzonych od Papieżá w Rzymie, gdy proſzono, áby według niego pozwolone było otworzenie nowey Akádemii we Lwowie; odpowiedziano *definitivè*: że áni Przywiley ápprobowány, áni Akádemia nowa otworzona bydź nie może, z wielu inſzych ále też y z tey ſámey rácyi, że pretendowáne otwárcie nowey Akádemii, przynioſłoby wielkie *præjudicium* Sławney Akádemii Krákowſkiey, iák náucza Sądowna Deklárácya pomienionych Kárdynałow wyrážona w náſtępuiących słowách = *Consideratum quoq; fuit, quòd ex hac erectione & facultate conferendi Gradus præjudicium reſultaret Celebri Univerſitati Cracoviæ in diminutione Scholarium, emolumentorum & authoritatis* = A ieżeli u ták wyſokiego Sadu poſzło w uwagę, że otwárcie Akádemii we Lwowie byłoby *cum præjudicio* Akádemii Krákowſkiey, ktora ſtoi o mil *50.* dopieroż byłoby *cum præjudicio* Akádemii Zamoyſkiey, ktora ſtoi o mil tylko *14.* ode Lwowá.

Drugi Przywiley Akádemii Zamoyskiey od Krolá Micháłá cum jure excluſivo.

Táż Akádemia Zamoyſka ma drugi mocnieyſzy Przywiley od Nayiaśn: niegdyś *MICHAŁA I.* Krolá Polſkiego w *R. 1669.* miłościwie ſobie nádány *cum Clauſulis Juris excluſivi.* Naprzod, áby Oná ſámá byłá Generálna Akádemia w cáłey Prowincyi Ruſkiey, nie dopuſzczáiac w tey obſzernośći gniezdzić ſię żadney inſzey Akádemii álbo *Univerſitati.* Powtore, áby ſię tey Akádemii Zamoyſkiey godziło, nie dopuſzczáć fundowánia nowych Szkoł około Zamoscia ná mil *12.* á to *adinſtar Academiæ Cracovienſis*, iák opiewa Przywiley.

O tákowym Práwie Akádemii Krákowſkiey zda ſię powątpiwáć I. Pan Ziemianin pierwſzy, gdy mowi =

Podobno ſię omylił Przywiley od Krolá Micháłá w ſwoiey nárrátywie, iakoby Akádemia Krákowska miałá *jus excluſivum* Szkoł innych o 12. mil, bo nie czytam Przywileiu tego áni w Konſtytucyach, áni w Záláſzowskim &c. =

Tá máterya nie należy do teráznieyſzego dyskurſu.

Ale ia przepraſzam Imći, że ná tę ciekáwość iego nic tu nie odpowiem, bo ieſt *extra materiam* teráźnieyſzego dyſkurſu: gdzie tylko *agitur de jure excluſivo aliarum Univerſitatum*, y Promociy w nich ná Stopnie Doktorſkie? á nie *de jure excluſivo* uczenia Szkoł? Odkłádam ná inſzy czás tę kátegorya: gdy tego będzie potrzebá, dam doſtáteczna roſpráwę *tam in jure petitorio, quàm poſſeſſorio*; y nádto ieſzcze wielą tego przykłádámi dowiodę.

Punkt

Punkt pietnasty Dyskursu.

O zarzutách przeciw Przywileiowi Krolá Michálá.

MImo puściwszy dworne bádánie I. P. Ziemianiná, zkądby Akádemia Krákowska miáłá *jus exclusivum* Szkoł innych o 12. mil? ná zarzuty iego przeciw Przywileiowi MICHAŁA Krolá, Akádemii Zamoyskiey dánemu, iáko uwagi osobliwey godne, dáię w szczegulności odpowiedź.

Pierwszy zarzut I. P. Ziemianina iest tákowy.

Pomieniony Przywiley Michálá Krolá dany iest Akádemii Zamoyskiey *Annó* 1669. dány więc iest przeciwko wyráżney Konstytucyi *Annó* 1659. ktora *Ritui Græco* pozwala fundowáć Akádemią ná Rusi, á zátym iest przeciwko Práwu y nieważny.

Záwieszam ná ten zarzut, iáko do zrozumienia przytrudnieyszy odpowiedź moię, á tym czásem informuię Godnego Czytelniká względem námienioney Akádemii *Ritûs Græci* ná Rusi. Zá pánowánia *Jana Kázimierzá* w Roku 1658. wypráwioni byli Imieniem Krolá y Rzeczypltey pełnomocni Posłowie álbo Deputaci do woyská Kozakow Zaporowskich, chcąc z niemi záwrzeć iáki pokoiu Tráktat, żeby od ich strászney natárczywości obronić Krolestwo. Gdy tedy przyszło do Tráktátu pod Wsią Hadyaczem, podány projekt *ex parte* Woyská Zaporowskiego, miedzy ktorego punktami był też y ten: żeby Krol IMC. y Rzeczplta Polska pozwoliła dla wygody ludzi Religii Greckiey *Schismaticorum* wystáwić dwie Akádemie. Jakoż pełnomocni Posłowie Imieniem I. K. MCi y Rzeczypltey zgodnie pozwolili ná tákowę dwie Akádemie, iedną z nich żeby byłá wystáwiona w Kijowie, druga ná wyznáczonym przez Stany Koronne mieyscu; ále nie dołożono iest, żeby ná Rusi. Więc tákowy Traktat Hádyacki w wielu bárdzo punktách záwárty ápprobowáłá Rzeczplta z Krolem IMC a ná Seymie w *R.* 1659. A że w *R.* 1660. sámo Woysko Kozáckie Zaporowskie kontráwencyą uczynili wielu punktom Tráktátu tego, więc z dáru Łaski Bożey upádły wszystkie punktá Tráktátu owego, y do záłożenia owych dwoch chizmátyckich Akádemiy nie przyszło, ále ogolnie wszystkie rzeczy ustáły. *His præmissis.*

Informácya o Kommissyi Hádyackiey.

Ná zarzut pierwszy odpowiadam. O Przywileiu Krolá *Michálá* Akádemii Zámoyskiey w *R.* 1669. nadánym, nie może się mowić, że iest nádány náprzeciw wyráżney Konstytucyi w *R.* 1659. zászłey, przez ktorą pozwolono było *Ritui Græco* fundowáć Akádemią ná Rusi, bo tá Konstytucya ápprobuiąca Traktát álbo Kommissya Hádyacka záraz w *R.* 1660. skutku nie wzięłá, y wszystkie Tráktáru Hádyackiego punktá przez tę Konstytucyą ápprobowáne upádły y wnic poszły, dla kontrawencyi álbo dobrowolnego odstąpienia od pomienionego Tráktatu cáłego Woyská Zaporowskiego. Jakże tedy pomieniona Konstytucya *Anni* 1659. do skutku nie przywie-

Pierwszy zarzut o Akádemii Schizmátyckiey upadł Roku 1660.

P 2 dziona

dziona, y od Woyská Zaporowskiego odstąpiona, w dziesięć lat po zászłym w Oyczyźnie uspokoieniu miałá wiązáć ręce Krolowi *Michałowi*? áby Przywileiu Akademii Zamoyskiey *cum Jure exclusivo* nie wydáwał: álbo żeby tákowy Przywiley, był wydány przeciwko Práwu przerzeczoney Konstytucyi Roku *1659.*? álboli też pozwoleństwu ná wystáwienie Schizmátyckiey *Graeci Ritus* Akádemii? kiedy do wystáwienia iey nigdy nieprzyszło. A zátym nie może się wnosić, żeby ten Przywiley był przeciwko Práwu y nie ważny.

Akádemią Schizmátycką nie ná Rusi ále na Ukrainie fundowáć pozwolono.

Twierdzi ieszcze I.P.Ziemianin, że tę Akádemią *Graeco Ritui* pozwolono fundowáć ná Rusi. Iákże ná Rusi? kiedy o tym nie mász nápisano. Przecięż dla dowiedzenia się prawdy proszę weyrzeć w Kommissyą Hadyacką *R. 1659.* ná Seymie ápprobowáną, stoi tám *in Articulo 6to.* ták = *Akádemia w Kijowie pozwala I.K.MC y Stany Rzeczypltey wystáwić &c.* = Y znowu *in Art: 7mo* stoi ták = *Druga tákże Akádemia pozwaláia I.K.Mć P.N.M. y Stany Koronne y W.X.L. postáwić tám, gdzie mieysce wygodne wynayda.* = W Inwentarzu J.W. *I. X. JOZEFA ZAŁUSKIEGO* dziśieyszego Biskupá Kijowskiego czytałem, że tám kędyś ná Ukráinie znáczyło się tey Schizmátyckiey Akádemii mieysce, á nie ná Rusi. A więc nie rzetelnie twierdzi I.P. Ziemianin, że Akádemią *Graeco Ritui* pozwolono fundowáć ná Rusi.

Dowod ná to z przyznánia sámych OO. Jezuitow.

Y owszem sámi OO. Jezuici certuiąc z Akádemią Krákowską y z Stanem Rycerskim Korony Polskiey w Rzymie, o Approbácyą Przywileiu *Janá Kázimierzá*, w Skrypturách swoich Roku *1662.* do Sądu Kárdynálskiego podánych, *pro singulari motivo* położyli: że w wielce obszernym kráiu Prowincyi Ruskiey nie znáyduie się żadna Akádemia, ále ieżeli żadna, tedy áni Schizmátycka *Graeci Ritus*.

Drugi zarzut I. Páná Ziemianiná iest tákowy =

Choćby z námienionych przyczyn nie był zły Przywiley Krolá *Michałá* dány Akádemii Zamoyskiey, dosyć iest iednák ná zniszczenie y pokazánie nieważności iego powiedzieć, że iest poźnieyszy od Przywileiu *Janá Kázimierzá Collegio Leopoliensi* dánego, więc iuż tym sámym iest zły y nieważny, á to według Konstytucyi Roku 1613. ktora uczy, że Przywileie poślедziey *in praejudicium* pierwszych wydáne, wagi żadney mieć nie máią =

Ten sam zarzut znosi Przywiley Janá Kázimierzá.

Ná ten powtorny zarzut odpowiadam *in instanti* I. Pánu Ziemianinowi. Akceptuię w cáłości pomienioną Konstytucyą *R. 1613.* zá zgodnym zezwoleniem cáłego Seymu uchwaloną, że Przywileie poślедzey *in praejudicium* pierwszych wydáne, wagi żadney nie máią: bo tákowych Przywileiow poślедzey z Káncellaryi Krolewskiey *in praejudicium* pierwszego Jagełłonowego Akádemii Krákowskiey nádánego wydánych, z tey sámey przyczyny wiele upádło, iáko námieniłem wyżey. Y nie rozumiem, żeby Przywiley *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie nádány, był od tákowey klęski dáleki, żeby go *rigor* pomienioney Konstytucyi nie przyciskał, iáko go przy-

ciska

ciſka, y nieważności iego dowodzi. Y daymy to, że ieſt pierwſzy od Przywileiu Michałowego, ále od Jagellonowego poźnieyſzy, á przez to ſámo że poźnieyſzy, ieſt zły, nieważny y ná przeciw Prawu wydány, y do ſkutku nigdy nie przywiedziony: bo go záwſze Akádemia zbiiałá, y Poſłowie Seymowi przeciw niemu Mánifeſta y reklámacye czynili.

Przywiley záś Królá Michałá Akádemii Zamoyſkiey dány, lubo pośledzey z Káncelláryi Krolewſkiey wyſzedł, nie idzie zátym, żeby był zły y nieważny; bo wyſzedł y był wydány nie z ſámey tylko Krolewſkiey woli, ále z polecenia cáłey Rzeczypltey, ktora Roku *1669*. w Artykule *42*. Páktow Konwentow, po ábdykácyi Korony Polſkiey przez *Janá Kázimierzá* poleciłá Nowoobránemu Krolowi wiele intereſſow, á między niemi intereſs Akádemii Krákowſkiey względem uſpokoienia pretenſyi otwárcia Akádemii przez OO. Jezuitow we Lwowie, do uſpokoienia; co ná siebie chętnie Nowoobrány Krol *Michał* przyiął, y obowiązał ſię związkiem przysięgi ſwoiey zlecone ſobie intereſsá wypełnić.

Przywiley Krolá Michałá ieſt ważny, bo wyſzedł ex commiſſo *Rzeczypltey.*

Iákoż záraz ná Seymie *Coronationis* w Krákowie, uczyniwſzy umowę z Ichmciami PP. Senatorámi y Miniſtrámi o ſpoſobie uſpokoienia Akádemikow z Jezuitámi względem otwárcia nowey Akádemii we Lwowie, ze ſpolney Ichmciow Senatorow y Miniſtrow rády, podpiſał y wydał Przywiley Rektorowi Akádemii Zamoyſkiey z tákową Deklárácyą, áby tá ſamá iedná tylko Akádemia Zamoyſka w cáłey Ruſi zoſtáwáłá, iak ſię ze ſłow Przywileiu pokázuie = *Hancq; ſolam & unam Academiam tanquam Studii Generalis Univerſitatem in Ditionibus Noſtris Ducatus Ruſſiæ eſſe volumus, ac Regiô Noſtro Mandatô ſtatuimus.* =

Y wydány ieſt ná Seymie Koronacyi R. 1669. dnia 26. Liſtop.

A wiedzieć trzebá, że OO. Jezuici práwuiąc ſię z Akádemikámi y z Stanem Rycerſkim w Rzymie *in Judicio Delegato Eminentiſſimorum Cardinalium*, zátáili tę Zamoyſką Akádemią, y wnosili w Skrypturách ſwoich: iż Lwowſkiey Akádemii ieſt wielka potrzebá, ponieważ w obſzerney bárdzo Prowincyi Ruſkiey żadney zgołá Akádemii nie máſz. Więc kiedy Krol *Michał* ſwoią y cáłey Rzeczypltey Powagą decydował, żeby Akádemia Zamoyſka ſamá iedná byłá w obſzerney Prowincyi Ruſkiey, tym ſamym zágrodził drogę, żeby druga mieyſcá we Lwowie nie miałá.

OO. Iezuici w Proceſsie Rzym ſkim utáili Akádemią Zamoyſką.

Trzeci zarzut I. Páná Ziemianiná ieſt táki.

Kiedy Akádemia Zamoyska przed lat dwiemá chciałá otrzymáć w Rzymie ápprobácyą Przywileiu tego, Rzym zlecił ten intereſs Nuncyaturze, Nuncyaturá zwáżywſzy *illegitimitatem & nullitatem prætenſi Privilegii*, informowáłá o tym Rzym ták dálece, że ten Przywiley odrzucony zoſtał.

Ná tákowy trzeci zarzut I. P. Ziemianiná, ták odpowiadam, y wſzyſtkich Czytelnikow Reſponſu mego ták informuię. Wſzyſtko to co wnosi I. P. Ziemianin ſą gołe ſłowá, nikt záś z ludzi rozumnych nie ieſt obligowány dáć wiarę gołym ſłowom, ile że I. P. Ziemianin ná to wſzyſtko co álleguie, nie kłádzie oczywiſtego iak powinien dowodu. A dotego w pomienionym Przy-

Ten trzeci zárzut nie ma fundámentu y proby.

Q wileiu

leiu *Michała* Krolá iest kilká kátegoryi, więc ieżeli w Rzymie około nich záſzłá iaka decyzya, potrzebá pokazáć, ktora z nich kátegorya przyięta, á ktora nie przyięta y odrzucona, á o tym żadney zgołá nie kłádzie informácyi. Niech że mi tedy wybaczy I.P. Ziemianin, że mu w tey mierze wiary dác nie mogę, nie będąc ſkonwinkowány o odrzuceniu Przywileiu tego.

Nieważność Przywileiu Jana Kázimierzá ma fundáment y probę. Ze záś *ex adverſo* Przywiley *Jana Kázimierzá* ná otwárcie Akádemii we Lwowie OO. Jezuitom dány, ná dwoch Seymách Koronnych nie przyięty, publicznemi Proteſtácyami osłábiony, przez Stan Rycerſki Kroleſtwá Polſkiego zá ważny nie przyznány, był zá niegodny ápprobácyi Papieſkiey w Rzymie uznány, á zátym że był ſkáſſowány y odrzucony: dowodzę oczywiście Dekretálną Deklarácyą Kárdynałow ná to wyſádzonych od Papieżá, ktora ſię umyślnie kłádzie ná końcu Reſponſu tego, áby nikt o tym co powiadam, nie powątpiwał.

Czwarty zarzut I. Páná Ziemianiná ieſt tákowy.

A ieżeli WMCPan chceſz bydź zupełnie o tym informowány, chcieyże dla ciekáwości przeczytáć rozumny y doskonáły Skrypt X. Stánisłáwá Konárskiego S. P. w kilku árkuſzách wydány, gdzie mocno zbiia Przywiley ten Akádemii Zamoyskiey =

Odpowiedź względem Skryptu X. Stániſłáwá Konárſkiego. NÁ ten czwarty zarzut dáię tę odpowiedź. Nie mam honoru znáć z Oſoby I.X. Stániſłáwá Konárſkiego, ále zdawná ieſtem uwiadomiony, iż ieſt Mąż wielkich talentow y nie mnieyſzey między dyſtyngwowanemi ludzmi ákceptácyi. Rozumny Skrypt Iego czytałem treſunkiem, y zmiarkowałem, że to wſzyſtko co piſał ná przeciwko Przywileiowi od *Michałá* Krolá Akádemii Zamoyſkiey nádánemu, to piſał *per modum exceptionis*, y to z intereſſu, będąc z inſzemi XX. Piarámi ná inſtáncyą Akádemii Zamoyſkiey do Sądow Zadwornych Aſſeſſorſkich przypozwány. Ták właśnie, iako kiedy dwá Juriſtowie álbo Adwokáci piſzą do ſpráwy ſchedy ſwoie, ieden excypuie ná rácye Aktora, á drugi replikuie ná excepcye Przypozwánego, káżdy z nich *pro ſuo genio*; iednákże ſchedy ich álbolitez excepcye y replikácye, chociażby naymędrſze były, nie czynią y nie ſtánowią między Stronámi práwá. Ták też y excepcya X. Stániſłáwá Konárſkiego nie ſtánowi práwá; á przeto nie widzę potrzeby nią ſię w tey ſpráwie záſłániać, álboli też ſwiadczyć.

Punkt ſzeſnaſty Dyskurſu.

O zárzutách przeciw ápprobácyi tegoż Przywileiu.

PO uſpokoionych zarzutách, przyſzło do reflexyi I.P. Ziemianinowi, iak tu Przywiley *Michała* Krolá Akádemii Zamoyſkiey w Roku *1669*. dány, zá nieważny ſądzić? kiedy go Krol IMC teráźnieyſzy konfirmował y potwierdziły go Pákta Konwenta, dośyć to moim zdániem mocny y gruntowny árgument. Poſtáremuż I.P. Ziemianin wziąwſzy ten Przywiley ná obroty, zwala go ná teyże kárcie 7. ták = Wiado-

Wiadome ieſt *Axioma juris: In tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum*, ále ponieważ *confirmatum* złe, toć y *confirmatio* dobroci mu nie przyda. Co záś *ad Pacta Conventa*, te ápprobowáły wſzyſtkie Przywileie *in generali* y XX. Jezuitow y XX. Piarow. Approbowáły *in generali* tákże Przywileie Akádemii Zamoyskiey, ále te przydawſzy do nich słowá, ktore ſą *legitimè ac juſtè* nádáne. Aprzetoż ktore ſą nádáne *injuſtè & illegitimè*, tych *Pacta Conventa* ápprobowáć nie chciały. Przywiley záś *Michałá* Akádemii Zamoyskiey, iak ieſt *injuſtè & illegitimè* nádány, iuż ſię to wyżey iáśnie iak ná dłoni y dowodnie pokazáło. Tegoż ſámego Roku Konſtytucya Seymu 1736. *Vol.* 5. *fol.* 626. w podobnych tákże terminách służy Przywileiom Akádemii Zamoyskiey w te słowá: Przywileie wſzyſtkie *tam publica quàm privata* od Anteceſſorow Náſzych pozwolone, *inquantum juri publico & legibus non repugnant, conſervare & manutenere* obiecuiemy. A że záś Krolá *Michałá* Przywiley *Legibus Regni*, bo Konſtytucyom wyżey pomienionym *præjudicat*, nie może zátym *conſervari & manuteneri.* = *Słowá P. Ziemianina pierwſzego.*

Ná tákowy dyſkurs I.P. Ziemianiná, y ná wſzyſtkie dyſkurſu tego kátegorye, ponieważ przytrudniey ieſt, rázem y ogolnie odpowiedzieć, rozbieram go ná trzy częśći álbo Páragráfy. *Te zarzuty dzielą ſię ná 3. Páragrafy*

Ná pierwſzy Párágraf ten = *Wiadome ieſt Axioma juris &c.* odpowiadam I.P. Ziemianinowi po Filozowſku, iak też y on árgumentuie po Filozowſku: *In tantum confirmatio valet, in quantum confirmatum bonum. CONCEDO Majorem.* Ale *confirmatum* toieſt Przywiley *Michałá* Krolá ieſt złe. *NEGO Minorem & Conſequentiam.* Zkądże toproſzę poznał I.P. Ziemianin? iż *confirmatum* toieſt Przywiley *Michałá* Krolá Akádemii Zamoſkiey dány, przez Nayiaśnieyſzego Krolá IMCi ſzczęśliwie Nam pánuiącego AUGUSTA III. ápprobowány, ieſt zły: chybá z nárratywy iego, że w ſobie záwiera *jus excluſivum* drugiey Akádemii ná Ruſi, áleć *nemo in ſua cauſa Judex.* Dopiero to o tym Przywileiu czyli ieſt zły? czyli nie? dádzą *judicium* JJ.OO. JJ.WW.WW.Ichmć Xiążętá, Senatorowie *utriusq; Status*, Dygnitarze, Urzędnicy y cáłe Przezacne Rycerſtwo Korony Polſkiey y W.X.L. Moi Wielce Miłościwi Pánowie y Dobrodzieie, iak ſkoro Dyſkurs dwoch Ziemianow ze Lwowa, y ten Reſpons z Krákowá przeczytáią. *Ná pierwſzy §. odpowiedź.*

Probuiąc záś że pomieniony Przywiley nie ieſt zły, ále owſzem dobry y gruntowny: oprocz tego że go *acquieſcentia Patrum Soc. Jeſu Collegium* Lwowſkiego przez lat 90. nic ná przeciw niemu nieczyniących tákim bydź dowodzi, kłádę *hoc loco* Krolewſkię Nayiaśnieyſzych Monárchow Polſkich y Seymowe cáłey Rzeczypltey w Konſtytucyach Koronnych wyráżone onegoż ápprobacye álbo potwierdzenia. *Dowody wáżności Przywileiu Krolá* Michałá.

A naprzod ápprobował przerzeczony Królá Michałá Przywiley Nayiaśn: *JAN III. de Datum Cracoviæ die 20. Febr. Annô 1676.* tákże Nayiaśnieyszy *AUGUST II. de Datum Varsaviæ die 30. Januarii Annô 1717.* szczęśliwie tákże pánuiący Nam Nayiaśnieyszy *AUGUST III. de Datum Varsaviæ die 25. Novembris Annô 1746.* Approbowały go tákże zá powszechną Krolow Ichmciow Polskich y cáłey Rzeczypltey zgodą uchwalone Koronne Konstytucye, Generálne Stanow Koronnych y W. X. L. Konfederácye, tudzież Pakta Konwenta Krolow Polskich. Y ták przez generálną Wárszáwską Stanow Koronnych Konfederácya *R. 1674. fol. 11. §. Sprawá Ordynácyi.* záchowáne są w swoiey cáłości wszystkie Práwá Kollegiaty y Akádemii Zamoyskiey, w owych słowách = *Juribus Ecclesiæ Collegiatæ & Academiæ per omnia Salvis.* Przez Konstytucyą tákże *R. 1677. fol. 29. tit. Approbatio Pauperũ Matris Dei.* záchowáne są w podobney cáłości Práwá Akádemii Zamoyskiey iako y Krákowskiey, y OO. Jezuitow, w owych słowách = *Salvis Juribus Soc. Jesu à Republica datis, & Academiarum Cracoviensis & Zamoscensis* = Tákże przez inszą Konstytucyą *R. 1685. fol. 17. tit. Approbatio Clericorum.* są w tákiey samey cáłości záchowáne Práwá Akádemii Zamoyskiey, w owych słowách = *Salvis Reipublicæ & Academiæ Cracoviensis & Zamoscensis Juribus.* Y znowu w Páktách Umownych *AUGUSTA II. R. 1797. fol. 27. §. A ná ostátek.* zászłá Krolewska deklárácya = *Wszystkie Práwá wszystkim Stanom Duchownym y Swieckim &c. tákże y Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey, iako y Miastom wszystkim służące, prawnie y spráwiedliwie nádáne w cáłości záchowáć przyobiecuiemy* = Ná koniec w tákichże Páktách Umownych Nayiaśn. dźiś nam szczęśliwie Pánuiącego Królá IMCi *AUGUSTA III.* w *R. 1736. fol. 64. §. Ná ostátek.* tákaż samá lubo w inszych słowách zászłá Deklárácya I.K.MCi = *Ná ostátek wszystkie Práwá, Swobody, Przywileie y Wolności wszelkich Osob &c. Akádemii Krákowskiey, Zamoyskiey y Wileńskiey &c. we wszystkich, punktách klauzulách y obowiązkách strzymáć y wypełnić obiecuiemy* = Czegoż iuż więcey potrzebá do ucálenia zupełnego Przywileiu *Michałá* Krolá Akádemii Zamoyskiey nádánego? nád to, co się wyżey dopiero powiedziało y przyniosło.

1. dowod z ápprobácyi Nayiaśn. Krolow.

2. dowod z Konstytucyi, Konfederácyi y Páktow Umownych.

Ná drugi Parágraf, gdzie iest mowá *de Pactis Conventis* odpowiadam. Omylił się poniekąd I.P. Ziemianin, będący tego mniemánia że przez Páktá Umowne Nayiaśn: Krolow stáią się ápprobácye Przywileiow Akádemiom, Klasztorom, Miastom lub szczegulnym iakim Osobom nádánych: á to ták nie iest; bo Nayiaśnieysi obráni Krolowie ieszcze nie są w zupełney possessyi Práwá swego, máiący tylko *jus ad rem ex vi Electionis*, nie *jus in re*: ále tylko *in Pactis Conventis* záchodzą deklárácye y obietnice Krolow IchMCiow Nowoobránych, że Przywileie Akádemiom lub komukolwiek inszemu *justè & legitimè* nádáne záchowywáć y utrzymowáć będą, *è contra injustè & illegitimè* nádánych záchowywáć y utrzymowáć nie będą, iak skoro po Inaugurácyi Koronácyi, przysiędze y generálnym potwierdzeniu Praw wszystkich, zleie się ná nich zupełna pełność mocy y Jurisdykcyi

Pakta Konwenta nie są Konstytucyą.

dykcyi

dykcyi Krolewſkiey. Ze tedy Nayiaśnieysi IchMC Krolowie Polſcy *JAN III. AUGUST II.* y *AUGUST III.* ſzczęśliwie nam Pánuiący uználi bydź z Konſtytucyi Koronnych wyżey wymienionych Lat *1674. 1677. & 1685.* Przywiley *Michałá I.* Akádemii Zamoyſkiey *juſtè & legitimè* nádány, on naywyżſza Powagą ſwoią approbowáli. Ze zaś Przywiley *Jana Kázimierzá* OO. Jezuitom ná otwárcie nowey we Lwowie Akádemii ieſt *injuſtè & illegitimè* nádány, iuż ſię to wyżey iaśnie, iak ná dłoni y dowodnie pokázáło.

Náſtąpiłáć prawdá tákowego Przywileiu przez Nayiaśn. Krolá IMCi P. N. M. *in virtute* Dekretu Aſſeſſorſkiego z XX. Piarámi záſzłego ápprobácya, ále *ad ſolicitas & feſtinas preces* OO. Jezuitow, żeby byłá Akádemia Krákowſka nie ubiegłá, y nie zánioſłá ze ſwey ſtrony kontrádykcyi. Ktoż też tám *judicialiter* w Sądzie Aſſeſſorſkim? álbo *extrajudicialiter* przed I. K. MCią P. N. M. dowodził *injuſtitiam & illegalitatem* Przywileiu *Kázimierzowego*? álbo kto z máiących intereſs do tákowego dowodzenia, był przypozwan? nikt zgołá: A gdy ſię więc ſadownie (iak ſię teraz tym Skryptem dowiodłá) dowiedzie *injuſtitia & illegitimitas* Przywileiu *Jana Kázimierza*, iakieyże Sentencyi u nayſpráwiedliwſzego Sądu I. K. MCi P. N. M. OO. Jezuitom Lwowſkim ſpodziewáć ſię będzie potrzebá? *Przywileiu Jáná Kázimierzá Dekret Aſſeſſorski nie approbował.*

Wnosił dopiero I. P. Ziemianin, że Przywiley *Michałá* Krolá żadney gruntowności z ápprobácyi Nayiaś: Krolá IMCi P. N. M. nie odebrał, iakaż *vice verſa* gruntowność mieć będzie Przywiley *Janá Kázimierzá* OO. Jezuitom dány? kiedy procz teráznieyſzey Krolá IMCi przed lat dopiero dwiemá *ad ſiniſtram informationem* pozyſkáney Approbácyi, żadnego od pierwſzych Nayiaśn: Krolow Polſkich *JANA III.* y *AUGUSTA II.* nie miał y nie ma potwierdzenia, áni żadnego o ſtáłości ſwoiey w Páktách Umownych wárunku. *Zarzut ſam ſię znoſi[?]cy.*

Ná trzeci Páragraf dyſkurſu I. P. Ziemianiná, gdzie przywodzi Konſtytucya Seymu *R. 1736. Vol. 5. fol. 626.* ktora w podobnych terminách ſłuży Przywileiom Akádemii Zamoyſkiey w te ſłowá = *Przywileie wſzyſtkie tam publica quàm privata &c.* odpowiadam, że to nie ieſt Konſtytucya Seymowa uchwalona przez Krolá IMCi y Stany Rzeczypltey, ále to ieſt Artykuł Umownych Páktow Krolá IMCi ze Stanámi Rzeczypltey záwártych, wſzyſtkich ſię ogolnie Przywileiow ták prywátnych iako y publicznych od Krolow Polſkich nádánych dotykáiący, *conſequenter* Przywileiow *Michałá* y *Jana Kázimierza* Akádemii Zamoyſkiey, y OO. Jezuitom Lwowſkiego *Collegium* nádánych, á to *per clauſulam conditionatam = inquantum Juri publico & Legibus non repugnant.* O Przywileiu *Michałá* Krolá iuż ſię dowiodło, że ſię Práwu poſpolitemu y Uſtáwom Koronnym nie ſprzeciwia, ták iáko ſię ſprzeciwia Przywiley *Jáná Kázimierzá*. O utrzymániu ſię Przywileiu *Michałowego* iako ſpráwiedliwego nie wątpię, Przywiley záś *Jana Kázimierzá* czyli ma bydź ápprobowány? czy reprobowány? iako zły y nie ważny, *ſub Judice lis eſt.* *Tá Konſtytucya R. 1736. nie ieſt Konſtytucyą ale Artykuł Paktow Umownych.*

R Punkt

Punkt siedmnaſty Dyskurſu.

O zamysłách Akádemikow Krákowſkich y Zamoyſkich.

OTrzymawſzy doſtáteczną ná wſzyſtkie trzy Páragráfy dyſkurſu ſwego dopiero ſkonczone ſatisfakcyą I.P. Ziemianin, nie chce iuż więcey o Práwách Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey práwnie zemną dyſzkurowáć, ále ná cáłey kárcie 8. ciekáwie y ſkrzętnie bárdzo báda ſię o zabiegách y zamyſłách pomienionych Akádemiy, toieſt, co w teráznieyſzey otwárcia Akádemii Lwowſkiey konjunkturze czynić, y iakowemi krokámi poſtępowáć zámyśláią? Y mowi w Dyſkursie ſwoim temi ſłowy =

Słowá P. Ziemianina pierwſzego.

Wcále poiąć nie mogę czego uſiłuią dokazáć Ichmć XX. Akádemicy? bo álbo chcą, żeby Krol IMC rewokował Reskryptem ſwoim Przywiley *Janá Kázimierzá* &c. álbo też chcą, żeby Krol IMC rewokował Dekret Sądow Aſſeſſorskich &c. álbo chcą ieſzcze Ichmć Akádemicy, żeby Krol IMC rewokował Liſt ſwoy pod Pieczęcią Koronną do Rzymu piſany, promowuiący Intereſs *Univerſitatis Leopolienſis*&c. To pewnie chcą, áby Krol IMC zákazał we Lwowie Promocyi y záżywánia zwykłych Prerogátyw *in Univerſitatibus* &c. Albo ná koniec tey ſą pretenſyi Ichmć Akádemicy, żeby Krol IMC Reskryptem ſwoim wſzyſtkie *Studia* y Szkoły we Lwowie XX. Jezuitom skáſſował &c. =

Odpowiedź ná ciekáwe bádania.

Ná tákowe ciekáwe y uſilne bádánia I.Páná Ziemianiná krotko bárdzo odpowiadam. Nie mam przeyrzánych ták Krákowſkiey iako y Zamoyſkiey Akádemii zabiegow, y ich zamyſłow, á choćbym miał przeyrzáne, nie mam z tym wſzyſtkim kommiſſu álbo zlecenia, ábym ſię z niemi I.Pánu Ziemianinowi wyiawił; czás ie zátym odkryie. Przecięż w wielkim podziwieniu ieſt u mnie zbytnia owá animozya I.P. Ziemianiná, ktorey záżył niżey w tych ſłowách =

Wzgárdá Reskryptow Krolewskich.

Nie pomoże mowię Reskrypt Krolewski Ichmćiom Akádemikom áni Jezuitom záſzkodzi, bo choćby y ſto tákich Reskryptow wyſzło, ci iednák máiąc ták wyráźne práwo *de nullitate eorum &c.* mogą beſpiecznie iść ſwą drogą y do exekucyi przywodzić Práwá y Przywileie ſwoie =

Reskryptá Krolewskie obſerwę mieć powinny.

Ia mowię: godziło ſię było I.P. Ziemianinowi, iako wiernemu I.K.MCi Poddánemu miękſzych y powolnieyſzych záżyć terminow w otworzeniu zdánia ſwego bez zniewagi Reſkryptow Krolewſkich. Poſtáremuż y Reſkryptá Monárchow iako máią ſwoię wagę, ták y obſerwę mieć powinny. Nie trzebáby ich Akádemikom Krákowſkim álbo Zamoyſkim ták wiele u Májeſtatu I.K.MCi P.N.M. upraſzáć, wyſtárczyłby ieden miłościwie nádány (o ktorego nádánie do Majeſtatu I.K.MCi ſupplikowáli y ſupplikowáć nie przeſtáią) iako ieden wyſtárczył zá pánowánia Nayiaśn:

JANA

JANA III. w Roku *1685. dnia 7. Márca* ná inſtáncyą Akádemii Krákowſkiey wydány, ktory to Reſkrypt, y PrzywileyKrolewſki *ad malè narrata* ná podobne iak teraz Akádemii w Poznániu otwárcie, OO. Iezuitom *de Datum w Jaworowie 18. Sierpnia 1678.* pozwolony do niektorych łaſk y pozwolenſtw Papieſkich bliſko przyſtępuiący zgáſił, y do zámknięcia otwártey iuż Akádemii dopomogł, y wſzyſtkie nieſnáſki háłáſy niezgody z tey máteryi po Woiewodztwách, Powiátách y Ziemiach wſzczęte uſpokoił. Tego záś Reſkryptu cáła nárrátywá znáyduie ſię u Zálaſzowſkiego *Juris Regni Tom. 1. fol. 613.* *Reſkrypt Janá III. zámknął otwártą Akádemią w Kollegium Poznánſkim S.J.*

Punkt osmnaſty Dyskurſu.

O ſpolney rádzie względem náuk y Promocyi Akádemickich.

NIe mogąc powziąść wiadomości o zabiegách y zamyſłách obudwu Akádemiy I.P. Ziemianin pierwſzy, nárádził ſię o przyſzłych niby ſukceſſach z drugim I.Pánem Ziemianinem; ktory miarkuiąc przyſzłe kłotnie, iakie mogą z okázyi tey nowey we Lwowie Akádemii wyniknąć, dáie rádę pierwſzemu Ziemianinowi ná kárcie *9.* w te ſłowá =

Niechżeby iuż XX. Jezuici uczyli tych náuk we Lwowie, ktore *traduntur in Univerſitatibus*, ále bez pretenſyi promocyi y Prerogátyw, ktore ſą Akádemiom włáſne; ták mojm zdániem wſzyſtkieby ſię kłotnie uſpokoiły = *Słowá P. Ziemianiná drugiego.*

Ale tey rády pierwſzy Ziemianin zá zdrową nie przyiąwſzy, mowi:

Wyciągáć tego od XX. Jezuitow żeby mieli *Vniverſitatem* we Lwowie co do náuk, á nie *quoad præmia & honores Literarios*, to ſię wſzelkiey słuſzności y ſpráwiedliwości ſprzeciwia. Bo czyli słuſzna rzecz, dla nie wiem iákich pretenſyi Ichmciow Akádemikow, zábrániáć XX. Iezuitom tego, co im *per Bullam* pozwolono. A potym tá *Bulla* powinná bydź *in uſu & executione*, bo po lat kilkunaſtu mogliby Ichmć Akádemicy zárzucić XX. Iezuitom, żeście wy *per non uſum Bullæ amiſiſtis eandem & omne jus ad Vniverſitatem.* Procz tego to ſię z słuſznością nie zgadza, wyciągáć tego od XX. Iezuitow, co ieſt *oneroſum* w Bulli, żeby wſzyſtkich náuk uczyli, á zábrániáć tego co ieſt *honorificum*, żeby nie mieli żadnych Promocyi y Prerogátyw &c. Mowią Ichmć Akádemicy, że im ſię przez to dzieie *præjudicium*, á ia wcále nie widzę, w czymby? bo według *Axioma juridicum: Qui utitur jure ſuo, nulli facit præjudicium.* = *Słowá P. Ziemianiná pierwſzego.*

Ia ná ten dyſkurs PP. Ziemianow odpowiadáiąc mowię: Nie mam rácyi wdáwáć ſię w tę máteryą, ktorą podał do dyſzkurowánia *præter mentem* Akádemikow

Odpowiedź ná ſpolną rádę PP. Ziemianow.

IMP. Ziemianin drugi, nie máiąc od nich żadnego *ad hunc effectum* zlecenia. A zátym iáko ſámi tę máterya zácżęli, ſámi też niechay ią kończą, á finálney Nayiaśnieyſzego Krolá IMCi P. N. M. y cáłey Rzeczypltey niechay oczekiwáią decyzyi. Dla OO. záś Jezuitow *ſolum manebit obſequium* wykonáć to, co każą.

Iakich náuk we Lwowie OO. Iezuici uczyć máią.

Nie ieſtem iednák tey nádziei, żeby im otwárcia Akádemii we Lwowie, zápátrzywſzy ſię ná tyle rácyi y dowodow wyżey wyrážonych dopuścić miano, álbo wolności czytánia Náuk wſzyſtkich, iakich *in Univerſitatibus* náuczáią pozwolono: ponieważ iuż y Práwem Duchownym y Reſkryptámi Krolewſkiemi zábroniono máią, náuczáć *Scientias Legales in Jure* oſobliwie *Civili*, y *Anatomicas*, álbo iák ſię ináczey zowią *Phyſicas* álbo *Medicas*. Chybáby tych ſzczegulnie, ktore *ab origine* fundácyi ſwoiey we Lwowie, mieli pozwolone: y ktore támże przed Przywileiem *Janá Kázimierzá* práktykowáć we zwyczáiu mieli.

Zábronienie Akádemii we Lwowie záwisło od nieważności Przywileiu Janá Kázimierzá.

Aleć to cáła tá *planta* álbo ułożenie intereſsu *favore* OO. Jezuitow przez PP. Ziemianow zámierzone, od iednego ſzczegulnie dependuie uznánia ważności álbo nieważności Przywileiu *Janá Kázimierzá*? tákże porządnieli y dobrze? czyli nie porządnie y nie dobrze? otrzymána ieſt konfirmácya tákowego Przywileiu u Nayiaśn: Krolá IMCi P.N.M. Jeżeli uznána y dowiedziona będzie nieważność Przywileiu *Janá Kázimierzá*, y iego nieporządne ſtwierdzenie, upádło wſzyſtko, według owego *Axioma*: *Sublatô fundamentô, totum ruere neceſſe eſt.*

Ubliżenia z otwárcia Akádemii we Lwowie.

Bądź iakożkolwiek, márkotno mi przecię ná tego P. Ziemianiná pierwſzego, ktory upornie twierdzi: że z Erekcyi Akádemii Lwowſkiey żadnego Akádemikow nie widzi *præjudicium.* Ia záś mowię, że nie, nie widzi, ále ich widzieć nie chce. Niech iedno ſię proſzę obeyrzy ná początek Reſponſu mego, obaczy ich kilkánaście ſłuſznie y ſpráwiedliwie dowiedzionych. A dotego powiada, że ich nie widzi, mieſzkáiąc w bliſkości z Akádemikámi, á Rzym ich w Roku *1663.* w odległości trzech ſet mil od Polſki będący, doſkonále choć zdáleká doyrzał, ktory piſze y ſwiadczy w te ſłowá: *Conſideratum quoq; fuit, quod ex hac Erectione (ideſt Univerſitatis Leopolienſis) & ex facultate conferendi Gradus, præjudicium reſultaret Celebri Univerſitati Cracoviæ &c.*

Iák ſię ma rozumieć to Axioma: Qui utitur jure. &c.

Y dáley utwierdzáiąc niby áſſercya ſwoię P. Ziemianin, przywodzi mi *Axioma Juridicum*: *Qui utitur jure ſuo, nulli facit præjudicium.* Ale ia to *Axioma* przywiedzione ták dyſtyngwuię: *Qui utitur jure ſuo ritè, legitimè, ſervatis Juris ſolennitatibus & nemine contradicente obtento*, á dotego *in uſu vivido exiſtente, nulli facit præjudicium. CONCEDO. Qui verò è contra utitur jure ſuo non ritè, non legitimè, non ſervatis de jure ſolennitatibus & cum contradictione obtento*, á dotego *in uſu non exiſtente*, iák ſię teraz dzieie; *nulli facit præjudicium. NEGO.*

Coż ieſzcze po tákowey dyſtynkcyi I. P. Ziemianin wnieſie zá árgument? ná ucálenie wſpomnioney áſſercyi ſwoiey; oto wnosi *à pari* árgument táki = Nie ieſt to *cum præjudicio* áni z krzywdą żadną IchMCiow

Akáde-

Akádemikow, że XX. Jezuici uczą Szkoł we Lwowie, toć nie powinno bydź y to *cum præjudicio*, że uczacym ſię w Szkołách ſwoich *honores Literarios deferent*. =

Pozwalam ná pierwſze, ná drugie nie pozwalam, bo drugie z pierwſzego nie idzie. Ná pierwſze było pozwoleńſtwo, ná drugie nie było y nie ieſt, ponieważ przy przypuſzczeniu wſzyſtkich Kollegiow *Soc. Jeſu* pod protekcyą Rzeczypltey, y przy potwierdzeniu wſzyſtkich Praw tákowychże Kollegiow, w Konſtytucyi *R. 1635. tit. Akádemia.* ſtánął Seymowy wárunek, áby ſię OO. Jezuitom nie godziło w niczym derogowáć cáłości Praw Akádemii Krákowſkiey.

Pozwolenie náuk nie známczy pozwolenia Promocyy.

Podobnym ſpoſobem nie ubliżáią nic Práwu Akádemii Krákowſkiey Szkoły X X. Piarow w Wárſzáwie y gdzie indziey otwárte, bo ſą prawem Konſtytucyi *R. 1667.* pozwolone, áleby Promocye *ad honores Literarios* ubliżáły, ponieważ ſą práwem Konſtytucyi *R. 1677.* excypowáne, y dla Akádemii Krákowſkiey y Zamoyſkiey przez klauzulę = *Salvis Juribus Academiarum Cracovienſis & Zamoſcenſis.* záchowáne.

Promocye excypowáne w Konſtytucyi R. 1677.

Náucza deklárácya Kárdynálſka w Roku *1663.* z woli ALEXANDRA VII. do Nuncyuſzá Polſkiego ordynowána, ktora ſię znáyduie ná koncu Skryptu tego, że do otworzenia Akádemii we Lwowie, ſą *de eſſentia* potrzebne: Łáſká Królá IMCi, zezwolenie Seymowe Stanow Rzeczypltey, y wolny konſens wſzyſtkich inſzych, intereſs do tego máiących, pryncypálnie obudwu Akádemiy Krákowſkiey y Zamoyſkiey; ktorego to pozwolenia Stanow Rzeczypltey áni konſenſu obudwu Akádemiy nie pokażą y pokazáć nie mogą PP. Ziemianie álbo ſámi OO. Jezuici Lwowſcy, á przecież bez tego co ieſt *eſſentiale*, álbo iſtnością rzeczy, obeyść ſię trudno, y owá rzecz ſtáć w ſobie żadną miárą nie może.

Należytości do otworzenia Akádemii.

Ia to mowię, álić ná przegryſkę Akádemikow dołożył ná końcu Dyſkurſu ſwego pierwſzy P. Ziemianin to, że =

Uczacy ſię w Szkołách Lwowskich po promocye ná Stopnie Doktorskie nigdy do Ichmciow Akádemikow nie iezdzili.

A dla Bogá! zkądże ſię w Krákowſkiey Akádemii wzięli Leopolitowie, Szláchetkowie, Weyſzowie, Wenicyuſzowie, Káznowſcy? zkąd Kuczánkowiczowie, Krauzowie, Alempekowie, Habrekowie? zkąd Bieżánowſcy, Domagáliczowie, Wilczkowie, Ziętkiewiczowie y innych ták wiele? ktorych Imioná záwieráią ſię w Metrykách *variarum Facultatum* w Akádemii Krákowſkiey. Ale muſi bydź, że to ná pámięć powiedział I. P. Ziemianin, bo *Conſules Civitatis Leopolienſis in Ruſſia*, w Liście ſwoim *de Datum* we Lwowie ná Ruſi *12. xbris R. 1662.* do cáłey Akádemii ordynowánym uczynili tę rekognicyą = *Hauſimus multi ex hoc fonte, & Senatus noſtri major pars ad hoc usq; tempus Doctoribus Academicis conſtitit. Filii etiam noſtri Laureis Veſtris pro profectu ſuo exornantur.* Ná coż tedy mowić: że nie iezdzili? kiedy iezdzili. Aleć to nie ieſt *Achilles*, bo to do upodobánia káżdego idzie, iecháć, álbo nie iecháć.

Uczący ſię w Szkołach Lwowskich iezdzili po promocyą do Akádemii Krákowskiey.

S Punkt

Punkt 19. Dyskursu.

O przyszłych kontrowersyach y kłotniach.

MAlkontent zostáwszy I. P. Ziemianin drugi, z racyi, że zdrowey rády iego I. P. Ziemianin pierwszy nie ákceptował, y z dobrą grácyą nie przyiął, rzucił nieiakie w dyskursie swoim pogrożki o przyszłych nieiako kontrowersyách, háłáśach y kłotniách między Ichmć Szláchtą, mowiąc ná teyże kárcie 9. =

Słowá P. Ziemianiná drugiego. Uznasz WMPan, ieżeli XX. Jezuici otworzą *Universitatem* we Lwowie, co zá kontrádykcye od wszystkich Szláchty? co zá háłásy y kłotnie powstáną z tey okázyi? =

Ale Ziemianin pierwszy tákową pogrożką poniekąd zmieszány, exáminuie pilno przyczyny, dla ktorychby tákowe háłásy y kłotnie powstáć między Ichmć Szláchtą miáły? y mowi =

Słowá P. Ziemianiná pierwszego. O coż by te kontradykcye? o co háłásy? Czyli że się przez to Konstytucye y Práwá Koronne łamią, ále ia nie widzę ktoreby? Czyli, że z tey okázyi Akádemia Krákowska y Zamoyska w Polszcze upádną? niech się wcále o to nikt nie boi, powstáną owszem, y lepiey pewnie kwitnąć niż dotąd będą, dla sámey emulácyi *cum Leopoliensi Universitate.* O cożby ieszcze miały bydź te háłasy między Szláchtą y kłotnie? pewnie o to, że XX. Jezuici z Dobr swoich włásnych ná wyżywienie sobie nádánych podeymuią koszty *pro erigenda Universitate, pro deferendis præmiis Literariis & honoribus* Młodzi Szláchetney w Szkołách swoich uczącey się? y że to czynią *ex amore boni publici,* dla przysługi Oyczyżnie swoiey, y dla większey ozdoby y zászczytu Miastá Lwowá; nie sądzę ia, áby więc o to miały bydź háłásy, bo by to było *pro bono opere* ich *lapidare.* =

Odpowiedź ná zárzut o przyszłych kłotniach. Nie było to w moiey intencyi, o rozruchu, háłásach, kłotniach y kontrádykcyach między Ichmć Szláchtą sporte czásy z otwárcia Akádemii we Lwowie, *in parte* wszczętych, y ktore *in posterum* po Woiewodztwách, Ziemiách, Powiatách, ták w Koronie iako y W. X. L. wszcząć się *in majori mensura* mogą, dyszkurowáć y pisáć: iednákże, kiedy się o nich podáłá okázya mowić, tákowe háłásy y kontradykcye po Woiewodztwách y Ziemiach między Ichmć Szláchtą poniekąd wszczęte, sądzę bydz zá spráwiedliwe, słuszne y ważne. Bo ná coż było OO. Jezuitom ná wzgárdę Praw Koronnych postępowáć? one łámáć y przeciwko nim wiadomie y oczywiście grzeszyć? Wiedzieli OO. że otwárcie Szkoł y Náuk wszelkich á dotego Akádemiy w Krolestwie Polskim nie może bydź bez zezwolenia Stanow Rzeczypltey, zá coż tákowego pozwolenstwá nie czekáli do otwárcia Akádemii Lwowskiey? ále ią absolutnie *sine scitu*

Ordi-

Ordinum Regni otworzyli? zácoż ná przeciw wyráżnym Konstytucyom *de non alienandis Bonis*, Reskryptom y zakazom Krolewskim, bárdzo wiele plácow, domow, kámienic, gruntow y máiętności Mieyskich we Lwowie náskupowáli? Wiedzieli OO. procz tego, że Przywiley *Janá Kázimierza* w *R. 1661.* ná otwárcie Akádemii we Lwowię nádány, iáko Práwom Koronnym y Przywileiom Akádemii Krákowskiey przeciwny, był ná dwoch Wálnych Seymách odrzucony, przez Protestácye Posłow Seymowych reklámowany, w Rzymie ná Instáncyą Nayprzezacniey. szego Stanu Rycerskiego y Akádemii Krákowskiey do approbácyi nie przyięty, y zá nieważny uznány; y dla tego przez sto lat niezáżywány: ná coż go było z leżyská swego dobywáć? z nim się przed Sądem Assessorskim popisowáć? y o onego potwierdzenie (w sto lat *post rem judicatam* w Rzymie) Nayiaśnieyszego Krolá IMCi *AUGUSTA III.* szczęśliwie nam Pánuiącego uprászáć? Jeżeli chcieli OO. Jezuici co gruntownie robić, to było przypozwáć (iak *de jure* należáło) Akádemie Krákowską y Zamoyską = *ad videndum Privilegium Srmi Joannis Casimiri &c. confirmari, vel si quid habent legale contra illud inferri*, y práwnie o tym z Akádemiami czynić; á nie ochybnieby byli przeciw niemu Akádemicy *in vim exceptionis* wnosili, że nie tylko ztąd iest nieważny, iż odrzucony od ápprobácyi Seymowey y Papieskiey, ále też y ztąd, że w *R. 1661.* y *1662.* y w inszych nástępuiących Látách, wielkich w Krolestwie Polskim nárobił kłotni, y rozmáitych był przyczyną niespokoyności. Tákowych zaś Przywileiow, ktore spráwuią między ludźmi kłotnie y niespokoyności, nie tylko Rzeczplta nie ápprobowáć, ále y Konstytucye zá zgodnym konsensem uchwalone z teyże sámey przyczyny kássowáć zwykłá, iák skássowáłá Konstytucyą *R. 1637. fol. 9. tit. Zátrzymánie pokoiu z Moskwą.* przez Konstytucyą *R. 1661. fol. 7. tit. Zniesienie.* z tego samego pochopu, iż = *nie máło mieszániny w Páństwách nászych uczyniłá.* iák opiewáią słowá Konstytucyi przerzeczoney.

Spráwiedliwe są kontradykcye Stanu Rycerskiego.

Konstytucye nie spokoyność spráwuiące kássowá Rzeczplta.

Zeluieć prawdá, nie pomáłu zá stroną OO. Jezuitow Lwowskich Pan Ziemianin pierwszy, dáiąc niektore exkuzy nie záciągnienia ná siebie żadnych hałásow y pogrożek Stánu Szlácheckiego: ále tákowe exkuzy są prawdziwie *excusationes in peccato*. Nie wie (mowi) y nie widzi, ktoreby się Práwá y Konstytucye Koronne przez tákową Erekcyą Akádemii Lwowskiey łamáły? ále tákowa niewiadomość Iego názywa się *crassa*. Bo ieżeli widział *in Voluminibus* Praw Koronnych Konstytucye *pro parte* OO. Jezuitow uchwalone, przez ktore zákazáno derogowáć Práwom y Przywileiom OO. Jezuitow, widział też y Konstytucye ápprobuiące wszystkie Práwá, Przywileie, *PREROGATYWY* y *ORNAMENTA* Akádemii Krákowskiey. A w szczegulności widział Konstytucyą *pro parte* OO. Jezuitow nápisaną Roku *1635. tit. Akádemia.* gdzie tákże zákazáno iest, áby nie derogowáć Práwom Akádemii Krákowskiey, y ná uszczerbek ich nic nie czynić. A owego też kárdynálnego Nátury Práwá: *Co tobie nie miło, tego bliźniemu nie czyń.* miałże też wiadomość I. Pan Ziemianin? miał záiste, bo Mu samemu nie było miło,

Exkuzy przywiedzione nie są spráwiedliwe.

Práwo nátury: Co tobie nie miło bliźniemu nie czyń.

 kiedy

kiedy XX. Piarowie przed lat trzemá usiłowáli Szkoły swoie ná przeciw Szkołom OO. Jezuitow we Lwowie otworzyć: zá coż było tey niemiłości ná przeciw Krákowskiey y Zamoyskiey Akádemiom záżywáć? y Onym nowego mozołu, iákiego sami nie lubią bydź okázyą?

Dáie dáley powtorną exkuzę, że te háłásy Ichmciow Szlachty nie mogą bydź z okázyi upadku Akádemiy Krákowskiey y Zamoyskiey, bo (mowi) *nie upádną y owszem powstáną y lepiey pewnie kwitnąć będą dla samey emulacyi cum Leopoliensi Universitate*. Odpowiadam ia ná to, Nie o toć to chodzi, że nie upádną, bo przy assystencyi Łáski Bożey stać będą y kwitnąć; ále o to chodzi, że obiemá Akádemiom dzieie się wielkie bezpráwie y *praejudicium* Przywileiow ich. Bo iáko Krákowskiey służy Práwo, żeby samá iedna byłá w Krolestwie Polskim, ták y Zamoyskiey służy tákoweż práwo, áby Oná sámá iedná byłá ná cáłey Rusi, y zászły ná to Approbácye Seymowe. Zá coż mieli OO. Jezuici drugą *Universitatem* wzniecáć ná Rusi we Lwowie? kiedy iey tám bydź *Lege publica* zábroniono. Zábroniono záś tym sposobem, kiedy Akádemii Zamoyskiey samey tylko w cáłey Rusi bydź pozwolono.

Nie idzie o upadek Akádemiy ále o bezpráwie.

Wnosi ieszcze I.P. Ziemiánin = *Lepiey kwitnąć będą dla samey emulácyi cum Leopoliensi Universitate* = Ia przecię temu nie dáię wiary, bo miarkuię z práktyki y codziennego doświadczenia. Poty stáre drzewá w ogrodách krzewią się y kwitną z konsolácyą wielką Gospodarzá, poki nowy szczep w bliskości ich zásádzony nie zákorzeni się y nie wzmoże. Skoro się zákorzeni y wzmoże, ciągnie do siebie wszystek wigor, ktorym się stáre drzewá żywiły, á gdy iuż ostátnią kroplę wigoru náturálnego wyciągnie y wyssie, usycháć muszą stare drzewá. Ná toby podobno przyszło y stárożytnym Akádemiom przy nowey Jezuickiey we Lwowie.

Podobieństwo stárych drzew przy nowym szczepie.

Co się záś tycze emulácyi: tey *quoad Scientias* máią dosyć Akádemicy z Teologámi y Filozofámi *Sacrarum Religionum*, y pospolicie Ci z Onemi. *Quò verò ad lites*, czyliż máło tákowych emulácyi z OO. Jezuitámi przez lat pułtoráſtá ubodzy Akádemicy mieli? Emulácya zá *Zygmuntá III.* w Poznániu *R. 1613*. Emulácya powtorna támże zá *Janá III. 1676*. Emulácya w Krákowie w *R. 1621*, trwáiąca lat kilkánascie. Emulácya pierwsza we Lwowie w *R. 1661*. y *1662*. Emulácya w Warszáwie w *R. 1672*. Emulácya w Nowym Mieście w Woiewodztwie Sandomierskim w *R. 1691*. Emulácya ná Białey w Stárostwie Lipnickim w *R. 1714*. Emulácya w Koniecpolu w *R. 1718*. teráźnieysza we Lwowie ták żwáwa y cięszka w *R. 1759*. y *1760*. Dla tego sámego y teraz nie życzą sobie Akádemicy, y niechcą z wysokim, imieniem godnego Káwálerá Polskiego wsławionym stylem Retoryki Lwowskiey (iáki czytałem *in Libello duplicis editionis OBIASNIENIE PRAWDY*) certowáć y emulowáć, ktorzy się z dawności do stylu srzedniego, á czásem niskiego ále szczerego przyuczyli y przyzwyczáili.

Emulácye OO. Iezuitow z Akádemią Krákowską.

Wyszło z drukárni Lwowskiey S.J. R. 1759.

Trzecią exkuzę, *& quidem* wálną dáie IM.P. Ziemianin pierwszy w owych słowách = *Ze XX. Jezuici z Dobr swoich własnych ná sáme wyżywienie swoie nádánych, podeymuią*

kośzty

kosty pro erigenda Universitate &c. że to czynią *ex amore boni publici, dla przysługi Oyczyznie swoiey &c.* Nie sądzę, aby miał kto táka niewdzięcznością płacić Jezuitom, boby to było *pro bono opere lapidare.* Ná to ia dáię odpowiedź moię. Ma to wiedzieć P. Ziemianin, że nie záwsze rzeczy dobre, ktore kto z dobrą y chwalebną intencyą, choćby też ku pożytkowi publicznemu czyni, exkuzuią go od winy, cenzury y nagány ludzkiey. Bo pozwolmy, żeby náprzykład kto w cudzym gospodárstwie y przeciw práwu postáwił swoim własnym á wielkim nakłádem chwalebne iákie y wspániałe dzieło, nie mogłoby się mowić, żeby *pro tam bono opere* nie miał *lapidari*? bo powinien owszem *lapidari*, zá co się náprzod Gospodarzowi *fundi Domino* nie opowiedział? y zá co tákowe dzieła stáwiał? kiedy stáwianie iego było práwem zákazáne, á nie zászła ná to *legis relaxatio.* A przeto y OO. Jezuitow Lwowskich nie uwalnia od háłásow dobry z siebie uczynek, ále práwem zákazány, y owszem podległych im czyni: czemu ná to nie prosili *ultra Consensum Regium* o pozwolenstwo Stanow Rzeczypltey? pod ktorych Gospodárstwem y Protekcyą mięszkáią y siedzą. Exkuzá OO. Iezuitow nie uwalnia od winy Onychże.

Wnosi támże I.P. Ziemianin dla więkzey permowencyi skáptowánia serc Szláchecktch ku OO. Jezuitom, że się Oni ná tę chwalebną strukturę Akádemii we Lwowie odważyli *dla zászczytu Miasta Lwowa iako Ruskiey Metropolii.* Ia mowię, że tego po OO. Jezuitách zászczyt Lwowá nigdy nie wyciągał, ażeby *in meditullio* Miástá, Akádemią nowa z ubliżeniem dwoch stárożytnych stáwiáli. Nie ma wspániáłe *Collegium* Poznánskie *Soc. Jesu* żadney w obszerności swoiey Akádemii, przecięż iest ták Miástá cáłego, iáko y Przeświętnych Wielkopolskich Woiewodztw ozdobą y zaszczytem. Podobnym sposobem wspániałe Kollegium Lwowskie było záwsze bez Akádemii, y bydź może Ozdobą y zászczytem ták Miástá sámego, iako y cáłey Rusi. A osobliwie że Rádá y wszystkie Stany Miástá Lwowá nigdy sobie tákowego zaszczytu z wystáwienia w Mieście swoim Akádemii nie życzyli y nie życzą, z czym się iawnie przez Posłow swoich ná Seymie Wálnym Wárszáwskim *R. 1661.* przed Stanámi Rzeczypltey klárygowáli. Ichmćiow PP. Rádnych Miástá Lwowá do Akádemii Krákowskiey pisány *12. xbris 1662.* List to w sobie záwiera = *Palam fecimus prioribus Nostris, Erectionem Academiæ in Collegio Patrum Soc. Jesu. Nobis cordi non esse, nec ullam necessitatem erigendæ intervenire, imò plus detrimenti & præjudicii Urbi nostræ, quàm emolumenti vel ornamenti allaturam fatemur.* *Collegium* tákże *Scabinale* y insze Stany *Nationis Armenicæ & Rutenicæ* tegoż Miástá w Liście swoim do Akádemii Krákowskiey *die, Mense & Anno quibus supra* ordynowánym wyráziły *hæc formalia* = *Erectionem Academiæ in Collegio Leopoliensi Patrum S. J. ùt præjudiciosam Nobis & plùs detrimenti quàm emolumenti allaturam abhorremus.* Pokázuie się tedy ná oczy káždemu, że I.P. Ziemianin *gratis* nápisał, *& quidem præter intentionem* PP. Rádnych y wszystkich Stanow Miástá Lwowá, żeby się Oni kiedy dla zaszczytu Miástá swego, Erekcyi Akádemii *in Collegio Soc. Jesu* nápieráli y dopomináli, bo y teraz się nie nápieráią y nie dopomináią.

Kollegium Lwowskie S. J. może bydź Ozdobą Lwowá bez Akádemii.

Miasto Lwow nigdy się nie dopominało y nie dopomina się mieć w sobie Iezuicką Akádemią.

T Punkt

Punkt 20. Dyskurſu.

O exprobrácyi wielu rzeczy Akádemikom Krákowſkim.

SŁyſząc tákową ná przywiedzione exkuzy odpowiedź I. Pan Ziemianin pierwſzy, wzruſzył w ſobie páſſyą ná przeciw Akádemii Krákowſkiey, gdzie iey wiele rzeczy z uſilną żwawością exprobruie, y ná oczy wyrzuca ná kárcie *10.* Mowi naprzod =

Słowá P. Ziemianiná pierwſzego.

Przez tákowe pogrożki WMPan mnie do tego przymuſzaſz, żebym to co ſądzę przed WM Pánem wymowił. Nie ná XX. Jezuitow nie MCi Pánie, ále ráczey ná Ichmciow Akádemikow Krákowskich máia słuſzną przyczynę Szláchtá utyskowáć, y w ſámey rzeczy ſarkáią; że iuż *ab immemorabili* żadnego Szláchcicá Ichmć Akádemicy nie chcą przypuſzczáć *ad ſuum gremium* & *ad Beneficia Academica,* ktore im ták liczne y bogáte Rzeczplta ponádáwáłá, ále w tey mierze *recedunt à mente Reipublicæ,* gdy Szláchcie promocyi w ſwoiey Akádemii nie dopuſzczáią =

Sarkáią Szláchtá, że OO. Jezuici Synow Szláchcckich do ſiebie zábie, raią.

Odpowiadam. Może to bydź, że Ichmć Szláchtá ſarkáią ná Akádemikow, ále ktoż komu uſtá záwiąże? Sarkáli bárdziey, y ſarkáia po dziś dzien ná OO. Jezuitow, że co niemiará ze Szkoł ſwoich Młodzi Szláchcckiey, z ktorychby ſwego czáſu mogłá bydź ozdobá y podporá Oyczyżny, corocznie łágodnemi ſpoſobámi pociągáią do siebie. Ná co y zá czáſow ſwoich choć wielki ich Dobrodziey *Dymitr Sulikowſki* Arcybiſkup Lwowſki nárzekał, y to nárzekánie Iego ná piſmie zoſtáło = *Scholæ Jeſuitarum Reipublicæ Chriſtianæ aliquem adſerunt fructum, Jeſuitis maximum, nam pro ſe meliora ingenia deligendo, Patres, Familiam & Patriam hoc bono privant, qui magis exornare potuiſſent & ſe & ſuos &c.* = A ieżeli od tákowego utyſkowánia Szláchty, nie byli y nie ſą wolni OO. Jezuici, dopierożby nie byli Akádemicy? chociażby wſzyſtkie Kollegia y Kátedry ſwoie Szláchetnemi ſámemi Subjektámi záſzczycone mieli, iák káżdego wieku od záłożenia Akádemii, lubo nie w iednákowey záwſze onych liczbie záſzczycone miewáli, y do tych czas máią, y One według ſtárſzeńſtwá y zaſług Beneficyami Kościelnemi, ile możności prowidowáli y prowiduią.

Akádemia miewała in gremio ſuo Szláchtę y Xiążętá.

Zkądże ſię tedy I. Pánu Ziemianinowi wzięło Akádemikom zádáwáć? że *ab immemorabili żadnego Szláchcicá nie chcą przypuſzczáć ad ſuum gremium, y Szlachcie promocyi w ſwoiey Akádemii nie dopuſzczáia.* Jakże to Szláchcie promocyi nie dopuſzczáią w ſwoiey Akádemii? kiedy w káżdey niemal Promocyi ná Mágiſteryą Filozofii liczy ſię ich kilku, iako y w terazniey ſzym czáſie ieſt ich kándydatámi około dziesiąciu. Y owſzem wieczyſtym Státutem Akádemii obwárowáno ieſt, aby między kándydatámi pierwſze Synowie Szláchecccy, drugie Oyczyce Miaſt celnieyſzych iákoto Krákowá, Lwowá, Poznánia, Wárſzáwy y inſzych, á dopiero

Statut Akádemii o pierſzeńſtwie mieyſcá dla Szlachty.

oſtá.

ostátnie Plebeiuszowie osiadáli mieysce; co się bez przestánku práwie práktykuie. Iákto ieszcze żadnego Szlachcica nie chcą dopuszczáć *ad suum gremium*? kiedy ich *in gremio suo* máią: y mieliby ich nie ochybnie więcey, żeby iednych prędkie ná honory lub *Beneficia* zá promocyą Kolligatow swoich nie odwabiały nádzieie, drugich záś żeby ciężkie uczone prace y długie expektátywy káwałká chlebá (poniewaź według Státutow od *Jágełłoná* nádánych stárszeństwem w Akádemii nagrody idą) od ascensow nie odstraszáły; innym też niedostátek płacy y drobne bárdzo zá prace dochody wstrętu nie czyniły, á żaden też z nich Stá tysięcy álbo bogátey máiętności do Akádemii z sobą nie przyniesie.

Co wstręt czyni Synom Szláchecki m do Ascensow w Akádemii.

Ubogácilić prawdá domowy Akádemii niedostátek OO. Jezuici Lwowscy, wyprowádziwszy w nárrátywie Powiatu Krzemienieckiego (iáko czytam w Książeczce pod tytułem: OBIASNIENIE PRAWDY) roczną Akádemii Krákowskiey intratę do Milliona, ále się w supputácyi dużo pomylili, ponieważ dochody Akádemii roczne nie tylko Millioná, ále y połowice dziesiątey części Millioná nie czyniły nigdy y nie czynią: á dla Akádemikow wielkaby byłá rzecz, żeby się dla nich pomieniona połowicá dziesiatey części, ná podział *in Commune* dostáłá, w lepszymby ich, niż teraz widziano pierzu. Máiąc Oni prawdá do dyspozycyi swoiey powierzone niektore Summy y Fundácye, ná Borkány, jáłmużny, odziewę promocye, ták Szláchetnych iáko też niższey kondycyi Studentow, według Fundatorskiego opisania. Máia kilká Burs álbo Konwiktow miernie uprowidowánych dla mieszkánia, edukácyi y pożywności Polskiey Młodzi. Máią niektore ná Rok Anniwersarze álbo rocznice zá Fundatorow y Dobrodzieiow swoich; ále to są rzeczy cudze ku rátunkowi Dusz wyznáczone: nie dostánie się z nich nic dla żadnego z Akádemikow, chybá ieden álbo drugi złoty zá Mszą y Modlitwę. Máią ieszcze krom tego niektore *Beneficia* z opátrzenia Nayiaśn: Krolow Polskich zá konsensem Rzeczypltey, ále y te z Ordynácyi S. Stolice Apostolskiey pensyámi znácznemi obciążone: wytrąciwszy z prowentow Pensye, Pogłowne, repárácye, Odpusty, swoie też obeyscie; máło co Possessorom swoim przynoszą dochodu; á dotego żaden z nich z inszemi niedostátek ćierpiącemi nie gotow się dzielić przez połowicę dochodem swoim. Nie wiem ia tedy, lubom ciekáwie tę rzecz roztrząsał, zkądby OO. Jezuici pomieniony Million roczney intraty wyciągnęli? nie z Anniwersarzow, nie z Borkan, nie z Burs álbo Konwiktow, nie z Beneficiow, iákom námienił, áni też z kilku máłych Akádemickich wiosek, bo z tych Fundácyonálnemi Zapisámi ná Borkány, jáłmużny, Professorow *Salaria* y insze pobożne funduszе onerowánych, gdy przyidzie ná Rok oddáć co komu należy, ledwie się ktory tysiąc ku potrzebom Akádemii w Skárbie zostánie, á y ten nie wiedzieć, gdzie pierwey obrocić? czy ná repárácyą Kollegiow, czy ná konsolácyą Professorow, czyli też ná práwo, iákie się temi czásy, á bárdzo kosztowne z OO. Jezuitámi Lwowskiemi z ich okázyi otworzyło.

OO. Iezuici dochody Akádemie wysoko bárdzo wyciągnęli.

Z Borkan, z Burs, y inszych Fundácyi nic nie idzie dla Akádemikow.

Także z Plebániy iednym máło drugim nic nie idźie.

Dochod z wiosek Akádemickich ma swoie rozchody.

Statuta Prowincyalne o zapomożeniu Akademikow.

A dotego, żeby to było w rzeczy samey, iż roczna intratá Akádemii Krákowskiey dochodzi do Millioná, nie mieliby byli potrzeby Akádemicy uciekáć się ná Synody Prowincyálne prosić o rátunek? y nie stawáłyby były Statutá Prowincyalne obliguiące JJ.WW. Biskupowy Ichmciow XX. Opátow *ad augenda stipendia* Mistrzom Akádemii Krákowskiey; ále tego prawdziwie niedostátek Akádemikow wyciągał. Myślono náwet o sposobách zábieżenia tákowemu niedostátkowi ná Seymách Wálnych Koronnych y W.X.L. zá *Stefana Batorego* Krolá Polskiego; gdzie iedni rádzili: żeby ná zárátowánie niedostátku Akádemii Krákowskiey, inkorporowáć Oneyże Krolewczyznę Wsi *Łetkowice* w Woiewodztwie Krákowskim Powiecie Proszowskim leżącą, ktora *quondam titulò fisci* zá *Władysławá Łokietká* odpádłá od Probostwá Miechowskiego. Insi wnosili: áby Beneficyami Kościelnemi niektorych znácznieyszych Prelatur y Kánoniy Kollegiaty Sandomierskiey, lub inszemi Akádemią opátrzyć. Inni záiste w znácznieyszey liczbie pozwaláli, áby ná wieczne czásy do Akádemii Krákowskiey przyłączyć ze wszystkiemi dobrámi y dochodámi ktore z pomnieyszych Opáctw, toiest Hebdowskie álbo Czyrzyckie, iák świadczy X. Kásper Cichocki Kánonik Sandomierski w Ksiąszce pod tytułem: *Anatomia. art. 46.* będąc ná owczas Sekretarzem Pieczęci Większey, *de scientia proprii auditus.* Insi znowu w Roku *1607.* ná Seymie Warszáwskim zá *Zygmunta III.* Krolá Polskiego projektowáli, áżeby z Dobr Jezuickich obmyślić opátrzenie wspomnioney Akádemii Krákowskiey, lubo ieszcze ná ow czas nie tylo Włości liczyli y mieli, iák ich teraz liczą y máią.

Trwá' podziś dzien w Akademii niedostatek.

Upłynęło odtąd czásow tylo, niedostátku iednák Akádemickiego z upływáiącym czásem nie ubyło, ználazłby go y dzisiay gdyby kto chciał *in Schola Mathematicorum, in Facultate Artistarum, in Collegio Medicorum*, bá y między Professorámi Kollegium Jurydycznego wiernie *sine communi mensa & congruis stipendiis* prácuiącemi. Uprosili sobie byli u ś. p. IMCi X. Sułowskiego Opátá Tynieckiego zá konsensem cáłego Klasztoru, nádánie *titulò precariò* wsi Kolánow w Kluczu Łápczyckim ná lat *30.* á to ku otworzeniu stołu codziennego, ále po wyściu lat *30.* odebráli iáko swoie, á dawny názad do Kollegium wrocił się niedostátek. Chciał go był zárátowáć dárowizną *Gratiæ suæ Episcopalis* Wsi Biskupice *cum attinentiis* J.W. niegdyś IM. X. *Piotr Myszkowski* Biskup Krákowski (iák czytałem w Aktách Konsystorza Generálnego Krákowskiego, *sub die Mercurii 3. Aprilis 1591.*) ále gdy niektore z boku zászły *obstacula* y przeszkody, do skutku dárowizná tego nieprzyszłá; á owego Millioná od OO. Jezuitow wyliczonego ku zárátowániu nie mász!

OO. Iezuici ten punkt wyrzucili w drugiey edycyi Dyskursu dwoch Ziemianow.

Alleguie ktemu I.P. Ziemianin, że Akádemicy żadnego Szláchcicá przyimowáć nie chcą. Zkądże to wie? potrzebáby to przykłádem pokazáć, kogo? y kiedy przyiąć nie chcieli? á przykłádu tákowego pokazáć nie można. Y dla tegoć to podobno OO. Jezuici zmiárkowszy, iż tákowy zarzut I.P. Ziemianiná ná przeciw Akádemikom Krákowskim z prawdą się mieni, y był z krzywdą Akádemii, dlatego w powtorney Edycyi DYSKURSU DWOCH ZIEMIANOW z Drukárni Lwowskiey wydánego, ten

punkt

punkt umyślnie opuścili, y onego nie wydrukowáli, co bárdzo chwalebnie uczynili.

Ale mi to ieſzcze nie może wyniść z głowy; co przez to chciał wyrázić P. Ziemianin? gdy Akádemikom zádał: iż żadnego Szláchcicá *ad gremium ſuum* nie chcą przyimowáć; podobno ich bydź podłey y nierowney Szláchcie kondycyi, *per indirectum* oſądził? Aleć ſię bárdzo w tey mierze, niech mi wybaczy omylił; ponieważ Akádemicy przez *20.* lat wiernie ku pożytkowi uczących ſię prácuiący kleynotem Szláchectwá y Prerogátywámi Swobod y Wolności Szláchcckich, nie tylko z poſpolitego Rzymſkiego Práwá y Uſtáw *WALENTYNIANA* Ceſarzá *in l. Grammaticos* *w Xiedze 12. Codicis Juſtinianei O Profeſſorach Miaſtá Konſtantynopolitanſkiego*. záwártych, ále też otworzyſtym Przywileiem Nayiaśnieyſzego *ZYGMUNTA I.* Królá Polſkiego, *de Datũ w Krákowie we Szrode názáiutrz po Swiecie S. Wáwrzynca Meczenniká Roku 1535.* nádánym, zálzczyconi y udárowáni, porownáni ſą z Oſobámi Stanu Szláchcckiego. Ták bowiem pomieniony Przywiley opiewa = *Quod præfati Doctores & Profeſſores actu legentes, etiamſi non ex Nobilibus Regni Poloniæ Indigenis Parentibus progeniti fuerint, ad quasvis in Regno Dominiisq; Noſtris dignitates, tanquam emeriti valeant aſcendere, nulliusq; omnino dignitatis muneris & officii tam Spiritualis quàm Sæcularis Senatorii & Equeſtris exiſtant inhabiles. Bona quævis Terreſtria valeant acquirere & poſſidere, ac omnibus libertatibus honoribus & Privilegiis, quibus Nobiles Regni Noſtri Indigenæ gaudent, ipſi quoq; gaudeant & fruantur Quod etiam ad eos omnes extendimus, qui Scholæ præfatæ Rectoris Generalis ordinatione, ad Eccleſias vel in aliis locis quibusvis in Regno, Scientias prælegunt, aut easdem quovis alio modo exercent & tractant. Et quoniam Romani Imperii legibûs ſtatutũ eſt, Doctores per viginti annos publicæ lectioni in Univerſitatibus operam dantes Jus Nobilitatis non ſolùm in perſonam ſuam acquirere, verùm etiam ad Succeſſores ſuos transfundere:- laudabilem hanc legem Nos quoq; Scholæ Cracovienſi in Regno Dominiisq; Noſtris in perpetuum concedimus, & Regiâ Munificentiâ Noſtra largimur. Statuimus, ut omnes Doctores & Profeſſores, qui in Noſtro Regio Gymnaſio per viginti annos continuæ lectioni, publicè operam dederint, ad prolem quoq; ſuam ex legitimo Matrimonio conceptam, omne jus prærogativæ & dignitatis Nobilitatis transfundant. Sitq; dicta proles cum ſuis legitimis deſcendentibus utriusq; Sexûs, capax in Regno Dominiisq; Noſtris omnium libertatum, dignitatum & prærogativarum tam Spiritualium quàm temporalium Statum Equeſtrem concernentium, valeantq; accedere ad quosvis Regni Noſtri honores Munia & Officia. Bona quævis Terreſtria poſſint acquirere, & acquiſita ſine quavis anguſtia, quocunq; vocabulo cenſeantur poſſidere &c.* Więcey w tey máteryi łáſkáwy Czytelnik doczytáć ſię może u Zalaſzowſkiego *Lib. 1. Juris Regni §. De Academia Crac. fol. 589.*

Akádemicy ſą porownáni z Oſobámi Stanu Szlácheckiego práwem powſzechnym y pártykulárnym.

Excerpt Przywileiu Szláchectwá Profeſſorom Akádemii Krakowskiey dánego.

Wiedział dobrze o tákowey koekwacyi Akádemikow ze Stanem Szlácheckim, nieśmiertelney ſławy y pámięci Krol *STEFAN BATORY;* y dlatego w Przywileiu ſwoim inkorporácyi Probośtwá S. FLORYANA cáłey Akádemi Krákowſkiey, *w Piatek po Swiecie Niepokalanego Poczęcia Pánny MARYI w Roku 1518.* nádánym,

Krol Stefan *Akádemią Krákowską názwał Cząſtką Rzeczypſpltey.*

názwał Akádemią Krákowſką bydź Cząſtką Kroleſtwá Polſkiego y cáłey Rzeczypltey w onych słowách = *Quoniam inter Partes Regni & Reipublicæ Noſtræ, utilis & neceſſaria Pars eſt Univerſitas Crac. tanquam Seminarium omnium virtutum & doctrinarum in medio Regni plantatum, ad uberrimos fructus, in omnes reliquas Regni Partes producendos.* = A ináczey nie názwałby był iey Cząſtką, żeby nie byłá *ejusdem ordinis*, álbo iednákowego zaſzczytu z cáłością Rzeczypoſpolitey.

Słowá Kroli Stefáná.

Tę Cząſtkę Kroleſtwá Polſkiego zdobili: Jan Száfrániec Dziekan Krákowſki w *R.* *1404*. Jan Xiażę Dogicki Kuſtoſz Krákowſki w *R.* *1410*. Alexander Xiążę Mázowiecki Proboſzcz Gniezniński w *R.* *1422*. Sandivogius de Tęnczyn Archidyakon y Officyał Krákowſki w *R.* *1460*. Práwá Duchownego Doktorowie, á oraz godni Akádemii Krákowſkiey Rektorowie. W tey Cząſtce bráć Doktorſkie Korony, mieli ſobie zá honor: Herman, B. Michał, Woyciech y Gábryel Giedroicowie; Andrzey de Szwyr, Xiążętá Litewſcy; Máciey, Andrzey y Stefan, de Somlio Batorowie, Xiążęta Ziemie Siedmiogrodzkiey; Jan Tęnczynſki, Mikołay Koniecpolſki, Káſztelanowie Krákowſcy; Mikołay Tęnczyński Woiewodá Ruſki, Jan Ligęzá Káſztelan Woynicki, Jan de Szatkowice Káſztelan Rawſki, Jan Ocieſki, Stániſław de Kurożwęki Kánclerze Koronni; y inni Wielcy Dygnitarze y Urzędnicy Polſcy. Z tey Cząſtki wyſzli niegdyś: Jan Łáſki, Andrzey Kryczyuſz, Wincenty *Cottus*, Wincenty Roth de Dambno, Arcybiſkupi Gniezniſcy; Grzegorz de Sanok, Arcybiſkup, Jan Długoſz Nominat, Lwowſcy; Tomáſz de Strępino, Jan Rzeſzowſki, Jan Konárſki, Krákowſcy; Jan Lubráńſki, Poznánſki; Mikołay de Gorzkow Wileńſki; Piotr de Chotkowo, Mikołay de Mierzeniec, Płoccy; Marcin Kromer, Stániſław Hoſius S. K. R. Kárdynał y Prezydent ná *Concilium* Trydentſkim, Wármińſcy; Jan de Targowiſko Przemyſki; Jan Amicynus, Laodyceńſki Suffragan Krákowſki, Biſkupi. Jakub de Boxyce, Gniezniński; Jan de Elgot, Andrzey Myſzká, Jan de Słupcza, Ráfał de Skáwina, Páweł de Zator, Jan Latoſzyńſki, Stániſław de Scárbimiria, Jan de Báruchow, Zygmunt de Targowiſko, Walenty de Ilkuſz, Jakub de Ercieſzow, Jakub de Schádek, Piotr Gorczynius, Krákowſcy Officyałowie. Fránciſzek de Brega, *Conſervator Jurium & Privilegiorum* Opátá y Klaſztoru Mogilſkiego; Mikołay Szpicimir *Collector denarii S. Petri*, Gniezniński, Krákowſki, Poznáńſki, Kujawſki y Wrocłáwſki Kánonik; Andrzey Kucharſki, *Cuſtos Coronarum Regni*. Jan Baruchowſki u Janá de Rzeſzow, Mikołay Dobrocieſki u Jerzego Radziwiłłá, Nadworni Kánclerze, Stániſław de Kobylino u Janá Lutkona, Zygmunt de Stężyca u Gamrata, Jan de Wodziſław u Fryderyka Kárdynałá, Wáwrzyniec de Słupcza u Janá Konárſkiego, Bártłomiey Januſzewic u Zadziká Biſkupow Krákowſkich mądrzy Audytorowie. Mikołay Piſer, Ian de Kokorzyno, Stániſław de Przeworſko, Derſław de Borzynow, Ian de Baruchow, Ian de Pniewy, Grzegorz de Számotuły, Stániſław de Przerębma, Ian Foxius, Krákowſcy; Jakub Gorſki, Gniezniński; Mikołay Zálaſzowſki, Guilhelm

Wypominek Xiążąt y Mężow godnych z Akádemii Krákowskiey ná rozne Stopnie y Godności wzziętych y one zdobiących

helm Robertsont, Poznáńscy; Marcin de Schadek, Wileński; Demetry de Madárzow, Wármińiki; Jozef Dzianotty, Przemyski; godni Archidyakonowie. Ian de Dąmbrowká, Mikołay de Kalisz u *KAZIMIERZA III.* Páweł de Schadek u *JANA ALBRYCHTA*; Woyciech de Brudzewo, u *ALEXANDRA*, Antoni de Napachanie, Ian Wielicyusz u *ZYGMUNTA I.* Páweł Kłodawita, Łukasz de Orłow u *ZYGMUNTA AUGUSTA*, Stánisław Sokołowski u *STEFANA* Krolow Polskich Nadworni Teologowie y Káznodzieie. O ostátnim z nich powiedział *Bolognetus* Legat *GRZEGORZA XIII.* do Polski, pisząc do Włoch w te słowá = *Tria vidi mirabilia in Polonia, Stephanum Regem Sapientissimum, Zamoscium Cancellarium prudentissimum, & Socołovium Concionatorem prope Divinum.* Pisze o tym Ian Zrzenczycki Szláchcic Polski w Książce drukowáney pod tytułem: *Wielkie á podziwienia godne Cudo.*

Zdánie Legatá Rzymskiego o X. Sokołowskim.

Ná koniec wyszli z tey Cząstki: Jan de Wawolnica, Fryderyká Xiążęcia Brándeburskiego, po zábiciu pod Warną *WŁADYSŁAWA Jagellonowicza*, ná Krolestwo Polskie Kándydatá. Jan Długosz Wládysławá, S. Kazimierza, Albrychtá, Alexandrá, Zygmuntá y Fryderyká Krolewiczow Polskich; Gábryel Prowancyusz Władysławá IV. Krolewicá Polskiego; Woyciech Dabrowski *JANA SOBIESKIEGO*, ktory potym był Krolem Polskim; Marcin Winkler, Jakubá, Alexándrá y Konstántego *SOBIESKICH* Krolewiczow Polskich, godni Náuczyciele; y wiele innych, o ktorych niech sobie czyta przez ciekáwość P. Ziemianin *Monumenta Sarmatarum* u Stárowolskiego, Herbarz X. Okolskiego pod tytułem: *Sceptra Academiae*; tákże Kazánie X. Piotrá Skoczyńskiego Reformatá, ná Swięto B. KANTEGO w Poznániu miane; pod tytułem: *Kapitalista.*

Náuczyciele z Akademii Krakowskiey wzięci.

Tym czásem proszę o cierpliwość I.P. Ziemianiná, że tu więcey w tey máteryi *ex occasione* powiem.

Wział był ktoś z mądrych ludzi przed kilką lat pomieniony Przywiley dárowizny kleynotu Szláchectwá Polskiego Akádemii Krákowskiey nádány, ná cenzurę y krytykę, y krytykowáć go począł záocznie Skryptem swoim, mieniąc że nie był approbowány ná żadnym Seymie, że nie był nádány od Krolá y Stanow Rzeczypltey, że nie był y nie iest w używániu, że moc swoię ieżeli miał iaką, utrácił, y iako sol zwietrzáła ná nic się nie przyda. Słowá Skryptorá krytykuiącego ten Przywiley są tákowe = *Quid honorificentius hoc Privilegio per Sigismundum Academiae concesso? digni illo sunt, & utinam ad executionem deductum fuisset, Academiam certè hanc Literasq; & Scientias majorem in modum auxisset. Sed nunc cujus est roboris? cujus momenti? cujus vigoris? nullius, ut experientia constat. Et quare? non est enim approbatum ab ullis Comitiis Generalibus, nec est constitutum à Rege & Republica.* =

Odpowiedź ná pewny Skrypt uymuiący prerogatyw Akádemikom.

Słowá Autorá krytykuiącego Przywiley Zygmuntá I.

Przystałoby, żeby Akádemicy ná tákową glossę Skryptorowi odpowiedzieli, álbo odpisáli, áleć ia zá nich odpowiem y odpiszę.

Powiada Autor Skryptu, że ten Przywiley nie iest nádány od Krola y Stanow Rzeczypltey? á Przywiley ináczey opiewa, toiest, że iest nádány od *ZYGMUNTA I.* Krola

Przywiley Zygmuntá nádány iest zá konsensem Rzpltey.

la Polſkiego y Rzeczypltey, bo zá iey ſpolnym zezwoleniem álbo konſenſem, ponieważ te słowá w Przywileiu wyráżone = *De Prælatorum Baronumq; Noſtrorum conſilio & aſſenſu* = nie co inſzego znáczą, tylko powizechne Senatorſkiego y Rycerſkiego Stanow zezwolenie, według práktyki y modeluſzu wieku owego, niżeli ſię záczęły piſać Konſtytucye. W podobnych terminách zádáwáno nieważność Przywileiu Konſtantynowego ná dárowiznę Rzymu Kościołowi Rzymſkiemu, ále gdy ſię w nim doczytáno *ſimilem Clauſulam* = *Unà cum omnibus Satrapis Noſtris & univerſo Senatu Optimatibusq;* = *Can. Conſtantinus. diſt. 96.* zá ważny nátychmiaſt y niewzruſzony uznáno.

Przywiley Konſtantyna W. ná dárowiznę Rzymu ieſt ważny z podobney nárratywy.

Powiada znowu *Scriptor*, że ten Przywiley nie ieſt ná żadnym Seymie ápprobowány. Iákże nie ieſt approbowány? kiedy wſzyſtkie *in genere* ſą approbowáne, iák mowi Konſtytucya *R. 1613.* = *Wßyſtkie Przywileie nádáne tey Akádemii w mocy y cáłości dawney zoſtáwuiemy, one in toto ápprobuiac* = Tákże Konſtytucya *R. 1635.* mowi: *Stwierdzáiac Práwá wßyſtkie Akádemii Krákowſkiey*. Tákże oſtátnia (że pominę inſze) Roku *1736.* mowi = *Jura & Privilegia Akádemii Krákowſkiey ápprobuiemy* = kto záś *generalia dicit, nihil excipit*. A gdyby według illacyi Skryptorá, ten Przywiley *Zygmuntowſki* nie miał bydź approbowány, toby y inſze Przywileie Kázimierzá, Jagellońá, Zygmuntá Auguſta, Włádyſłáwá IV. Stefaná y inſzych Krolow Polſkich, nie były w rzeczy ſamey approbowáne, czego twierdzić nie można.

Przywiley Szlachectwá Akádemii dány, ieſt approbowány przez Koronne Konſtytucye.

A dotego tákowy Przywiley *ZYGMUNTA I. de Anno 1535.* nie tylko wſzyſtkie Grody *per oblatam* do Akt ſwoich *ſucceſſivè* przyięły, ále go też ſáme Trybunały Koronne, Lubelſki *Fer. 3. in craſtino Feſti S. Luciæ Virginis & Martyris proxima Annô 1683.* Piotrkowſki *Fer. 5. poſt Feſtum SS. Trium Regum proxima A. 1684.* przez Dekretá ſwoie do Akt Trybunálſkich inſerowáć kazáły. Dekretu Lubelſkiego ieſt napis táki = *Judicium præſens Ordinarium generale Tribunalis Regni Lublinenſis, ad perſonalem Nobilis & Excellentis Alberti Caſimiri Rezler Profeſſoris Togati Almæ Academiæ Cracovien. S.R. Majeſtatis Botanici & Medicinæ Doctoris, ſuo coram Judicio judicialiter factam comparitionem, & Privilegii à Srmo olim piæ memoriæ Sigismundo primo Rege Poloniarum oblationem, hoc idem Privilegium ad Acta Judicii ſui ſuſcepit &c.* = Podobny temu ieſt napis Dekretu Trybunału Piotrkowſkiego.

Ten Przywiley do wßyſtkich Grodow y do Aktow obudwu Trybunałow ieſt przyięty.

Powiada ieſzcze Autor Skryptu: że Przywiley Szláchectwá Akádemikom nádány moc ſwoię ſtrácił, y iuż po te czáſy nic nie waży. Przez coż to proſzę ſtał ſię po te czáſy nieważny? ktory był z dawności ważny: nie ſłychać żeby był ſkáſſowány? álbo co w ſobie nagánnego lub práwu przeciwnego záwierał? Ani ſię też rozumnie wnieść może, że *per abuſum* moc ſwoię utrácił: bo Akádemicy kleynotem Szláchectwá záſzczyconi żadnych przeciwnych ſpoſobow, ktoremi ſię kleynot Szláchectwá utraca, nigdy nie práktykowáli. O iákich ſpoſobách utrácenia Szláchectwá doczytáć ſię może káżdy w Konſtytucyi Roku *1633. fol. 34. §. Na koniec.* y w Konſtytucyi *R. 1677. fol. 13. tit. Nowa Szláchtá.*

Tenże Przywiley mocy ſwoiey nigdy nie utrácił.

Coż

Coż ieſzcze wnieſie pomieniony *Scriptor* ná przeciw ták iawnemu Przywileiowi? oto wnosi: że Przywiley pomieniony nie był w używániu, według Prawá záś Przywileie przez niezáżywánie ſłábieią y moc ſwoię trácą, y wráċáią ſię do dyſpozycyi Nadáwcow ſwoich" Nie może ſię to wnosić o Przywileiu Szláchectwá Akádemikom pozwolonego, żeby *per non uſum* miał bydź zniesiony, bo Akádemicy nie tylko w nieuſtánnym onego używániu zostáwáli, przez wolne Herbow przyſpoſobiánie, przez tytułow dystyngwowánym Oſobom przyzwoitych przez Akádemią nádánie, przez Prerogátyw y Swobod Szláchecki ch uczęstnistwo, przez łáſkáwe ná rożne Duchowne Dostoieństwá Oſob Akádemickich (iák ſię wyżey námieniło) powołánie, przez wolne Dobr Ziemſkich nábywánie, iakich nábywáli Zawádzcy, Látoſzowie, Woieńſcy, Rolińſcy, Mielżyccy, Roſzczewicowie, Przewoſcy y inſzych wielu, ktorych ná to ſtáć mogło, ále też y káżdego czáſu zostáwáć mogą; máiąc po ſobie Decyzyą Trybunału Rzymſkiego *Sacræ Rotæ coram Rndo Patre Domino Mochedano in Cauſa Cracovienſis Canonicatus & Præbendæ 1. Julii 1538.* dekláruiącą: iż Doktorowie przez Przywileie Nobilitowáni, z Nobilitácyi ſwoiey máią tę ſpoſobność, że w Kosciołách Głownych álbo Kátedrálnych, Szláchecki ch funduſzow Prebendy y Prelatury osiadáć mogą.

Ten Przywiley byłzáwſze y ieſt w używániu.

Decyzya Rzymſka o przyięciu na Szlacheckie funduſze Nobilitowanych Doktorow.

A dotego, Przywiley Szláchectwá przez *Zygmuntá* Krolá dány ieſt to prawdziwie *Donatio* álbo wieczna Dárowizná, iáko ſię pokázuie ze ſłow Przywileiu: *Quæ omnia præfatæ Scholæ Noſtræ Crac. ejus Doctoribus & Profeſſoribus damus, donamus, concedimus perpetuò & in ævum.* Y znowu niżey = *Per hanc autem Donationem Noſtram non intendimus derogare* = Przywiley záś Donácyi wieczney tym ſię od inſzych Przywileiow rożni: że inſze Przywileie *ad utendum & fruendum* pozwolone, znoſzone bywáią przez nieużywánie pozwolonego dobrá; Przywiley záś wieczney dárowizny utrácony bywa nie przez ni używánie (bo Donataryuſzowi wolno ieſt dárowáney rzeczy záżywáć *pro libitu* kiedy chce) ále przez ſamę dowodną niewdzięczność według práwá, ktorey tu Autor Skryptu nie pokaże.

Ten Przywiley Zygmuntá I. ieſt to Donacya ktora przez ſamę niewdzięczność bywa znoſzona.

Po tey krotkiey odpowiedzi, wrácam ſię do Dyſkurſu I. Páná Ziemianiná.

Punkt 21. Dyskurſu.

O niby niezáchowániu niektorych Státutow przez Akádemikow Krakowſkich.

Wynurza powtornie gorliwość ſwoię I. Pan Ziemianin ná przeciw Akádemii Krákowſkiey, mowiąc ná teyże kár: *10.* =

Iż Szláchtá máia słuſzna przyczynę utyskowáć ná Akádemikow, iákoż w ſamey rzeczy utyskuia, że Státut *Ioannis Alberti A.* 1409. Státut Alexándrá 1505. Zygmuntá Auguſtá Konſtytucya 1550. poſpolicie nie ma ſwego záchowánia. =

Słowá P. Ziemianiná pierwſzego.

W Odpo-

P. Ziemianin zimnie Akademikow, a nie mufs o co.

Odpowiadam. Nie dofyć było powiedzieć I.Pánu Ziemianinowi, że wyliczone Státuta nie máią fwego záchowánia" ále powinien był wyrázić, ktore y w czym nie máią fwego záchowánia ? ponieważ Státutow Albrychtowych y Alexándrowych znáyduie fię nie máło. Iákże zá Akádemikámi dam exkuzę ? kiedy *delictum in fpecie* nie widzę. Ieżeli by zás o to chodziło, że Státuta nie máią fwego záchowánia czyli exekucyi ? wzdyć to *ad Legislatorem* bárdziey należy, ustánowione práwá do exekucyi przywodzić, y áby były przywiedzione ftáráć fię. Y daymy to, żeby w czym Akádemicy ná przeciw tym Státutom wykroczyli: álboż nie máią fwoich Sędziow y Reformatorow? wolno ich I.Pánu Ziemianinowi donieść, á nie ftrofowáć o wyftępek, ktorego ná pifmie nie wyraża.

Punkt 22. Dyskurfu.

O iedney Akádemii Krákowfkiey, y o Zamoyfkiey że ieft druga w Koronie.

Mowi potrzecie I.P. Ziemianin ná teyże kárcie *10.* te ftowá =

Słowá P. Ziemianina pierwfzego.

Dziwuią fię Cudzoziemcy, że tylko iedná ieft Akádemia w Polfzcze, sławna ztad: że dawnieyfzych wiekow wielkiemi fię y uczonemi záfzczycáłá ludzmi. Powiedziałem: iż iedná tylko Akádemia Krákowska w Polfzcze, bom ták słyfzał z uft pewnego zácnego Cudzoziemcá od kilkunaftu lat w Polfzcze mieszkáiącego, ktory to przyznał: iż dopiero podczás tych wfzczętych rozruchow o Lwowska *Univerfitatem* dowiedział fię, y usłyfzał, że ieft druga Akádemia Zamoyska w Koronie. =

Ofobliwość Krolestwa Polskiego, że iedną tylko ma Akademią Krak.

Odpowiedź. Nie od rzeczy ieft, że fię Cudzoziemcy dziwuią: bo czego w Oyczyźnie fwoiey nie widzieli, tego fię w Krolestwie Polfkim nápátrzyli, że w cáley Koronie iedná tylko ieft *Univerfitas Cracovienfis*, y názywa fię Generálną cáłego Krolestwá Szkołą. Y daymy to, że Cudzoziemfkie Páństwá rożne liczą Akádemie: w Krolestwie Polfkim to ieft *peculiare*, że tylko iednę ráchuie; y przez oboftrzenie Státutow fwoich, więcey Akádemiy fundowáć, áby iedná drugiey ruiną y wycienczeniem eftymácyi nie byłá, nie pozwala; zwłafzczá, że z iedney tylo ma fławy y záfzczytu, ileby ich zdániem moim nie miáłá z wielu. Ták ieft iedná w Polfkim Krolestwie Krákowfka Akádemia, iák ieft w Angielfkim iedná Mennicá Ługdunfka, z tą do niey proporcya: że iako Mennicá Ługdunfka ná zbogácenie cáłego Krolestwá monetámi fwemi wyftárcza, ták Akádemia Krákowfka ná záfzczycenie cáłego Krolestwá y wfzyftkich w obfzerności iego Prowincyi, Ziem, Xięftw y Woiewodztw, fámá iedná naukámi fwemi y Doktorfkiemi *in omni Facultate* koronámi, iako wydołáłá, ták záwfze wydołáć może.

Niech iedno fobie przeczyta I.P. Ziemianin Mowę J.W. IMCi X. Stefaná Wydzgi Biskupá Wármińfkiego, ktorą miał ná pogrzebie

bie Nayiaśn: niegdyś *Zygmunta Kazimierza*, Krolewicá Polskie- go y Szwedzkiego w *R. 1647.* náuczy się, iák wielki Senator y Biskup záchwalił iedność Krákowskiey Akádemii, mowiac = *Academia Cracoviensis unicum morum optimorum Palladium, una honestissimæ educationis Palæstra, unus Europæ Oculus, unum omnium Artium Liberalium domicilium, una Filiorum Regni Schola, unicæ Sarmatarum Athenæ.* Do tych Sarmáckich Aten ziezdzáło się wiele z postronnych kráiow, iáko to z Litwy, z Czech, z Węgier, z Sląská z Moráwy godnych y wielce zásłużonych Mężow, biorac z nich uczone pożytki y Ozdoby Doktorskie. Wieleby ich w osobności liczyć y wyrażáć, samych Patrycyuszow Miastá Lwowá, náráchowáłoby się z Metryk *Promotorum* iákie sto, z ktorych iedni Doktorskie Kátedry w Akádemiach Krákowskiey y Zamoyskiey osiadáli, iákoto: *Lucas & Joannes Leopolitæ, Simon Simonides, Joannes Ursinus, Joannes Jovius, Simon Alexandri, Thomas Dresnerus, Joannes Szlachetka, Stanislaus Bieżanowski, Mathias Ziekiewicz;* drudzy *Stalla* Kánonicze w Kościołách Kátedrálnych zdobili, iáko to: Stánisłáw Mieszkowski Kánonik Lwowski y Officyał Przemyski, Melchior Stefani Kánonik y Officyał Chełmski, Ian Czechovius, Ian Jozefowicz Kánonicy Lwowscy, inni zás do Mágistratow Mieyskich powołáni naywyższe rzady w Miastách przednieyszych trzymáli, y one madrością swoią zászczycáli, iáko to: Fráncissek Wilczek, Andrzey Szymonowicz, Máciey Ziętkiewicz, Antoni Czeczewicz, ktory choć przy stráconym wzroku swoim, przecież y rádą madrą, y Skryptámi swoiemi z pod prásy Drukárskiey wychodzącemi zdobi Magistrat Wárszáwski. Trzymáiąc niektorzy z nich práktykę chwalebna Doktorstwá Medycyny, iáko to: Jan Wolphowicz, Jakub Krauz, Benedykt Wilczek, y innych wiele.

IX. Wydzgá wychwala Krolestwo Polskie z iedności Akademii Krak.

Do Akádemii Krakowskiey ziezdzáli się po Promocye z cudzych kráiow.

Liczbá wielká godnych Patrycyuszow Lwowskich.

Aleć ná tym dosyć będzie, co należáło do punktu pierwszego względem iedności Akádemii w Polszcze.

Co zás do illácyi I.P. Ziemianiná = *że z ust pewnego godnego Cudzoziemcá od kilkunastu lat w Polszcze mieszkaiacego posłyszał, y dowiedział się dopiero podczas tych wszczetych rozruchow o Lwowską Uniwersitatem, że iest y druga Akádemia Zamoyska w Koronie.*

Słowá P. Ziemianiná.

Odpowiadam. Nie dziwuię się Cudzoziemcowi, że się o Akádemii Zamoyskiey dopiero teraz nie dawno dowiedział; bo to Cudzoziemiec niewiadomy Geográfii Polskiey. Ale I.P. Ziemianinowi w Woiewodztwie Ruskim iák mniemám urodzonemu, álbo też wychowánemu, wydziwić się nie mogę, że o ściánę práwie od Zamościa mieszkáiac, o Akádemii Zamoyskiey nie wiedział, áż mu o niey Cudzoziemiec iákiś uczynił wiadomość; á to sámo nie iest z honorem P. Ziemianiná.

Nie iest honor dla P. Ziemianiná, że się o Akademii Zamoyskiey od Cudzoziemca dowiedział.

Wyszło nie máło z pod prásy Drukárskiey uczonych prac Professorow Akádemii Zamoyskiey, iáko to: *Analogia* Jana Ursyna; *Institutiones Juris Regni Poloniæ* Tomászá Dresnera; *Jus Magdeburgicum* Cervi Tucholiensis; *Pentesilea* Simonis Simonidæ; te sáme były y są dowodámi Akádemii Zamoyskiey w Koronie. A wreszcie niechby był I.P. Ziemianin weyrzał w kátalog Aká-

Dowody dáwności Akádemii Zamoyskiey.

demiy Europeyskich Stefaná Pastoryuszá w Księszce ktorey tytuł: *Ordo Studiorum*. Roku *1597*. wydáney, ználazłby był Akádemią Zamoyską w poczet inszych Akádemiy onego iuż Roku policzoną.

Dawność Akádemii Zamoyskiey pokazuie się z Kroniki Piaseckiego.

Ależ procz tey cudzey proby z kátálogu Pastoryusza wziętey, mogł P. Ziemianin mieć inszą domową z Kroniki *Páwłá Piaseckiego*, ktory pod Rokiem *1587*. pisząc Historyą dzieiow Roku tego, wyráził rzecz osobliwą w ten sens = Kiedy Jan Zamoyski Hetman Wielki Koronny wybierał się do Krákowá ná dánie odporu Máxymilianowi Xiążęciu Rákuskiemu, Pretendentowi Korony Polskiey, wtenczas Młodz Szkoł Iego Zamoyskich czyniąc swoie ná rekreacyi rozrywki, trefunkiem ná bliskim polu złápáli orłá wężem żywym opásanego, ktorego rozciąwszy, orłá w swobodzie swoiey zostáwili; co było Zamoyskiemu Hetmánowi dobrym znakiem y prognostykiem uwolnienia Orłá Polskiego od naiazdow Máxymiliána. Przez to tedy pokázuie się dawność Szkoł Akádemii Zamoyskiey, ktore iuż w *R. 1587*. były nieiakim początkiem *futuræ Universitatis Zamoscensis*.

Prognostyk Zamoyskiemu z orła złapanego przez Studentow Zamoyskich

Ponieważ zás nie było z honorem I. Páná Ziemianiná, wiadomość o Oyczystych rzeczách bráć od Cudzoziemcá, więc tę illacyą Iego, umyślnie w powtorney edycyi DYSKURSU DWOCH ZIEMIANOW Drukárnia Lwowska *Soc. Jesu* opuściłá.

Ten punkt wyrzucony iest w drugiey edycyi Dyskursu dwoch Ziemianow.

Punkt 23. Dyskursu.

O pochwałách nowey Akádemii Lwowskiey.

ZBliżył się zátym do konkluzyi Dyskursu swego I. P. Ziemianin, y cáły swoy dyskurs samemi pochwałámi nowo otworzoney Akádemii Lwowskiey zákończył, mowiąc =

Słowá P. Ziemianina.

To otworzenie nowey *Universitatis* we Lwowie, nie tylko krzywdy żadney nikomu áni *præjudicium* nie czyni, ále owszem większy zászczyt Krolestwu, ozdobę cáłey Rusi, y pomnożenie pospolitego dobrá przynosi. =

Odpowiedź. Otworzenie nowey *Universitatis* we Lwowie, iak wielkie Práwom Koronnym, Wolnościom Szláchecklim Stanu Rycerskiego, Przywileiom Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey, Jurisdykcyi Duchowney Metropolitalney Lwowskiey przyniosło y przynosi *præjudicia* y krzywdy? iuż wyżey *suo loco* opowiedziałem. Opowiedzałem tákże lubo *incidenter* o ozdobie cáłey Rusi, y pomnożeniu pospolitego dobrá; że z otwarcia nowey Akádemii Jezuickiey we Lwowie, áni ozdobá Rusi, áni pomnożenie pospolitego dobrá, nie wynika; y nádziei nie mász, żeby wyniknąć miało. Zászczytu też większego z Lwowskiey Akádemii nie ominuię Krolestwu Polskiemu, nád ten, ktory z Krákowskiey Akádemii przeszłych wiekow miewáło, *ad præsens* ma, y ná potomne czásy mieć będzie.

Te pochwały nowey Akademii Lwowskiey iuż wyżey są uprzątnione.

Wnosi dáley I. Pan Ziemianin, y mowi =

Komuż tu proszę krzywdá? że XX. Jezuici tych náuk uczyć będą we Lwowie, ktore po wielkiey części po Akádemiach

demiach zdáią się bydź zániedbáne? komu tu krzywdá? że większa ztąd powstánie emulacya w náukách, y w cwiczeniu Szláchetney Polskiey Młodzi? Powstánie záś z tey okázyi áni wątpić o tym, rownie iako y w Niemieckim Pánstwie, gdzie poki tylko trzy liczyły się *Vniversitates*: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadzie, bárdzo były podupádły w Niemczech náuki. Ale gdy zá czásem dwádzieścia y sześć *Vniversitates* powstáło, ták co raz y náuki szerzyć się y pomnażáć poczęły = *Słowá P. Ziemianina.*

Cztery rzeczy uwagi osobliwey godne upátruię w tym punkcie I. P. Ziemianiná. Pierwsza rzecz, że *zá niczyią krzywdę tego nie poczytuie, iż we Lwowie Jezuici tych náuk náuczáć będą, ktore po wielkiey części w Akademiach zdáią się bydź zániedbane.* Pytam się tu I. P. Ziemianiná, żeby mnie informował: ktore to są náuki po wielkiey części w Akádemiách zániedbáne? y w ktorych to Akádemiach? Ieżeli w zagránicznych? nic mi do tego. Ieżeli w Krákowskiey? nie widzę ia tám żádnych zániedbánych náuk, idą wszystkie swoim trybem, iest ná to wiele dozorcow: są Dziekani *Facultatum*, są Doktorowie stársi, iest Rektor przysięgą obowiązány doglądáć wiernego odbywánia prac Professorskich; są nákoniec Státutowe kary ná przeciw niebacznym ná powinności swoie Náuczycielom. Toż sámo rozumieć się ma o Akádemii Zamoyskiey. Ieżeli záś o tákowych náukách rozumie I. P. Ziemianin? ktore sámym szczegulnie Generálnym Akádemiom są przyzwoite, iáko to Medyckie y Jurydyczne: te iáko są przez SS. Kánony Mężom Zakonnym zákazáne, ták onych, chociażby też w Akádemiach Krákowskiey y Zamoyskiey były (czego nie mász) zániedbáne, náuczáć we Lwowie Jezuici nie mogą, boby to było kołą zásiągáć cudzego żniwá, ze szkodą y bezpráwiem Akádemiy. A dotego, ná co się przydá OO. Jezuitom po cudze náuki do Akádemiy sięgáć? kiedy Oni máią swoie w domu, iáko to: *Syntaxim*, Poetykę, Retorykę, Filozofią y Teologią; ktorych zdawná w Kollegium Lwowskim náuczáli y náuczáią, z niemáłym zászczytem Zakonu swoiego. *Zádáie P. Ziemianin, ánie dowodzi zániedbama nauk.* *Náuk Medyckich y Iurdyczn ych Iezu. ici nie mogą uczyć.*

Druga rzecz w tym punkcie I. Paná Ziemianiná, że mowi = *Większa z uczenia zániedbánych po Akádemiach náuk powstánie emulacya w náukach y cwiczeniu Polskiey Młodzi* = Nie chce mi się wierzyć tákowemu proroctwu I. P. Ziemianiná, zwłaszczá, gdy po te czásy o nágánieniu cwiczenia emuluiącego Ucznia, przez Zwierzchność Kościelną zászłym, świeżą ze Lwowá odbieram wiadomość. A dopieroż, kiedy w trzeciey ksiąszce pod tytułem: OSWIADCZENIE. w tym Roku ze Lwowá wydáney, wyczytuię opáczne słow Łácinskich tłumáczenie; gdzie Autor te słowá: *Malæ fidei homines.* wykłáda, iż znáczą niepoczciwych ludzi, według záś generalney wszystkich Práktykow akcepcyi *malæ fidei homo* álbo *possessor*, znáczy káżdego tego, ktory máiąc wiadomość o cudzey rzeczy álbo o cudzym *Ksiąźeczkę: Obiaśnienie prawdy nagá niy Dekretá Konsystorskie* super nonnullis contentis.

X práwie,

práwie one sobie przywłaszczá, podciąga y dzierży; pośtáremuż przez to dzierżenie álbo przywłaszczánie cudzey rzeczy álbo cudzego práwá, nie ściąga się ná osobę dzierżącego niepoczciwość: ponieważ y naypoczciwszego z krewkości nátury może wziąść chętká pośiągnąć się po cudzą rzecz álbo po cudze práwo, y one sobie przywłaszczyć. Jak się posiągneli OO. Jezuici Lwowscy po práwo promowowánia ná Stopnie Doktorskie, samey Akádemii Krákowskiey y Zamoyskiey służące; iednák przez to posiągnienie się lubo niegodziwe nie zásiągnęli cenzury niepoczciwości. A ieżeli zdániem tego Autora, *malæ fidei homo*. iedno iest, co niepoczciwy człowiek; toć podobno każde *spolium* będzie łupierstwem, *capitis diminutio* będzie odięciem głowy, *judicium per sordes*, będzie iąkąś sprosnościa, *lis calumniosa*, będzie zelżywościa y obelgą; á przecięż te słowá inákszy dáleko máią w práwie wykład, niżeli w sobie brzmią.

Z opácznego terminow práwnych wykłádu pokázuie się nie dobra emulácya w náukách.

Atoli pominąwszy to wszystko, miarkuię dokąd zmierzáią zamysły I.P. Ziemianiná? oto usiłuie, áby z prac y náuk Akádemickich, OO. Jezuitom Lwowskim reputácyi y honoru przyczynił. Mowi bowiem, że z uczenia we Lwowie przez OO. Jezuitow náuk, po wielkiey części po Akádemiach zániedbánych powstánie emulacya álbo postępek w náukach y cwiczeniu Szláchetney Młodzi. Rozważam ieszcze te słowá, y pytam się I.P. Ziemianiná, Z czegoż to proszę powstánie tá emulacya álbo postępek w náukách? *oto* (mowi) *z uczenia we Lwowie náuk Akádemickich po większey części zániedbánych*. Mowić to, nie iest z honorem dla OO. Jezuitow. Jeżeli bowiem z uczenia we Lwowie náuk po wielkiey części po Akádemiach zániedbánych ma dopiero wyniknąć emulácya w náukách y cwiczeniu Szláchetney Polskiey Młodzi, *consequens est*, że z náuk Jezuickich ktorych náucáli we Lwowie, żadna dotychczas nie powstáłá emulácya, á zátym postępek w náukách y cwiczeniu Polskiey Młodzi.

Reflexya Autorá ná illácyą Paná Ziemianiná.

Zgodnie niegdyśdo tey máteryi przymowił się ná Seymie Wárszáwskim w Izbie Poselskiey, kiedy się o zámknięcie Szkoł Jezuickich w Krákowie u S. Piotrá domawiano, IM. Pan Poseł Stárgardzki; przepowiedziawszy ięzykiem Oyczystym te słowá = *Poki* (mowi) *w Krolestwie Polskim byłá iedná Akádemia y iedná moneta, mieliśmy dostátkiem dobrych Meżow y dobrych pieniędzy, iak się rożne Szkoły y rożne Mennice rozmnażáć poczęły, mamy szczerości máło, przewrotow dostátkiem, iako y zepsutych pieniędzy.* Podobny temu przykład przywodzi *Jacobus Hyacinthus Serry* Zakonu Káznodzieyskiego Teolog ktory *in Historia Congregationum de Auxiliis Divinæ Gratiæ, tit. Querela repulsa Caroli Metzenii Trevirensis Syndici, Cap. 3. fol. 944.* ták nápisał = *Superiori Annô 1626. in publicis Regni Comitiis hoc Decretum conditum est: Jesuitæ Scholam suam in Urbe Cracoviâ claudant, & Academiæ illius loci, in posterum molesti esse desinant. Cujus Decreti condendi hanc rationem plurimæ Provinciæ dum suffragium ferrent, protulerunt: Majorum Nostrorum tempore una tantùm Cracoviæ fuit Academia, ex ea Viri Sapientes, prudentes, honesti & cordati prodierunt, hodie verò multa habemus Collegia, (jam tunc erant Jesuitarum 45. Collegia) multos Magistros, sed Viri prudentes, docti, honesti, valde desiderantur.* = są słowá pomienionego Jakuba Serrego.

Dwá świádectwá o doskonáłey edukácyi Polskiey Młodzi w Akádemii Krák.

Trzecia

Trzecia rzecz, iż I. P. Ziemianin ná popárcie zdánia swego względem powstánia emulacyi w náukách przez uczenie we Lwowie zániedbánych po Akádemiach náuk; udał się po postronne przykłády do Niemiec, y przywiodł ie mowiąc = *W Niemieckim Pánstwie, poki trzy tylko liczyły sie Universitates: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadzie, bárdzo były podupádły w Niemczech náuki, ále gdy dwádzieścia y sześć Universitates powstáło, ták nauki szerzyć sie y pomnażáć poczęły.* =

Nie podoba mi się ten *circuitus* I. Paná Ziemianiná, że z Polski do Niemiec, z Kollegium Lwowskiego udał się do Niemieckich postronnych Akádemiy po probę. Wiedział bowiem y wie bárdzo dobrze I. P. Ziemianin, że iąko Cudzoziemskiego Práwá Polakom w Sądách állegowáć zábroniono, ták przykłádámi postronnemi regulowáć się, nie iest Im przyzwoita. Niechay Niemieckie Páństwá w obszerności swoiey liczą iak naywięcey Akádemiy, Krolestwu Polskiemu dosyć ná iedney Krákowskiey niesfatygowáney czterech wiekow pracámi Mistrzyni wszelkich Náuk, y wysokich w Oyczyżnie y Kościele Bożym Subjektow Mátce, máiącey ná Rusi *simile adjutorium* w uczonych pracách y przystoyney edukacyi Szláchetney Polskiey Młodzi Akádemią Zamoyską.

Práwá y przykłádow postronnych zażywáć, nie iest Polakom przyzwoita.

Radbym się przecię informowáł, czego się ten P. Ziemianin w tych Niemieckich Akádemiach dowiedział? Oto czego się dowiedział? wyráził słowámi swemi mowiąc = *Poki w Niemieckim Panstwie trzy były Akádemie, w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadzie, bárdzo były podupádły náuki.* = Och! iaka to *disparitas!* Akádemiy Niemieckich do Akádemiy Polskich. W Polszcze iedná byłá z dawności Akádemia Krákowska, y w tey iedney Krákowskiey kwitnęły *ad invidiam* postronnych Narodow wszelakie náuki, y dotychczas kwitną: á w Niemczech że były trzy Akádemie, bárdzo były nád zwyczay podupádły náuki. A ieżeli ták: toć nie mász sobie czego życzyć, żeby nowa Akádemia we Lwowie powstáłá, gdyżby przez iey powstánie, nieochybnie Náuki Akádemickie zdrobniały; co niegdyś było *pro motivo* Oycu S. ALEXANDROWI VII. że konfirmácyi ná erekcyą Akádemii Lwowskiey nie dozwolił = *Wzięliśmy* (mowi) *ná uwagę, że z takowey Akádemii Lwowskiey wyniknęłoby wielkie prajudicium Sławney Akádemii Krakowskiey przez umnieyszenie Studentow, obwencyi y estymacyi.*

We trzech Akádemiach Niemieckich upadły náuki, á w Polskiey y iedney kwitnęły y kwitną.

Pochop Oycá S. że nie pozwolił otworzenia Akádemii we Lwowie.

Czwarta rzecz, że I. P. Ziemianin odstąpił od máteryi, ktorą przez cáły práwie dyskurs tráktował: względem otwárcia *Universitatis* we Lwowie, względem Promocyi ná Stopnie Doktorskie, y względem inszych rzeczy tym podobnych; á przybliżył się ná ostátku do náuk, y cáły swoy dyskurs prowádzi o Náukách, y mowi. *Przez uczenie we Lwowie náuk w Akádemiach zániedbanych powstánie emulacya w náukách y w cwiczeniu Polskiey Szlachetney Młodzi* = Y znowu mowi = *Poki w Niemieckim Pánstwie trzy tylko liczyły sie Universitates &c. bárdzo były podupádły w Niemczech náuki, ále gdy tam 26. Akádemiy powstáło* (liczy podobno y niekátolickie, iak we trzech policzył Lipską) *ták náuki pomnażáć sie poczęły.* =

P. Ziemianin odstąpił od máteryi przedsięwziętey.

Dorozumiewam ia ſię z tákowego dyſkurſu, dokąd ſwe uſilne chęci kieruie I.P. Ziemianin? oto znáć przez náciągnienie do tey mâteryi o Niemieckich Akádemiach, chciałby záchęcić Polakow Wſpołbráci ſwoich do rozmnożenia Akádemiy w Kroleſtwie Polſkim.

Rożnicá náuk od Akádemiy, y Akádemiy od náuk.

Pokażę ia rożnicę między náukámi y Akádemiami, czym ſię náuki od Akádemiy, y Akádemie od náuk dyſtyngwuią. Náuki tedy nic inſzego nie ſą, tylko rozmáite Umieiętności, zwłaſzczá te, ktorych dla wydoſkonálenia rozumu w publicznych lub prywátnych Szkołách náuczáią; iakie ſą: Grammatyká, Poetyká, Retoryká, Dyalektyká, Filozofia, Teologia, Aritmetyka, Geografia, Architektonika, y inſze. Akádemie záś záwieráią w ſobie dwie rzeczy. Naprzod, Náuki Wyzwolone y Umieiętności rozmáite, o ktorych dopiero powiedziałem; nádto náuki Lekárſkie y Juridyczne, ktorych Zakonnym Oſobom náuczáć, Duchowne Práwá zákazały y zákázuią, iako ſamym Akádemiom przyzwoitych. Powtore, záwieráią w ſobie Promocye ludzi uczonych ná Doktorſkie Stopnie y przyzwoite godności we wſzelkich godziwych náukách. Te záś Promocye nie ſą y názwáć ſię nie mogą náukámi, ále ſą nagrodą uczonych prac y koroną mądrych Głow.

Z náuk nie z Promocy wynika cwiczenie Polskiey Młodzi.

A zátym w tákowym ſenſie chociażby náywięcey Akádemiy było w Kroleſtwie Polſkim, nie przybyłoby pomnożenia náuk y umieiętności, ále tylko uroſłoby Laurow Doktorſkich bárdzo siłá, á bez potrzeby; ponieważ Akádemie Krákowſka y Zamoyſka máią ich w rezerwie wielką liczbę, y ſzáfunkiem ich wyſtarczą ná potomne látá. W pierwſzym záś ſenſie, co ſię tycze náuk wyzwolonych, ktore w ſobie záwieráią Akádemie, z tych bez wątpienia wyniknąłby wielki pożytek w cwiczeniu Polſkiey Szláchetney Młodzi, iako wynika pod ten czás z náuk Akádemii Krákowſkiey y Corki iey ná Rusi Akádemii Zamoyſkiey, tudzież z Koloniy Akádemicznych, y z licznych bárdzo Szkoł Zakonniczych.

W Polſzcze iedna tylko ieſt Akademia, ale Szkoł bárdzo wiele.

A lubo Práwá Koronne iednę tylko chciały y chcą mieć Generálną Akádemią Krákowſką w cáłym Kroleſtwie Polſkim, y Corkę tey ná Rusi Zamoyſką, według tego co do náuk y Promocyi ná Stopnie Doktorſkie należy; nie uczyniły iednák przez to żadnego uſzczerbku, bo niby w rekompenſę, ku emulácyi y cwiczeniu ſię w náukách Polſkiey Szláchetney Młodzi, liczne bárdzo w Kroleſtwie Polſkim y w W.X.L. Szkoły y Kollegia otworzyć dopuściły, y liczniey ſzych nápotym zá konſenſem Nayiaśn: Krolow Polſkich y Rzeczypltey fundowáć y otwieráć nie zábraniaią; iakowych Szkoł iuż to Akádemickich, iuż Piárſkich, iuż Jezuickich, y inſzych Zakonniczych (procz Seminâryow) ráchuie ſię do dziś dnia w Polſzcze y W.X.L. około trzechſet, widoczne pożytki z prac y edukácyi náuczáiących Miſtrzow, wydawáiących.

Nie przyſtoi tedy OO. Jezuitom Lwowſkim oglądáć ſię ná náuki Akádemickie, y onych prágnąć, kiedy máią dość liczne w rożnych *ſuæ Societatis* Kollegiach y w ſwoim we Lwowie náder

ſławne

ſłáwne y ná cáłą Ruś záchwalone. Ani też ieſt z honorem wſzyſtkich Szkoł *Soc. Jeſu*, aſſercya I. Páná Ziemianiná; że dopiero zá uczeniem we Lwowie náuk po Akádemiach zániedbánych powſtánie emulácya w náukách y cwiczeniu ſię Szláchetney Polſkiey Młodzi" bo ztad wynika konſekwencya: że w Szkołách y Ko legiach Jezuickich nie było dotąd emulácyi, á z emulácyi profektu w náukách Polſkiey Szláchetney Młodzi? Czego nikt rozumny twierdzić nie może, bo nie tylko Jezuickich, Piarſkich, ále y Akádemickich Szkoł, y Miſtrzow w nich prácuiących, iedyny ieſt koniec: pomnożenie Chwały P. BOGA, y edukácya w Boiáźni Bożey y w náukách Polſkiey Szláchetney Młodzi.

Tá aſſerya nie ieſt z honorem Szkoł Iezuickich.

Co ſię tycze záchwalonych przez I. P. Ziemianiná dwudzieſtu ſześciu Niemieckich Akádemiy, rádá moia; áby ſię lepiey zá gránicą zoſtáły, á z Polſkiemi ſię nie mięſzáły; ile że między támtemi liczy Pan Ziemianin Akádemie Niekátolickie, z ktorych wędrowne Subiekta nie máło częſtokroć w Kroleſtwie nárobiły zámieſzánia, do ktorych wykorzęnienia Akádemia Krákowſka przykłádáć ſię musiáłá.

Przytoczenie poſtronnych Akademiy, nie kwadruie.

Przywędrowáły były náuki Wiklefowe z Anglii, Huſſytáńſkie z Prági, wraz z Poſłámi Czeſkiemi do Krákowá zá Władyſłáwa Jagiełłá w Roku *1431.* iak ſwiadczy Długoſz w Xiędze *11:* Hiſtoryi Polſkiey; á gdy poználi Akádemicy Krákowſcy, iż były záráźliwe y włáśnie Heretyckie, onym ſię korzenić w Kroleſtwie Polſkim nie dopuścili, y owſzem ſamychże Heretykow Poſłow Czeſkich, publicznie przez żwáwe y mądre z niemi przez kilká dni trwáiące, ná Zamku Krákowſkim w Izbie Senatorſkiey ięzykiem Polſkim, przy Krolu Jagiellonie y wielu Práłatách, Biſkupách y Senatorách Polſkich dyſputácye, przekonáli y pocháńbili. Przyięmna náder ná owczás byłá zabáwká *JAGIEŁŁA* Krolá ná dyſputuiacych z Heretykámi Akádemii ſwoiey Krákowſkiey Doktorow pátrzyć, y ſłucháć: iak Huſſytáńſkie y Wiklefowe łamáli opinie, potępiali błędy, zbiiali rácye y wſzyſtkie ich *argumenta* tárgáli; co Krolewſkie ſerce iego ták dálece kontentowáło: że ſpráwnemu by też naywiękſzemu Kroleſtwá ſwego intereſſowi od ſłuchánia mądrych náder dyſputáciy oderwáć nie pozwolił.

Doktorowie Akademii Krákowſkiey przekonáli Heretykow przez dyſpute.

Wzorem *KAROLA IV.* Krolá Czeſkiego, ktory ná Doktorſkie Dyſputy do Akádemii ſwoiey Práſkiey uczęſzczáiąc, táki był w nich położył ſmák y upodobánie, iż gdy mu raz Miniſtrowie Krolewſkiego Dworu Iego dawáli znáć, y zápraſzáli ná kolácya, onym z nieſmákiem odpowiedział: *Ite vos ad cænam, hic meus eſt cibus.* Piſze o tym *Abraham Bzovius* w Tomie *15.* Dziełow Kościelnych pod Rokiem *1378.* ná kárcie *17.*

Guſt Károlá IV. w ſłuchániu mądrych dyskurſow.

Punkt 24. Dyskurſu.

O niepotrzebnych illácyach przeciw ſłáwie Narodu Polſkiego.

DO końcá zátym dyskurſu ſwego zmierzáiac I. P. Ziemianin *in ordine* pierwſzy, zwierzył ſię ſekretu P. Ziemianinowi drugiemu w tych ſłowach =

Y   A ná

Słowá P. Ziemianiná pierwſzego.

A ná dobitkę tego wſzyſtkiego, miey to WM Pan u ſiebie, co powiem: Coby też pomyślił Rzym? coby pomyśliły inſze Páńſtwá? ktore ſię práwie wſzyſtkie licznemi záſzczycáia *Univerſitatibus*; dowiedziawſzy ſię: że Polacy nie kontenci ſa, y odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. y że iakieś práwá y Przywileie máia, żeby ſię nie pomnażáły náuki w Kroleſtwie ták wielkim y ták obſzernym? =

Niesłuſzna im ſoſtura ná Páná Ziemianiná

Dotrzymał iák widzę ſekretu I.P. Ziemianin drugi pierwſzemu, kiedy ná iego illacya nic nie odpowiedział, y utáił w ſobie co rozumiał. Atoli ia odpowiem zá niego, y uważáiąc pilnie przerzeczony dyſkurs I.P. Ziemianiná pierwſzego, dochodzę z ſamego ſenſu y ſłow, że to nie ieſt Ziemianiná, ále kogoś trzeciego dyſkurs? á boday nie *Reverendi Patris* N. Bo to rzecz do wierzęnia przyciężſza, ażeby Ziemianin rodowity Polak miał ſzydzić z Narodu ſwego mowiąc: *że Polacy iakieś práwá y Przywilcie máia, żeby ſię nie pomnażáły náuki w Kroleſtwie ták wielkim y ták obſzernym?* álbo: *że Polacy odrzucáia favorabilem Bullam Oycá S.* Gdyby to były ſłowá Ziemianina, iżaliżby był nie przyſtoſował do ſiebie tych ſłow, mowiąc: *My Polacy odrzucamy favorabilem Bullam: My Polacy mamy iakieś prawa y Przywileie &c.* A dotego, coby P. Ziemianinowi było potym? bádáć ſię Rzymu: coby myślał ná przeciw Polakom? álbo wędrować myślą po cudzych Páńſtwách, y inweſtygowáć: wiele ktore Chrześciańſkich liczą w ſobie Akádemiy? doſyć mu wiedzieć, że iedná ieſt w Krákowie Generálna Kroleſtwá Polſkiego Akádemia; iako ieden Krol, iedná Wiará, y iedná Wolność. Aleć to fortelem zrobił *Rñdus Pater* N. żeby ſię był od cenzury ludzkiey uchylił, złożył tákowy dyſkurs ná Ziemianiná: ták właśnie, iak nie dawno we Lwowie w nápiſaniu Książeczki pod tytułem: *OBIASNIENIE PRAWDY.* pobłądzili Miſtrzowie, á zwálili ná Ucznia.

Co inſzego ieſt odrzucáć, á co inſzego nie przyimowáć.

Argumentuie z ſobą *Adm Rñdus Pater* N. *Coby też pomyślił Rzym? coby pomyśliły inne Páńſtwá, że Polacy odrzucáia favorabilem Bullam pro Univerſitate Oyca Swiętego.* Gruby to termin mowić przeciw Polakom = *że odrzucáia favorabilem Bullam Oycá S.* boby to było z nieiaką uwłoką Naywyżſzey Powagi Iego. Iżaliż nie lepiey było? nápiſać: nie przyimuia. niżeli: odrzucáią *favorabilem Bullam*; to bowiem ſłowo *odrzucaia* pochodzi z wzgárdy, ſłowo záś *nie przyimuia.* pochodzi ze ſłuſzney iákiey y ſpráwiedliwey przyczyny: iaka ſię w tey ſamey Bulli Papieſkiey záwiera, że Naywyżſzy Namięſtnik Chryſtuſow KLEMENS XIII. pozwolił otworzyć *Univerſitatem* we Lwowie, ále pod kondycyą: ieżeli z tákowego otwárcia nie wyniknie komu *præjudicium*; iakich wyżey wyráchowáło ſię kilkánaście.

Retorsya ná zarzut Iezuicki.

A dotego, ná tákowy argument *Rñdi Patris* N. mogłbym *per retorſionem* wnieść zárownie: Co też pomyśli Rzym? co pomyślą inne Páńſtwá? co pomyślą práwowierni Polacy? że OO. Jezuici odrzucili y odrzucáią *favorabiles Bullas* Oycow SS. BENE-

DYKTA

DYKTA XIII. y KLEMENSA XII. ná otworzenie Szkoł Piarſkich w Mieście Wilnie Metropolii W. X. L. Zakonowi XX. Piarow nádáne? Muſząć Oni mieć ſłuſzne tego y ſpráwiedliwe przyczyny, ále ia ſię o nie nie pytam, y pytáć mi ſię nie należy.

To mi tylko ieſt w wielkim podziwieniu, co *Rndus Pater* N. bárdzo śmiele, á práwie *Ironicè* nápiſał = *że Polacy iakieś práwá y Przywileie maia, żeby ſię nie pomnażáły náuki w Kroleſtwie ták wielkim y ták obſzernym?* Przewrociłem ia Statutá Koronne, y rożne Przywileie Krolow Polſkich u Herburta, u Przyłuſkiego y u Januſzowſkiego, á nie doczytałem ſię tego nigdzie, náwet y w Konſtytucyach, żeby Polacy zábraniali rozmnożenia náuk. Y owſzem żeby ſię pomnażáły y krzewiły w Kroleſtwie Polſkim Náuki y Umieiętności, pozwolili liczne fundowáć *Collegia*, otwieráć Szkoły, náuczáć rozmáitych umieiętności, ták dálece: iż nie máſz tego Woiewodztwá, y tego kráju, w ktorymby ſię kilkorákie Szkoły nie mieściły y nie znáydowáły: iuż to Akádemickie, iuż Piarſkie, iuż Bázyliańſkie, iuż Kommuniſtow, iuż Jezuickie; ktorych ſamych ráchuie ſię po przednieyſzych Miaſtach w Koronie (krom W. X. L.) kilkádziesiąt, iako to: w Wárſzáwie, w Poznániu, w Piotrkowie, w Przemyślu, w Sandomierzu, w Bárze, w Bydgoſzczy, w Brześciu, w Káliſzu, w Kámieńcu, w Konieczpie, w Kráſnoſtawie, we Lwowie, w Lublinie, w Jaroſławiu, w Krzemieńcu, w Krośnie, w Gdańſku, w Grudziądzu, w Łucku, w Oſtrogu, w Owruczu, w Rawie, w Stániſłáwowie, w Toruniu, w Łęczycy, w Malborgu, w Miedzyrzyczu, w Samborzu, w Wałczu, w Winnicy, w Wſchowie, w Zytomierzu, y po inſzych wielu mieyſcach y Miaſtach. Czy tedy podobna ieſt rzecz? áżeby przez rozmnożenie tyle Szkoł ſámych Jezuickich nie miało náſtąpić rozmnożenie náuk? á przez rozmnożenie náuk, wypolerowánie rozumow Polſkiey Szláchetney Młodzi?

Náder śmiała illacya.

Szkoł rożnych y ſamych Jezuickich dosyć wiele ieſt w Kroleſtwie Polskim.

Tych záś wſzyſtkich Szkoł y Kollegiow *cujuscunq; Ordinis & Professionis*, chcieli Polacy mieć Głową Akádemią Krákowſką, Generalną Kroleſtwá cáłego Szkołę, od ktorey iako wſzyſtkie niegdyś ſwoy początek wzięły, ták od niey nieiaką dependencyą mieć powinny. Swiadczy o tym Weſpazyan Kochowſki Szláchcic y Hiſtoryk Polſki w Klimakterze 2. w Xiędze 4. Kroniki Polſkiey, pod Rokiem 1658. ná kár: 305. §. *Academia Cracoviensis* w te ſłowa:

Akádemia Krakowska ieſt Głową wſzyſtkich Szkoł w Polſzcze.

Ut ſublunaria ab uno, eoq; Principe Luminari Sole illustrantur, ita in uno Regno una Matrix Schola exiſtat. Reliquæ veluti Luna cum numeroso Stellarum exercitu, sciant cui debeant lumen ac Capiti suo membra

SUBSERVIANT.



WYPIS

WYPIS

Plenipotencyi Przezacnego Stanu Rycerskiego Korony Polskiey y W. X. L. ná Osobę I.X. Winklerá uczynioney, o ktorey się wyżey námięniło, iest tákowy:

Tá Plenipotencya uczyniona iest zá ALEXANDRA VII. *Papieżá w Roku 1662. dnia 17. Májá.*

Trzy Protestácye przeciw Przywileiowi Jana Kázimierzá.

IN Nomine Domini Amen. Universis & singulis præsenti publico Mandati Procuræ Instrumentô pateat evidenter & sit notum. Quomodò Annô à Nativitate ejusdem Domini Millesimô Sexcentesimô Sexagesimô Secundô, Indictione Romana XV. Pontificatu SSmi D. Nostri D. ALEXANDRI *Divinâ Providentiâ Papæ ejus Nominis* Septimi *feliciter moderni, Annô ipsius octavo, die verò decima septima Mensis Maji. In mei Notarii Apostolici, Testiumq; infrascriptorum ad id specialiter vocatorum & rogatorum præsentia personaliter constituti Illustres Magnifici & Generosi Dñi* Vladislaus Lubowiecki *Judex Gñalis Terræ Cracov.* & Michäel Rupniowski *Tribunus Palatinatûs Cracovien. Lelovien. Capitaneus, suis & aliorum Illmorum Magcorum Gñosorum & Nobilium Equestris Ordinis in trinis Protestationum Literis; primis quidem de Actu in Curia Regia Varsaviensi, Feriâ tertiâ ante Festum S. Mariæ Magdalenæ proximâ, Annô Dñi Millesimô Sexcentesimô Sexagesimô Primô. Secundis de Actu in Castro Cracovien. Feriâ sextâ post Festum S. Lucæ Evangelistæ proximâ, Annô Domini Millesimô Sexcentesimô Sexagesimô Primô. Tertiis verò de Actu in Curia Regia Varsaviensi Feriâ 4tâ post Dominicam Ramis palmarum Quadragesimalem proximâ, Annô Dñi Millesimô Sexcentesimô Sexagesimô Secundô, contra prætensum quoddam Privilegium super erectione Academiæ in Collegio Leopoliensi, per Patres Soc. Jesu impetratum, factarum, specificatorum Nominibûs Principales, omnibûs melioribûs, quibûs meliùs validiùs & efficaciùs de jure, forma & stylo, potuerunt ac debuerunt modis fecerunt, creaverunt ac solenniter ordinaverunt & deputaverunt, in suum verum, legitimum & indubitatum Procuratorem, negotiorum infrascriptorum gestorem, Nuntium specialem & generalem ita, quod generalitas specialitati & contra non deroget, cum solitis ratihabitionis, relevationis clausulis, facultateq; unum vel plures Procuratorem vel Procuratores in locum sui substituendi, & totties quoties opus fuerit revocandi præsenti nihilominus instrumento in robore permansuro. Videlicet Illustrem & Clarissimum Dñum* Martinum Winkler *Sacræ Theologiæ Doctorem in Romana Curia ad præsens commorantem, absentem tanquam præsentem ad Eorundem Illmorum Magcorum & Gñosorum Dñorum Constituentium Nomine & pro iis S. Sedem Apostolicam, de iisdem Protestationibus superiûs ac actu specificatis (citra tamen omnem penitus Judicii figuram) informandum, ipsasq; perlibatæ S. Sedi Apostolicæ, ad omnem meliorem finem & effectum, signanter autem, nè præfati Patres Societatis Jesu contra mentem dictorum Protestantium apud SSmum Dominum Nostrum aliquid attentare præsumant, ad notitiam deducendum & insinuandum. Super quibus omnibus & singulis præmissis petitum fuit à me Notario Apostolico infrascripto, præsens publicum confici & tradi sibi Instrumentum. Acta sunt hæc Prossoviciis sub tempus celebrationis Conventûs particularis Relationum, Annô, Indictione, Pontificatu, die, Mense, quibus supra.*

X. Winkler *Plenipotens.*

Dziáło się w Prossowicach na Seymiku Relacyalnym.

Præsen-

Præsentibus Nobilibus Alexandro Chrzanowski, Petro Siemianowski, Martino Misiecki *testibus ad præmissa specialiter vocatis atq; rogatis* = *Et quia Ego* Hyacinthus *olim* Adami Thomaszewic *U. J. Dr. Publicus Sacra Authoritate Apostolica Notarius Diœcesis Cracoviensis, suprascripti Procuratoris constitutioni unà cum prævocatis Testibus præsens interfui, ideo hoc publicum Instrumentum, manu licet aliena, mihi tamen fida & bene nota, me tunc aliis occupato negotiis scriptum subscripsi, signoq; Nomine & Cognomine meis solitis, quibus in talibus utor, communivi rogatus & requisitus.* = Nicolaus Oborski *Dei & Apostolicæ Sedis Gratia Episcopus Laodicensis, Suffraganeus Archidiaconus, Vicarius in Spiritualibus & Officialis Gnālis Cracoviensis. Universis & singulis quorum interest, tenore præsentium significamus & attestamur suprascriptum & Excellentem* Hyacinthum Thomaszewic *Utriusq; Juris Doctorem, Publicum Legalem & Authenticum fuisse & esse S. Aplica Authoritate Notarium, ejusq; Scripturis & Instrumentis per eum confectis, & in dies conficiendis, plenariam semper & integram tam in Judiciis quàm extra adhibitam fuisse & esse fidem, prout & de præsenti adhibetur. In quorum fidem &c. Datum Cracoviæ tertia Mensis Junii, Annô Domini Millesimô Sexcentesimô Sexagesimô Secundô.* Nicolaus Oborski *Episcopus Laodicen. Suffraganeus, Archidiaconus & Officialis Cracoviensis.* L. † Sigilli.

Pisarz Apostolski.

Swiadectwo o ważności ninieyszego Instrumentu.

Collationavit cum suo Originali Annô 1760. die 8va Mensis Februa[rii] Joannes Baptista Maccarii, *Romanus Civis, Causarum Curiæ C[a]pitolii Publicus Dei Gratia & Apostolica Authoritate Notarius.*

DEKLARACYA SADOW[...]

Partykulárney Kongregácyi Kárdynałow do p[...] wy Erekcyi Akádemii Jezuickiey we Lwowie de[...] z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. przez *Pros[...]* Sekretarzá Kongregácyi *S. Concilium* Trydentskie[...] [...]cyuszá Polskiego w Roku 1663. przysłána, iest w[...]

[...]T ex Literis Regiis, & ex Insinuationibus Illmæ Do[...] [...]stræ habens Sua Sanctitas cognitum desiderium Sa[...] [...] de er[...]tione publicæ Universitatis in Collegio [...] Civitatis Leo[...]liensis, deputavit Congregationem [...] lium & Prælat[...]rum, quatenus cognosce[...] Instantiæ Sacræ Regiæ Majestatis [...] scussâ materiâ, & relata plenè San[...] lia sit recognitus zelus & pietas S. [...] tales & tam graves difficu[...]are[...] hoc ab ipsamet Sanctitate S[...] petitionibus Regis de Catho[...] tamen potuit inveniri modus [...] in hac Erectione redditus & [...] [...] Lectorum ac Ministrorum [...] [...]atum fuit documentum, sed ne [...] mentio, sive in scriptis, sive in voc[e] [...] Religionis, quæ illam justificet[...]

quemadmodùm & in multis aliis quæ Societas Jesu in Regno possidet,
jam legitur Theologia Speculativa & Moralis, ac Philosophia, Lectio
autem Facultatum Jurisprudentiæ ac Medicinæ (prohibitarum Sacerdo-
tibus per Sacros Canones & Concilia) nec non Collatio Graduum Do-
ctoratûs, parum aut nihil prodesset propagationi aut conservationi
Przyczyna trzecia. *Fidei. Et quamvis tota vis fieri videatur in necessitate præveniendi*
Schismaticos per erectionem Universitatis Catholicæ, quatenus ipsi ne-
queant devenire ad erectionem suæ Universitatis Schismaticæ, prout
possent facere vigore Capitulorum pacis Anni 1660. nihilominus tamen
non videtur, quomodo erectio Catholicæ queat impedire erectionem
Schismaticæ; quod quidem punctum deberet antecedenter justificari,
attamen cùm Capitula supradicta contineant conventionem ejusmodi,
quòd erecta Academiâ Schismaticâ claudendæ sint Scholæ Catholi-
corum, nec scientiæ doceri, nisi in Academia Schismatica; præten-
dent illi post erectionem eorum Academiæ claudi debere Catholicam
quantumvis priùs erectam, quibus verba Capitulorum Pacis minimè
contrariantur. Imò posset timeri nè erectio Catholicæ redderet Schi-
Przyczyna czwarta. *smaticos magis animosos erigendi suam; propter occlusionem posteà*
illius, quæ foret erecta à Catholicis cum magno præjudicio Fidei &
...ecore S. Sedis Apostolicæ; & in eventu omni necesse foret justi-
... quòd erectâ primò Academiâ Catholicâ non posset deveniri ad
... Schismaticæ. Præterea etsi animadversiones prædictæ cessa-
...iò notum est, quòd Schismatici in præsenti ad erectio-
... devenire non possunt contradicente Rege. Considera-
... quòd ex hac erectione conferendi Gradus, præjudi-
...lebri Universitati Cracoviæ in diminutione Scholarium,
...æ Authoritatis, & in omni eventu necessarium fores
...verendissimum Episcopum Cracoviæ & alios interesse
... sunt auditi, & præcipuè Reverendissimum Archi-
...ensem, in cujus Civitate agitur de f... ... erectio
...punctum de jurisdictione conten... supra Lectores
...rum id, quod negotio majorem ... difficultatem,
...dictio, quam facit Equestris Or... per Protestationes
...tas, & periculum, ne ob istam causam suscitentur in
...nes & motus. Interim Sua Sanctitas, quæ ...
...æ summè desiderat gloriam suæ Maje... ...
...m Exercituum in beneficium ... ...stianitatis,
... Regiæ Majestati vide...ar Nobilitatem
...lo hocce negotium; Paternèq; illi
... saltim dura...tibûs his temporum
...nus, ...ando cum quiete Ordi-
..., ne omnium interesse ha-
... poterit Illma Dominatio
... se apta obtulerit occasio.

... die octava Mensis Februarii
... Civis, & Causarum Cur...
...postolica Authoritate Notarius

[Nu]merus [Refe]rens	Nomen AUTHORIS		in=

	Locus impressionis.	Annus impres:	Forma.

Numerus Currens	Nomen AUTHORIS

